

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



RADIO
KRAKÓW

plus
radio
tarnów

ISSN 1231-4641 NR 11-12 (103-104)

LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2003

CENA 1,99 ZŁ



GŁOSICIEL
Z KALENDARZEM NA 2004
4 zł

ĆWICZENIA OSP W KLASZTORZE OFM

K. Chmielowski



Przyjazd jednostek na miejsce ćwiczeń.



Budowa magistrali wodnej.



Akcja gaśnicza.



Przybycie wójta na miejsce zdarzenia.



Wszystkie jednostki w akcji.



Ewakuacja klasztoru.



Działania strażaków w części gospodarczej klasztoru.



Wstępne podsumowanie ćwiczeń.

Wigilijny wieczór

*W ten dzwuny wieczór, tak jasno świecą
gwiazdy na niebie.
Kiedy rodziny choć rozłączone tęsknią
do siebie.*

*Gdy przybywają nawet z daleka w
rodzinne progi.
Wspomnieć dzieciństwo, rzeźwie
przywitać dom Ojców drogi.*

*I przy Wieczerzy z białym opłatkiem w
wielkiej podzięce.
Z czcią ucałować najdroższe w świecie
Rodziców ręce.*

*Za wielką miłość, za poświęcenie i za
staranie.
W ten święty wieczór pragnął Im złożyć
podziękowanie.*

*Lata dzieciństwa, szczęścia, beztroski
szybko mijają.
Te piękne święta całe rodziny w jedność
bratają.*

*W ślicznych kołędach płynie do nieba
cześć, uwielbienie.
Wesel się ludu – w małym Dzieciątku
przyszło na świat Zbawienie.*

Emilia Kasprzyk

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego w Zakliczynie, Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski, **Współpraca:** Ryszard Okoński, O.W. Szerba, Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski, Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, fax. (014) 66 53 445; tel. (014) 628 3330, 628 3331.

Najszyszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690., e-mail: rctidk@poczta.onet.pl, WWW: www.zakliczyn.pl.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Materiał do edycji numeru zatwierdziła Społeczna Rada Programowa na swym posiedzeniu dn. 17 listopada 2003 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Redakcja "Głosiciela" pragnie poinformować wszystkie osoby, oddające materiały do druku, że terminem ostatecznym ich dostarczenia jest 20 dzień każdego miesiąca przy rękopisach i 25 dzień każdego miesiąca w przypadku materiałów oddawanych na dyskiecie. Materiały otrzymane po tych terminach ukażą się w kolejnym wydaniu "Głosiciela". Materiały należy składać w Redakcji "Głosiciela" w budynku ratusza.

SPIS TREŚCI

Godne Święta w Zakliczynie	4
AKTUALNOŚCI	
Wieści Głosiciela	5
Kalejdoskop	11
UROCZYSTOŚCI	
Historia OSP w Woli Stróskiej	14
Nowy budynek remizy OSP w Woli Stróskiej już oddany	15
SAMORZĄDNOŚĆ - obradowali radni	
Relacja z sesji RG	19
PROSTO W OCZY	
Wywiad z Przewodniczącą RG	26
WYDARZENIA	
Wizyta producentów rolnych i pszczelarzy w Łącku	29
Targi Zdrowej Żywności - ECOLIFE 2003	31
Nowe Centrum Handlu i Usług	32
Co to jest HACCP	34
„Złote Gody” 2003	36
Kolejne komputery z Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka	39
Zakliczyńskie SLD po roku działalności	40
11 Listopada w Szkole Podstawowej w Charzewicach	41
Co musi zrobić rolnik ?	42
Ojciec Święty kochamy Ciebie	43
NASZA GMINA	
Wola Stróska	44
ŁUDZIE NASZEJ ZIEMI	
Franciszkanie promieniają w Zakliczynie nad Dunajcem	46
Jan Juszkiewicz - inżynier z chłopskim rodowodem	47
Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna we Wróblowicach	48
KRAJOBRAZY HISTORYCZNE	
Lusławicka przystań Mistrza	50
SPORT	
Komunikat końcowy 12 Biegu Niepodległości	52
NASZE ZDROWIE	
Zakażenia drożdżakowe u dzieci	57
PORTFOLIO	
Angelika Soska	58

Wszystkiego Najlepszego !

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku w imieniu Redakcji Głosiciela oraz Społecznej Rady Programowej pragnę złożyć wszystkim naszym Czytelnikom, Sponsorom, Korespondentom i Mieszkańcom Gminy Zakliczyn najserdeczniejsze życzenia pomysłności, radości, spokoju a także uśmiechu i życzliwości w każdym dniu nowego 2004 roku.

Krzysztof Chmielowski

Godne Święta w Zakliczynie

Uroczystość Bożego Narodzenia jest dla nas chrześcijan świętem naszego odkupienia, ludowo zwane Godnymi Świętami. W Jezusie Chrystusie Bóg Przychodzi na świat, by uczynić nas wszystkich braćmi – dziećmi jednego Boga. Tajemnica wcieleńia ukazuje nam, jak wielką wartością jest człowiek. Po to Pan Bóg stał się człowiekiem, aby człowieka ubóstwiać. Czas wstąpienia Boga na ziemię, to czas pojednania i miłości. Oczyszczamy serca, żeby Jezus mógł się dla nas narodzić. Dzieciątko Jezus niesie światu miłość i pokój, dlatego też radość Bożego Narodzenia to najpiękniejszy, najbardziej wzruszający wieczór w ciągu całego roku. Do stołu oprócz najbliższych zapraszamy również osoby samotne, bo tej Nocy nikt nie powinien być sam. W okresie Bożego Narodzenia w wielu regionach świata tak i w Zakliczynie jest wiele przekazywanych z pokolenia na pokolenie bogatych tradycji. Znakiem świąt jest występujący powszechnie od przełomu XVIII i XIX wieku zwyczaj ustawiania w mieszkaniu drzewka, zwanego choinką, pod którą składa się podarunki dla najbliższych. Choinkę ubierano orzechami, cukierkami ciastkami, jabłuszkami, bombkami, łańcuchami i świeczkami. Piękno i bogactwo choinki symbolizuje rajske „drzewo życia”. Choinkę ubiera się zgodnie z tradycją w Wigilię Bożego Narodzenia, przed uroczystą Wieczerzą. W Polsce zasiadamy do wigilijnej kolacji z chwilą ukazania się na niebie pierwszej gwiazdy, na pamiątkę Gwiazdy Betlejemskiej, która wskazała Mędrcom drogę do Stajenki. Wieczera rozpoczyna się odczytaniem fragmentu Ewangelii o Narodzeniu Chrystusa, wspólna modlitwa, następnie życzenia połączone z łama-

niem się opłatkiem. Oplatek z życzeniami jednoczy wszystkich, którzy przez ten znak przebaczą sobie urazy, zaprzestając gniewów i sporów, postanawiają – żyć w zgodzie i miłości. Zwyczaj każe, by pod obrusem na wigilijnym stole, umieścić garstkę siana, na pamiątkę żłóbka, w którym leżało Dzieciątko Jezus. Jeszcze spotyka się zwyczaj umieszczenia w izbach snopów albo słomy. Ważnym elementem tradycji są potrawy wieczerzy wigilijnej. Na stole przykrytym białym obrusem powinna znajdować się określona liczba potraw – zwykle jest ich dwanaście. Na wigilijnym stole w polskich domach stoi zawsze dodatkowe nakrycie dla nieobecnych i ubogich, tych którzy mogą niespodziewanie zapukać do naszych drzwi. Zachował się też piękny zwyczaj wspólnego koledowania, który uzupełnia radosny charakter wieczoru. Przed północą udajemy się do Kościoła na Pasterkę, by usłyszeć Dobrą Nowinę, że narodził się Bóg i zamieszkał wśród nas. Uroczysta liturgia, kolędy, serdeczne ciepłe uśmiechy do napotkanych ludzi to wszystko wypełnia radość przyścia na świat Bożego – Czwolwieka. A gdzieś w zaciszu naszych serc kryje się gorąca prośba, by Chrystus już nie w żłobie, ale w nas się narodził. Dlatego składamy sobie życzenia Bożonarodzeniowe i Noworoczne!

„Wierzysz, że Bóg się zrodził w Betlejemskim Żłobie,
lecz biada ci, jeśli nie zrodził się w Tobie”. /
Adam Mickiewicz/

O. Witalis Szczerba OFM

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam wszystkim mieszkańcom Gminy Zakliczyn najserdeczniejsze życzenia radości, i ciepła rodzinnego oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku
Wójt Gminy Zakliczyn

Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym 2004 roku życzy Mieszkańcom Gminy
Przewodnicząca i Rada Gminy w Zakliczynie

Szanowna Redakcjo!

Istniejący już od wielu wielów polski obyczaj nakazuje, by na przełomie następujących po sobie lat kalendarzowych wzajemnie obdarowywać siebie życzeniami. A najlepszą ku temu okazję stanowią zawsze Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Wychodząc zatem z tych przesłanek, ale kierując się przede wszystkim wewnętrzną potrzebą, której źródło tkwi w moich rodzinno-politycznych i sentymentalnych związkach z całym terenem gminy Zakliczyn - właśnie z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2004, dla Redakcji oraz Władz gminy Zakliczyn i ogółu jej mieszkańców składam jak najserdeczniejsze życzenia świąteczno-noworoczne. Osobiście niezmiennie cieszy mnie to, że zakliczyński miesięcznik- „Głosiciel” już od ponad dekady wiernie towarzyszy w życiu społeczności naszej gminy, a zamieszczane na jego łamach artykuły i informacje stanowią wierną kronikę życia całej zakliczyńskiej społeczności. To fotografia zbiorowego życia wszelkich instytucji oraz ogółu mieszkańców jest także znakomitym źródłem, które w przyszłości wykorzystają autorzy historycznej monografii gminy Zakliczyn. Na ręce Szanownej Redakcji i za Waszym pośrednictwem kierownictwom wszelkich istniejących w gminie instytucji oraz ogółowi mieszkańców z poszczególnych sołectw składam serdeczne życzenia wspólnego doczekania lepszych czasów. Gorąco bowiem wierzę w to, że wprawdzie powoli, ale jednak owe lepsze czasy nadchodzą. A równolegle z tym równie serdecznie życzę wszystkim i każdemu z osobna dużo zdrowia i powodzenia w życiu osobistym!

Z wyrazami pełnego szacunku
Wiesław Woda Posel na Sejm RP, Prezes ZW PSL w Małopolsce

Krzysztof Chmielewski

Wieści Głosiciela

Rada wybrała ławników

Podczas ostatniej sesji RG, radni wybrali ławników do Sądu Rejonowego w Brzesku. Najpierw powołany 3 osobowy zespół radnych ds. Powołania Kandydatów na Ławników Sądu Rejonowego w Brzesku, przedstawił radnym kandydatury ubiegających się osób na ławników. Pięciu kandydatów zgodnie z przepisami, zostało zgłoszonych przez popierające ich organizacje i co najmniej 25 mieszkańców. Panią Mazgaj Halinę z Gwoźdźca zgłosiło 25 mieszkańców, panią Rzepę Annę z Charzewic popierała OSP w Charzewicach, panią Pałach Marię z Zawady Lanckorońskiej poparło 26 mieszkańców, pana Migdała Antoniego zgłosiła OSP w Zakliczynie i pana Wypaskę Mieczysława zgłosiło Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn. Po zapoznaniu się z rekomendacjami kandydatów odbyło się tajne głosowanie. Radny Krzysztof Pałach z racji, że jego żona kandydowała na ławnika, zrezygnował z głosowania. Po kilku minutach Komisja Skrutacyjna stwierdziła, że w wyniku głosowania głosów otrzymali: Pałach Maria 10, Rzepa Anna 7, Wypasek Mieczysław 5, Migdał Antoni 4, Mazgaj Halina 0. Ławnikami Sądu z Gminy Zakliczyn zostali więc Pani Pałach i Pani Rzepa.

Kurator Ewa Lencznarowicz w ZSP w Zakliczynie

W październiku Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie odwiedziła pani Ewa Lencznarowicz - kurator Województwa Małopolskiego. Wizytacja ta zbiegła się z obchodami Powiatowego Dnia Edukacji, a podczas pobytu na Ziemi Tarnowskiej pani Kurator zwizytowała trzy szkoły: w Tuchowie, Zakliczynie i Ciężkowicach. Jak dowiedziała się nasza redakcja wszystkie placówki oświaty wypadły na ogół dobrze lecz w Zakliczynie pani Kurator zachwyciła się standardem szkoły, troską o wygląd klas lekcyjnych, oraz dostrzegła pracę nauczycieli. Wyjeżdżając zapowiedziała kolejne przyjazdy, z których pierwszy na uroczystość otwarcia hali sportowej w szkole.

Wyróżnieni przez Starostwo

Mgr Jerzy Soska – dyrektor ZSP, mgr Anna Olszańska -wicedyrektor ZSP oraz mgr Mariusz Lasota- nauczyciel wychowania fizycznego w ZSP w Zakliczynie, w uznaniu zasług w rozwój Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, budowanie autorytetu w środowisko poprzez prace z młodzieżą oraz pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych pozabudżetowych z życzeniami dalszych sukcesów zostali uhono-

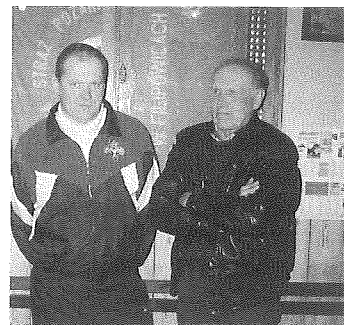
rowani pięknymi i cennymi wyróżnieniami przez Starostwo Powiatu Tarnowskiego.

Co robią młodzi Polacy?

Młodzi Polacy częściej używają komputera niż ich rówieśnicy z Unii Europejskiej, jednak znacznie rzadziej chodzą do kina, teatru czy na koncert. Wolny czas spędzają głównie na spotkaniach z przyjaciółmi, oglądaniu telewizji i słuchaniu muzyki. Czytają także książki oraz pomagają w pracach domowych. To były radośniejsze informacje, natomiast z pewnością chlubą młodych Polaków w stosunku do swoich kolegów z Europy nie jest to, że 40% młodych ludzi do 25 lat nie ma pracy i jest na bezrobociu. Gdy zaczną pracować na pewno zaczną także chodzić do kina i na koncerty.

Nowy kierownik orkiestry

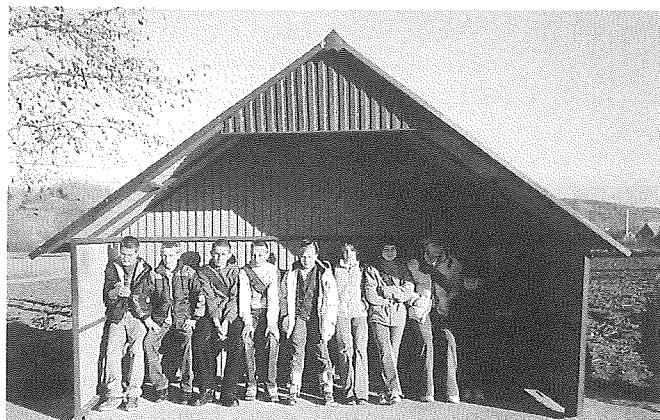
We wrześniu, po 10-ciu latach z funkcji kierownika Orkiestry Dętej w Filipowicach zrezygnował pan Wacław Spieszny. Był on kierownikiem orkiestry od samego jej początku. Główną przyczyną rezygnacji – podkreśla, jest jego wiek, a poza tym wszystko jest do czasu. Dziś kierownik pożegnał się już z członkami orkiestry i rozliczył się z Zarządem Straży. Członkowie orkiestry także kierownika pożegnali z honorem. Podczas ostatniego spotkania kierownik Wacław Spieszny życzył kapelmistrzowi i orkiestrze wysokiego poziomu w trudnej sztuce muzykowania. Nowym kierownikiem został Tomasz Damian - prezes ZG.OSP



Nowy i stary kierownik orkiestry.

Ciesz się z nowego przystanku

Niespełna rok temu przy wjeździe do wąwozu zrobiliśmy unikatowe zdjęcie /niby przystanku PKS/, który straszył i estetyki Woli Stróskiej wcale nie dodawał. Po zamieszczeniu zdjęcia i krótkim opisie sytuacji zaczęło się coś dziać. Nowy Sołtys i Rada Sołecka jak widać ze zdjęcia wyciągnęli



Uczniowie z Woli Stróskiej mają już schronienie.

wnioski. Po kilku tygodniach starą „budę” wywieziono, natomiast w kilka miesięcy przy wjeździe do wsi stanął nowy dopracowany przez mieszkańców przystanek. Dopracowany, bowiem wszystkie prace wykonali mieszkańcy. Od betonowania po spawanie i ustawienie konstrukcji. Wedle wypowiedzianych przez niektórych opinii, że na Woli nic się nie da zrobić, okazało się, że wieś Wola Stróska umiała się zmobilizować i doprowadzono do tego, że oczekujące na autobus dzieci i mieszkańcy mają się już gdzie schronić przed wiatrem i deszczem.

Konstrukcję przygotowywali: Jaśkiewicz Stanisław, Staszko Stanisław oraz Jacek Soska. Przy przystanku pracowali ponadto: Bajorek Paweł, Wolak Stanisław, Teper Józef, Malik Antoni, Mietła Edward, Malik Tadeusz. Zapytując oczekującą na autobus młodzież w osobach: Kuśnierz Damian, Żychowski Sławomir, Lasota Kamila, Bosowska Ewelina, Chwastek Balbina, Staszko Magdalena, Justyna Mytnik, Owca Karolina, usłyszałem tylko miłe słowa podziękowań za wykonane miejsce schronienia. Wszyscy bardzo cieszyli się z nowego przystanku.

W Lusławicach zebrania już w nowym budynku

6 Listopada po 3 latach budowy oddano do użytku, dobudowany do budynku Przedszkola, budynek wsi. Na tą uroczystość Rada Sołecka zaprosiła, Wójta Gminy, Przewodniczącą RG, Skarbnika Gminy, Dyrektora Przedszkola, sponsorów: Adama Krakowskiego i Bogdana Malika oraz mieszkańców, którzy przyczynili się do powstania tego budynku.



Nowy budynek wsi w Lusławicach.

Sołtys Piotr Pawlikowski (na zdjęciu) serdecznie podziękował wszystkim za wsparcie i cieszył się, że wieś po kilku latach prac ma salę która będzie służyć wszystkim mieszkańcom. Sołtys podkreślił dobrą współpracę z Radą Sołecką oraz radnym. Obaj panowie szczególnie podziękowali Wójtowi, Przewodniczącej RG oraz firmie Krak-bud, która wspiera wiele inwestycji we wsi, natomiast do nowego pomieszczenia zakupiła 50 krzeseł i 3 stoliki. Wójt także nie ukrywał radości, mówiąc, że cieszy się z każdego obiektu, który przybywa w gminie.

Kościuszki już skończona

W ostatnie dni października miały miejsce ostatnie prace wykończeniowe przy nawierzchni ulicy Kościuszki. Prace wykonywała firma „Bud-Dróg” pana Łagosza z Piasków

Drózków. Wcześniej ułożono krawężniki i dokonano przesunięcia studni na tzw. „Madziarach”.

Dziś ulica Kościuszki trochę wąska, ale w całości została połączona dywanikiem i w pełni jest przejezdna. Pozostało tylko zamontowanie na niej oświetlenia. To zadanie zostanie jednak na rok następny. Radni Chmielowski i Okoński zgłaszali oświetlenie do planu zadań na rok 2004. Rada Sołecka przychyliła się do zamontowania 4 lamp.

Zakliczyńskie plany Rady Sołeckiej na 2004

W październiku w sali ratusza odbyło się spotkanie członków Rady Sołeckiej w sprawie planu zadań i inwestycji w 2004 roku. W spotkaniu uczestniczyli także radni: Ryszard Okoński i Krzysztof Chmielowski. Po dwugodzinnych rozważaniach Rada Sołecka z radnymi wstępnie zaplanowała zadania w Zakliczynie na 2004 rok. Zadania te zostaną przedstawione na najbliższym Zebraniu Wiejskim w Zakliczynie. Oczywiście, jak zawsze mieszkańcy będą mogli także zgłosić kilka swoich propozycji. Oto przygotowany przez Radę Sołecką i radnych z Zakliczyna plan zadań.

1.) Dokończenie chodnika z czwartej zachodniej strony Rynku. 2.) Wymiana części chodnika przy ulicy Malczeskiego. 3.) Zamontowanie 4 lamp przy ulicy Kościuszki. 4.) Poprawienie stanu drogi i asfaltowanie wjazdu na ulicę Kamieniec od Domu Towarowego po Piekarnię. 5.) Dokończenie odwodnienia ulicy Wyspiańskiego. 6.) Dokończenie chodników ulica Jana III Sobieskiego, od skrzyżowania po pana Mytnika. 7.) Zamontowanie na istniejących słupach 3 lamp przy ulicy Korczyńskiego. 8.) Przygotowanie dokumentacji na remont mostu na rzece Wolanka ul. Grabina. 9.) Wykonanie odwodnienia przy ulicy Grabina na odcinku od Placówki Energetycznej i byłego budynku Spółdzielni Zakpol. 10.) Wykonanie odcinka dywanika asfaltowego przy ulicy Kopernika.

Szkoła w Rudzie sprzedana

W dniu 5 listopada podczas rokowań zapadła decyzja o sprzedaży budynku mienia komunalnego i działki komunalnej we wsi Ruda Kameralna. Działka została sprzedana panu Kazimierzowi Pachocie za kwotę 65 tys. złotych. Wszelkie działania wokół szkoły w Rudzie Kameralnej rozpoczęły się już w 1999 roku, kiedy ówczesna Rada Gminy podjęła uchwałę o sprzedaży budynku szkoły wraz z działką. Od tego czasu odbyło się kilka przetargów, lecz nie było zainteresowania i nikt się do kupna nie kwapił. Czas pły-



nał, a budynek niszczał. Dwa razy został okradziony i dewastowany przez nieznanych sprawców, były przecieki z dachu. Przez okres 3 lat o obiekt dopytywało się kilka osób z całej Polski, lecz nikt nie oferował ceny wyższej niż 50 tysięcy złotych. Mieszkańcy Rudy Kameralnej, były Zarząd Gminy oraz radni uznali, że jest to kwota za niska. W październiku 2003 roku sołtys wsi pan Andrzej Różowski, zwołał zebranie wsi w sprawie zajęcia stanowiska, co dalej zrobić ze szkołą?. W zebraniu uczestniczył Wójt Gminy i 38 mieszkańców. W głosowaniu jawnym 36 mieszkańców wypowiedziało się za sprzedażą działki wyznaczając kwotę nie mniejszą niż 50 tysięcy złotych, 2 osoby się wstrzymały od głosu. Na sesji RG w dniu 30 października Rada Gminy jednogłośnie podtrzymała uchwałę z 1999 roku o sprzedaży obiektu szkoły. Ponieważ było kilka przetargów, w których nikt nie był zainteresowany kupnem szkoły, Wójt na dzień 5 listopada ogłosił rokowania – była to kolejna ustawowa forma sprzedaży, gdy przetarg nie dochodzi do skutku. W rokowaniach uczestniczyli Wójt Gminy Kazimierz Korman, oraz obserwatorzy: przewodnicząca RG Władysława Kuze-
ra, przewodniczący Komisji Budżetu Finansów Tadeusz Świerczek, sołtys wsi Ruda Kameralna Andrzej Różowski. Było 5 chętnych kupujących. Po uzyskaniu wszelkich informacji o sprzedaży odbyły się rozmowy z każdym z nich. Jak dowiedziała się nasza redakcja oferowane ceny kształtowały się od 50 – 65 tysięcy złotych. Za tą najwyższą z oferowanych cenę, szkoła została sprzedana. Wójt Gminy Kazimierz Korman proponuje całą kwotę zostawić na potrzeby Rudy Kameralnej, ale ostateczną decyzję o przeznaczeniu tej kwoty podejmie Rada Gminy w Zakliczynie.

Odznaczenia dla Pani Kierownik

Uchwałą Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, pani Grażyna Pyrek – kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej RCTiDK w Listopadzie została uhonorowana Honorową Odznaką Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Odznaka ta przyznawana jest co roku nielicznym, długoletnim członkom Stowarzyszenia i osobom które przez długi okres czasu pracują w zawodzie bibliotekarza. Wraz z Odznaką Pani Kierownik otrzymała stosowną legitymację wydaną przez Zarząd Główny SBP. Nie było to jednak ostatnie wyróżnienie.. Podczas uroczystości Jubileuszu 95-lecia powstania Biblioteki Publicznej w Tarnowie, Starosta Tarnowski Michał Wojtkiewicz w uznaniu zasług w zakresie rozwoju czytelnictwa w Powiecie Tarnowskim przy-



Laureatka odznaczenia Pani G. Pyrek.

znał pani kierownik Grażynie Pyrek honorowy medal „Grosz Ziemi Tarnowski”. W Liście Pochwalnym Starosta między innymi podziękował Pani Kierownik za zaangażowanie i konsekwentną pracę w kierowanej nowoczesnej i jednej z najważniejszych placówek kulturalnych i edukacyjnych w Gminie Zakliczyn. Uroczystości Jubileuszowe odbywające się w Sali Lustrzanej w Tarnowie miały w tym roku niezwykle wysoką rangę. Uczestniczyli w nich przedstawiciele Ministerstwa Kultury, Prezydent Miasta Tarnowa, Władze Tarnowa, delegacje Bibliotek Wojewódzkich z kraju oraz zaproszeni goście. W ramach jubileuszowych obchodów 95-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej im Juliusza Słowackiego, odbyło się kilka prelekcji i otwarto kilka wystaw. MBP powstała w Tarnowie 7 listopada 1908 roku. Od sierpnia 1999 pełni również funkcję biblioteki powiatowej dla 64 placówek. Posiada księgozbiór liczący 428 tysięcy książek i zbiorów specjalnych. Od 1994 roku rozpoczęto komputeryzację biblioteki, natomiast w 2002 digitalizację wybranych zbiorów. O bibliotece można dowiedzieć się więcej wchodząc na strony internetowe www.biblioteka.tarman.pl

Święto Niepodległości w Zakliczynie

W Zakliczynie obchody 85 rocznicy Odzyskania Niepodległości rozpoczęła Msza święta w kościele parafialnym w intencji Ojczyzny i Samorządowców z Zakliczyna. Mszy św. odprawił Ks. Proboszcz Józef Piszczyk, a uczestniczyli w niej :wójt gminy, przewodnicząca RG, radni, dyrektorzy

szkół, poczty sztandarowe szkół i straży pożarnej, uczniowie przedstawiciele organizacji społecznych. Wygłaszając kazanie Ks. Proboszcz zaznaczył, wielość pokoleń, które pracowały, poświęcały się i tworzyły całą kulturę narodową. „To Oni budowali ojczyznę dzieje, abyśmy mogli przejąć to całe dziedzictwo i budować jeszcze lepszą przyszłość”

Święto Niepodległości uświadamia nam wielką



Pomnik „Kuby” Bojarskiego.



Uroczysta akademia w ratuszu.



Organizatorzy wraz z grupą zwycięzców.

ofiarę i daninę krwi wylaną przez pokolenia Polaków dla odzyskania wolnej i suwerennej Ojczyzny. Oni oddali to, co jest najcenniejsze. Oddawali swoje życie, dlatego dzisiaj musimy pamiętać o tych wszystkich, którym tak wiele zawdzięczamy". Kończąc, kapłan przytoczył słowa marszałka Piłsudskiego, który mówił, że: **„Ten, kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, nie jest godzien szacunku i poważniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości”** Dziś nie łatwa jest epoka, ale daje nam wielkie nadzieje na przyszłość. - Niech Bóg błogosławi całej Polskiej ziemi i naszej małej Ojczyźnie. Na koniec Mszy św. odśpiewany został Magnifikat, po którym przy rytmach Orkiestry Dętej z Filipowic wszyscy przeszli do Rynku pod Pomnik Ofiar Poległych za Wolność Ojczyzny w latach 1914 – 1956. Odegrany został Hymn Państwowy, złożono wieńce i kwiaty, a po krótkiej ceremonii pod pomnikiem, uczestnicy uroczystości udali się do ratusza na część artystyczną. W tym roku w niezwykle profesjonalny, aktorski i wzruszający sposób młodzież z klas II i IV z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przygotowała program słowno muzyczny oparty na akcentach patriotycznych. Stylowe historyczne stroje oraz dekoracje wzbudzały ogromny zachwyt zebranej publiczności. Do tego pięknego występu młodzież przygotowała pani mgr Danuta Skalska- Cygan, pan Adam Pyrek i pani Anna Kusek. Dyrektor ZSP mgr Jerzy Soska miał kolejny powód do wielkiej dumy. Bardzo wysoko występ ocenili dyrektorzy szkół, Wójt Gminy, przybyli radni oraz Honorowy Obywatel Gminy, nestor zakliczyńskiej kultury pan Stefan Ściaborowicz. Pan Ściaborowicz podziękował pedagogom za przygotowanie młodzieży w duchu miłości Ojczyzny, która jest znów w wielkiej potrzebie. W czasie swojego krótkiego

wystąpienia wspominał czas z obozu pracy, do którego został przez Niemców wywieziony. Tam sam, jako młody chłopak w obozowym gronie podsycił ducha patriotycznego młodzieży. „Patriotyzm u naszej młodzieży to dziś jedyna nasza przyszłość” – mówił. - Dziś trzeba Polsce takiego człowieka jakim był Piłsudski. Wtedy ustana w Polsce wszystkie waśnie i swary i nastanie Polska taka, jaką była: katolicką i chrześcijańską. **„Boże daj nam drugiego Piłsudskiego a ocalejemy”**. Kończąc podziękował za piękną uroczystość, cieszył się z uczestnictwa sztandarów i młodzieży. Kilka minut przed godziną 13 do Zakliczyna przybyła „Sztafeta Pamięci”, która pokonała 28 km biegnąc z Łowczówka do Zakliczyna. Odbył się apel olimpijski, a następnie sztafeta udała się z wieńcem na zakliczyński cmentarz, by złożyć go na grobie mjr Kazimierza „Kuby” Bojarskiego który zginął w bitwie pod Łowczówkiem, lecz został pochowany w Zakliczynie.

O godzinie 13 rozpoczął się XII Uliczny Bieg Niepodległości, do którego zgłoszono 570 uczestników. Organizatorami byli: wójt gminy Zakliczyn, UKS „Gulon” i UKS „Jordan”, Szkolne Koło Turystyczno Krajoznawcze PTTK Zakliczyn, OSP Zakliczyn i RCTiDK. Szerzej o biegu prosimy czytać w dziale sport, gdzie prezentujemy także jego końcowe wyniki.

Redakcja Głosiciela wśród dzieci

W listopadzie doszło do miłego spotkania redakcji Głosiciela z dziećmi w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola we Wróblowicach. Na spotkanie z dziećmi zostaliśmy zaproszeni przez panią dyrektorkę Katarzynę Schütterly oraz panią Martę Kraj. Spotkanie trwało niemal 2 godziny, podczas którego red. Krzysztof Chmielowski przybliżył dzieciom całą historię „Głosiciela”, oraz opowiedział dzieciom, jak powstaje zakliczyńskie lokalne pismo. Z wypowiedzi przedstawiciela gazety dzieci dowiedziały się o powstawaniu artykułów, udziale w uroczystościach, z których później robione są relacje, przygotowaniu materiałów, pracy przy komputerze, obróbce tekstu, obróbce zdjęć, składzie i druku. Z zainteresowaniem wszystkie dzieci oglądały legitymację prasową oraz akredytację dziennikarską, dzięki której można stanąć i porozmawiać z Prezydentem oraz innymi osobami ochranianymi przez agentów ochrony (BOR). Podczas spotkania dzieci miały możliwość przeglądnięcia kilku numerów „Głosiciela”, dzięki czemu mogły wyrobić sobie wizję zachodzących przemian i przeobrażeń pisma w ciągu 10 lat, od 1 numeru do 102 włącznie. Dla porównania szaty graficznej i zawartości treści, Krzysztof Chmielowski zaprezentował dzieciom także inną prasę lokalną z terenu Małopolski. Nie obyło się bez wielu pytań, na które red. Głosiciela udzielał odpowiedzi. Po spotkaniu dzieci zapowiedziały, że wcielią się w rolę młodych redaktorów i napiszą do redakcji Głosiciela kilka artykułów i wierszy. Od razu otrzymały odpowiedź, iż łamy gminnego pisma są dla nich otwarte. Ciekawość dzieci w temacie powstawania gazety nie wzięła się sama od siebie. W szkole, bowiem z racji zainteresowań dzieci powstaje szkolna gazetka „Ćwirek”. Jest to dwumiesięcznik, który redagują: Celina Knapik, Sylwia Kucharzyk, Filip Kukulski, Mariusz Niemiec, Mariusz Porosło, Mariusz Szarota, Michał Świerczek, Piotr Urbaniak, Magdalena Wadoń. Opiekunami zespołu redakcyjnego są: pani Marta Kraj, pani Katarzyna Schütterly, pani Bożena Kirc oraz ks. Krzysztof Węgrzyn.

Ta 12 stronicowa broszura, to obraz wcale nie małej pracy całego szkolnego zespołu redakcyjnego. Wśród wielu tekstów można znaleźć w niej aktualności z życia szkoły, bardzo ciekawie opracowaną biografię Karola Wojtyły, kącik kulinarny, nieco sportu i szczyptę humoru. Nie pozostaje więc nic innego jak tylko pogratulować młodym dziennikarzom i zachęcającym ich do tej twórczej pracy opiekunom.

Tegoroczne kapelusze Wincentego Witosza rozdane

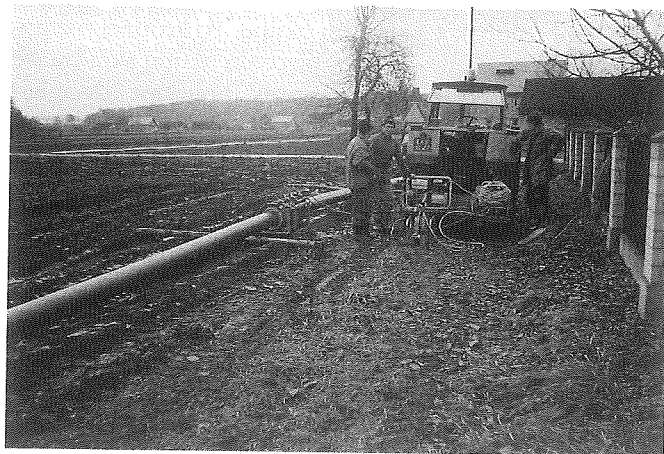
W tym roku już po raz IV Gazeta Krakowska zorganizowała plebiscyt im Wincentego Witosza o tytuł najlepszego wójta Małopolski. Zgłoszonych zostało 72 gospodarzy gmin, którzy razem otrzymali ponad 74 tysiące głosów. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w dniu 9 listopada w Wierchosławicach, podczas Witosowych Zaduszek, gdzie prezes PSL Jarosław Kalinowski uhonorował laureatów Kapelusze Wincentego Witosza. Wśród 10ciu najlepszych wójtów tegorocznego plebiscytu znaleźli się: Zbigniew Nosek wójt z Wojnicza – 9.363 głosy, Józef Krzyworezka z Zabierzowa – 8.837 głosów, Tadeusz Patalita wójt Mszany Dolnej – 7.091, Marian Zalewski wójt Szczurowej – 6581 głosów, Władysław Pazdan wójt Limanowej – 6483, Wiesław Rajski wójt Wierchosławic – 4.796 głosów, Stanisław Poręba wójt z Chelmcza – 3097 głosów, Zbigniew Wojaś wójt Gdowa – 2.934 głosów, Henryk Migacz wójt Lubnia – 2.768, Marek Jamborski z Kocmyrzowa – 2337. Wśród tegorocznych najlepszych Wójtów Małopolski, w gronie 10ciu laureatów znalazło się aż trzech z Powiatu Tarnowskiego. Przy licznych udziale mieszkańców, oceniono ich głównie za bezkonfliktowe, niekonwencjonalne i gospodarskie działanie, pozyskiwanie środków z zewnątrz, szybką realizację zgłaszanych sygnałów od społeczeństwa oraz realizację programów ze środków unijnych. Za rok kolejny już V jubileuszowy plebiscyt. Warto byłoby, aby społeczeństwo Gminy Zakliczyn w niego się także włączyło.

Woda coraz bliżej Zakliczyna

Po długim okresie przetargowym w dniu 14 listopada ruszyły prace przy magistrali wodociągowej w kierunku Zakliczyna. Ostatecznie wykonawcą tego etapu prac została firma pana Józefa Jachorka z Żegociny pn. Zakład Robót Budowlanych i Kanalizacyjnych. Długość całego etapu położenia kolektora wodnego to 3.280 km. Koszt wykonania robót to 400 tysięcy złotych z czego 50% finansowane jest z



Wójt i kierownik ZOik wizytują prace przy magistrali.



UG natomiast druga część ma być pokryta ze środków Stowarzyszenia Akademii Krzysztofa Pendereckiego. Jak poinformował naszą redakcję pan Józef Jachorek, do zakresu robót wchodzi między innymi wykopy, montaż hydrantów, zgrzewanie rur, ułożenie na piasku i ich zasypanie. Przy dobrej pogodzie, koniec prac przy tym etapie przewidywany jest na 15 grudnia 2003. Miejscem końca doprowadzonego kolektora będzie już żwirownia w Olszynach skąd w 2004 roku ruszy 4 etap położenia rury pod Dunajcem, doprowadzając ją do wsi Lusławice. Jak by nie patrzył, woda w coraz szybszym tempie przybliża się do Gminy Zakliczyn i samego Zakliczyna.

Złodzieje zostali ujęci !!!

Do niedawna w Gminie Zakliczyn stan bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz innych przestępstw nie budził zastrzeżeń. Ostatnio jednak mieszkańcy gminy stali się zaniepokojeni częstymi podpaleniami w okolicy Słonej, włamaniami, kradzieżami rowerów i ostatnim złodziejskim czynem, jaki miał miejsce w Zdoni w godzinach popołudniowych we wtorek 25 listopada. W tym niecodziennym przypadku złodzieje nie dość, że włamali się do nowego domu, wymontowali piec i zabrali inne drobne rzeczy to jeszcze szantażowali mieszkańca Zdoni – właściciela domu, pana Pawła B, żądając od niego okupu. Młody gospodarz okazał się jednak rozsądnym i odpornym na złodziejski szantaż. Dzień po złodziejskim czynie, kiedy zadzwonił do niego telefon i zaproponowano mu zwrot skradzionych rzeczy za kwotę 2.000 złotych, poszkodowany zgodził się na transakcję, lecz po telefonie powiadomił zakliczyński Posterunek Policji, po czym rozpoczął współpracę z policją. Współpraca ta i szybkie rozpoznanie sprawy przez zakliczyńską policję zaowocowała tym, że piec i skradzione rzeczy powróciły do właściciela, natomiast czteroosobowa grupa sprawców została ujęta.

Zanim jednak do tego doszło w miejscowości Wesołów, przy starym moście/ tam gdzie złodzieje umówili się na spotkanie w sprawie okupu / doszło do zaplanowanej /niczym z filmu/ akcji policji. Terminem, kiedy to okradziony miał się zjawić z 2.000 tysiącami złotych okupu był czwartek 27 listopada godzina 18/30. Zgodnie z ustaleniami Paweł B udał się w wyznaczone miejsce z tym jednak, że pojechał on tam w asyście dwóch policjantów, z których jeden był w cywilu i na czas akcji stał się jego szwagrem. Drugi zaś ukrył się bagażniku pojazdu kontrolując całą akcję. Kiedy minął wyznaczony czas, na miejscu pojawił się mło-

dy 16 letni chłopak z żądaniem okupu. Po krótkiej rozmowie, z której wynikało, że po zapłaceniu okupu skradzione rzeczy będzie można zabrać zza wału, policjant /szwagier/ obezwładnił i unieszkodliwił szesnastolatka. Kiedy przyuszczano, że akcja została zakończona i drugi policjant puszczano, że swojej kryjówki, nagle z ciemności wyłonił się mężczyzna z podłużnym narzędziem, który miał zamiar odbić z rąk policjantów młodszego kompana. W tej sytuacji policjanci musieli sięgnąć po broń. Padł strzał ostrzegawczy i kolejne dwa strzały, z których jeden dosięgnął biegącego napastnika. Ranny, wywrócił się i nie był w stanie gnać do dalszego zaplanowanego działania. Po chwili podbiegli do niego policjanci, którzy udaremniili jego dalsze poczynania. W związku, że na miejscu zdarzenia użyto broni palnej. W wiadomiono Oficera Policji Miejskiej w Tarnowie, po niej powiadomiono Oficera Policji Miejskiej w Tarnowie, po czym w kilka minut do miejscowości Wesołów przybyli: prokurator, zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Tarnowie, Komendant Komisariatu w Wojniczu, policjanci z Wydziału Dochodzeniowo Śledczego, oraz karetka pogotowia ratunkowego. Ranny złodziej i napastnik w stanie przytomnym i w towarzystwie policjantów, został zabrany do szpitala św. Łukasza w Tarnowie. Natomiast szesnastolatek został zatrzymany. Niespełna kilka minut po zatrzymaniu sprawców okazało się, że groźnym napastnikiem był wielokrotny recydywista Bogdan K. z miejscowości Melsztyn Gmina Zakliczyn, drugi także mieszkaniec tutejszej gminy. Po wstępnych przesłuchaniach zatrzymanych, już na drugi dzień okazało się, że działali oni w nieco szerszej grupie. Dwóch kolejnych notowanych osobników policja ujęła następnego dnia nie są oni jednak mieszkańcami Gminy Za-

kliczyn. Jak dowiedziała się nasza redakcja, cała czwórka sprawców w przeszłości dopuszczała się poza kradzieżami, także innych przestępstw. Wszystkim zostanie postawiony zarzut kradzieży z włamaniem i wymuszeniem okupu. Postępowanie prowadzi komenda Miejska Policji w Tarnowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Brzesku. Kolejne dni przyniosły kolejne szczegóły sprawy z których wynika, że skradziony piec w Zdoni ponoć objechał Kraków, gdzie miał być sprzedany. Niestety z racji nowoczesnej konstrukcji i braku sterowników, które zostały w budynku nie miał nabywcy i wobec tego był niemal bezużyteczny. Całą sprawę okupu złodzieje wymyślili najprawdopodobniej już po powrocie z Krakowa. Tak więc można stwierdzić, że sterowniki uratowały piec i przyczyniły się do ujęcia sprawców wielu włamań. W całej sprawie ważną rolę odegrał poszkodowany Paweł B. Natomiast w celu rozpracowania szajki wiele godzin pracy włożył podkomisarz policji Marek W., policjanci z Posterunku Policji w Zakliczynie, Komisariatu Policji w Wojniczu oraz Komendy Miejskiej w Tarnowie. Jak poinformowali naszą redakcję policjanci z Posterunku Policji w Zakliczynie, wdzięczni są za każdą współpracę ze społeczeństwem. Gdyż dzięki takiej współpracy z wolności korzystać będzie coraz mniej przestępców.

Z ostatniej chwili

Po podleczeniu ran postrzałowych i kilku dniach pobytu w szpitalu, Bogdan K. zbiegł. Jest on poszukiwany przez policję i prawdopodobnie będzie wkrótce poszukiwany listem gończym.

F.P.H.U. „DREW-DOM”

Właściciel - KAZIMIERZ ŚWIERCZEK

Oferuje w swoim sklepie :

- Boazerię, listwy wykończeniowe, sztachety, tralki
- Meble z drewna litego /komody, kredensy, ławy, stoły/
- Karnisze, półki, wieszaki, łóżka, materace
- Pamiątki, rzeźby, obrazy, zabawki z drewna
- Wyroby z wikliny i słomy
- Impregnaty, bejce i lakiery do drewna
- Kołki rozporowe, wkręty, gwoździe boazeryjne

**Od 1 stycznia 2004 roku sklep zostaje przeniesiony
na ulicę Jagiellońską 4 /sklep meblowy GS/**

**W nowym budynku duży wybór towarów
i atrakcyjne ceny !!!**

ZAPRASZAMY

Kalejdoskop

* Udane obchody

Tegoroczne obchody 85 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w Zakliczynie miały szczególną oprawę i jak zgodnie podkreślają obserwatorzy, były szczególnie udane. Byli tacy, którzy domniemywali że być może dlatego tak się stało, że to już ostatnie obchody Święta Niepodległości w wolnej Polsce. Odrzucając jednak na bok różne dywagacje a przechodząc do faktów stwierdzam że:

po pierwsze - Msza święta - w tak pięknie odprawionej Mszy świętej z okazji Święta Niepodległości dawno nie uczestniczyłem. Stąd nisko kłaniam się księdzu proboszczowi dr Józefowi Piszczkowi (świetne kazanie), Strażackiej Orkiestrze Dętej „Filipowice”, z kapelmistrzem Stanisławem Ziębą i Młodzieżowemu Zespołowi Wokalno-Instrumentalnemu z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Zakliczyna pod kierunkiem pana Adama Pyrka (piękna oprawa artystyczna Mszy św.)

po drugie - uroczystość pod pomnikiem poległych za wolność Polski - nie zawiodły harcerki z ZHR „Perseidy”, władze samorządowe które złożyły wieniec u stóp pomnika i orkiestra dęta. Był też Stefan Ściborowicz - mimo iż bardzo chory to jedyny obecny na uroczystości Honorowy Obywatel Gminy Zakliczyn.

po trzecie - program artystyczny - pięknie zaprezentowany licznej widowni zgromadzonej w sali ratuszowej program w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Piłsudskiego w Zakliczynie.

po czwarte - Sztafeta niepodległości - pierwszy raz wybiegła z Łowczówka do Zakliczyna pokonując ponad 28 km i odwiedzając po drodze kwatery wojskowe z okresu I wojny światowej. 15 uczestników z gmin Pleśna, Gromnik i Zakliczyn dobiegło na czas do Zakliczyna. Wielkie podziękowania uczestnikom sztafety, strażakom z Zakliczyna, Policji a nade wszystko pomysłodawcom „Sztafety pamięci”, państwu Flakowiczom i Szkolnemu Kołu Krajoznawczo Turystycznemu z Zakliczyna nad którym sprawują oni opiekę.

po piąte - Uliczny Bieg Niepodległości - rekordowa obsada i sprawna organizacja to zasługa UKS-ów oraz RCTiDK. Dzięki hojności sponsorów były również ciekawe nagrody. Podziękowania szczególne dla Ryszarda Okońskiego i Anny Kusek.

* Zmiany w Woli Stróskiej

Rzecz dotyczy zmiany lokalu świetlicy w Woli Stróskiej. Do końca bieżącego roku potrwa inwentaryzacja i przekazanie świetlicy w Woli Stróskiej. Warto przypomnieć, że obecny budynek świetlicy został zakupiony przez społeczność Woli Stróskiej i złożony na gruncie państwa Sosków. Natomiast nowe lokum świetlicy ma mieścić się w budynku Domu Strażaka. Z końcem roku po kilkudziesięciu latach pracy w świetlicy pożegnamy panią Janinę Soskę. Jej następczynią uzgodnioną pomiędzy szefostwem OSP Wola Stróska a dyrekcją RCTiDK spośród kilku kandydatek jest Paulina Owca.

* Pani Przewodnicząca zrezygnowała

Iwona Kaczor zrezygnowała 20 października z funkcji przewodniczącej i członka Społecznej Rady Programowej (SRP) „Głosiciela”. Ponieważ w Radzie reprezentowała RCTiDK, z braku zapłału ze strony innych pracowników naszej instytucji do zastąpienia pani Iwony, ten obowiązek wzięłem na siebie. W związku z tym, w trosce o obiektywizm moich opinii nt. materiałów przygotowywanych do edycji, od nowego numeru gazety nie będą ukazywać się moje teksty typu „Kalejdoskop”, czy wywiady.

* Nasza gmina

W poprzednim numerze „Głosiciela”, w kolumnie „Nasza gmina”, ukazało się trochę informacji na temat Bieśnika. Informacji o Bieśniku autor kolumny nabierał jak na lekarstwo. Tymczasem warto by na przykład przypomnieć, że niejaki Feliks Bodzenta rodem z Bieśnika był pierwszym po okupacji a czwartym w kolejności wójtem gminy Zakliczyn. Takich ciekawostek z pewnością jest wiele w każdej z miejscowości naszej gminy. W tym numerze jest garść informacji o Woli Stróskiej.

* Spływ w Eurogieldzie

Właściciel firmy Przewozy - wodna turystyka „Dunajec”, pan mgr inż. Antoni Kukułka sprzedał firmę „Eurogieldzie”, w Jurkowie. Tegoroczna inauguracja spływu Dunajcem na odcinku Czchów - Zakliczyn okazała się plajtą. Trasą spłynęło zaledwie około 200 osób. Niski stan wody oraz zła organizacja spływu to główne powody plajty. Nowy właściciel nabył od pana Kukułki pakiet zezwoleń, dwie łodzie oraz samochód do ich transportu. Eurogielda jest spółką w której pakiet większościowy akcji posiada gmina Czchów a jej prezesem jest burmistrz Marek Chudoba. Nowy właściciel zapewnia, że spływ ruszy na początku przyszłego sezonu.

* Zakliczyn nie ma tam udziałów

Rzecz dotyczy wspomnianej wyżej jurkowskiej „Eurogieldy”. Z październikowej lektury „Gazety Krakowskiej”, czytelnicy mogli odnieść takie wrażenie że Gmina Zakliczyn posiada udziały w spółce założonej przez TARR S.A., Marszałka Małopolski i Gminę Czchów. Zakliczynowi ani nikt udziałów w spółce nie oferował, ani też nikomu w Zakliczynie przez myśl nie przeszło aby ubiegać się o udziały w czchowskiej spółce.

* Powiatowe obchody

Powiatowe obchody Święta Odzyskania Niepodległości tradycyjnie organizowane są na cmentarzu Legionistów w Łowczówku. W tym roku uroczystości odbyły się 9 listopada. O godzinie 11-tej zapoczątkowano je uroczystą Mszą Świętą w intencji Ojczyzny, poległych i zmarłych Legionistów. Część oficjalna uroczystości zapełniły wystąpienia organizatorów i gości oraz apel poległych. Potem zaprezentowano program patriotyczno-artystyczny zakończony wspólnym śpiewaniem pieśni legionowych przy ognisku. Organizatorami obchodów był Starosta Tarnowski Michał Wojtkiewicz, Burmistrz Gminy Tuchów Mariusz Ryś i Wójt Gminy Pleśna Stanisław Sorys. Imprezą towarzyszącą był V Ogólnopolski Zlot Niepodległościowy „Łowczówek 2003”.

*** Kalendarz Pogórza**

W grudniowym numerze „Głosiciela” znajdziecie kalendarz na 2004 rok z terminami imprez organizowanych przez cztery gminy Turystycznej Unii Pogórza. Oprócz „Głosiciela”, kalendarz znajdzie się również w wydaniach „Czasu Czchowa”, „Echa znad Beli”, oraz „Ziemi Ciężkowickiej”. Kalendarz Pogórza jest pierwszym wspólnym wydawnictwem Turystycznej Unii Pogórza skupiającej gminy Ciężkowice, Czchów, Iwkowa i Zakliczyn. W pierwszym kwartale 2004 roku planowane jest kolejne wspólne wydawnictwo - Informator Pogórza.

*** Mają przepust gminny i krajowy zabytkowy**

Firma Markus była wykonawcą przepustu w Faliszowicach - Nadolu. Przepust został wykonany. Brakuje nad nim nawierzchni asfaltowej oraz barier ochronnych. Obok przepustu pozostawione zostały kamienne i betonowe frahmenty starego przepustu. Jest to istotne ponieważ szczególnie w okresie zimowym ten fragment drogi będzie nadal bardzo niebezpieczny. Również czas byłby najwyższy aby wymieniono przepust na drodze krajowej wykonany jeszcze na śp. cesarza Franciszka Józefa. Niestety mimo trwających już kilka lat monitów, wniosków i próśb radnego Świerczka, Zarząd Dróg Krajowych jakoś nie może zdobyć się na „ten wysilek”.

*** Grad za Rokitę**

Aleksander Grad został wybrany przewodniczącym Platformy Obywatelskiej w Małopolsce. Poseł Ziemi Tarnowskiej zastąpił dotychczasowego szefa PO Jana Rokitę, który postanowił nie ubiegać się o reelekcję. Rywalem Aleksandra Grada był reprezentant Ziemi Sądeckiej.

*** Starostwo w remoncie**

Od pewnego czasu w budynku Starostwa Powiatowego w Tarnowie na ul. Narutowicza trwają prace remontowo-budowlane. Najpierw ekipa remontowa pracowała na zewnątrz budynku a teraz zajęła cały parter. Być może zakończenie tych prac spowoduje, że poprawi się komfort pracy urzędników oraz jakość obsługi petentów Starostwa.

*** Samotny Zakliczyn ?**

Czyżby Zakliczyn miał stać się samotnym miastem na prawach wsi na Pogórzu. Doszły do nas takie oto słuchy, iż od nowego roku starania o status miejski rozpoczną nasi północni sąsiedzi z Wojnicza. Przypomnijmy zatem, że pierwszy powrócił do statusu miejskiego Nowy Wiśnicz, potem były Ciężkowice, Czchów i Ryglice. W 2005 roku Wojnicz na powrót dołączył do grupy miasteczek na Pogórzu - pozostanie tylko Zakliczyn, który papiery na miasto ma, ale na razie w sejfie. Powodem czekania Wojnicza i Zakliczyna była niekorzystnie w stosunku do miast naliczana subwencja oświatowa. Po wejściu Polski do UE ta bariera zniknie, stąd decyzja władz samorządowych Wojnicza energicznie wspierana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wojnickiej.

*** Ogrzewana remiza**

Mimo, że Dom Strażaka w Gwoźdźcu został oddany do użytku ponad rok temu, strażacy miejscowej jednostki nie spoczęli na laurach. Cały czas zabiegają o to, aby budynek

był ładniejszy i coraz bardziej funkcjonalny. Ostatnią inwestycją było wykonanie centralnego ogrzewania. Odebranie instalacji grzewczej odbyło się 21 listopada. Budynek ogrzewany jest gazem ziemnym. Teraz nie będą już marzli nie tylko strażacy, ale przede wszystkim młodzież korzystająca z oferty świetlicy prowadzonej społecznie przez Agatę Nadolnik.

Dobry klimat dla małżeństw z długoletnim stażem

Można odnieść takie wrażenie czytając listę jubilatów na uroczystości w Czchowie zorganizowanej z okazji złotych godów małżeńskich. Trzydzieści dwie pary obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego a jedna 60-lecie. Tym sześćdziesięcioletnim stażem może pochwalić się małżeństwo państwa Anny i Stanisława Kamińskich ze Złotej. Złoci jubilaści to; Stanisława i Tadeusz Dzieciolowscy z Biskupic Melsztyńskich, Zofia i Tadeusz Dudkowie z Domosławic, Joanna i Józef Gurgulowie z Jurkowa, Jan i Józefa Chudobowie z Czchowa, Matylda i Michał Jaje ze Złotej, Irena i Aleksander Jakóbczykowie z Tymowej, Bronisława i Stefan Janiczy z Czchowa, Janina i Kazimierz Jasnoszowie z Tworkowej, Józefa i Jan Karpielowie z Biskupic Melsztyńskich, Anna i Michał Karwałowie z Domosławic, Krystyna i Stanisław Klaus z Czchowa, Maria i Tadeusz Klockiewiczowie z Czchowa, Helena i Franciszek Kopytko ze Złotej, Teresa i Bronisław Laska z Tymowej, Eugenia i Wojciech Malinowscy ze Złotej, Maria i Marian Mielcowie z Domosławic, Stanisława i Antoni Miłkowie z Czchowa, Stanisława i Jan Moronowie z Piasków Drużkowa, Janina i Jan Musiałowie ze Złotej, Krystyna i Antoni Nieć z Jurkowa, Helena i Julian Pachotowie z Wytrzyszczki, Helena i Tadeusz Poślińscy z Czchowa. Dostojne pary zostały zaproszone na jubileuszową uroczystość zorganizowaną przez władze samorządowe gminy Czchów do ośrodka wypoczynkowego Południowego Koncernu Energetycznego. Przybyło dwadzieścia jeden par, w tym państwo Kamińscy. Gości powitała kierownik czchowskiego USC Zofia Kułakowska, przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Rabiasz, burmistrz Marek Chudoba oraz sekretarz miasta Jarosław Gurgul. W części oficjalnej jubilaści otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego (wręczał Burmistrz), listy gratulacyjne (m.in. od Wojewody Jerzego Adamika), kwiaty i upominki. Oryginalne upominki ufundowała Rada Miejska w Czchowie - ciepłe koce na zimowe wieczory. Po uroczystym obiedzie przy dźwiękach kapeli ludowej z Tymowej goście ruszyli w tany. Można było podziwiać kreacje i fryzury pań przygotowane na tą okoliczność, a nade wszystko zapal i umiejętności taneczne szacownych par małżeńskich. Warto podkreślić że do tych którzy nie mogli przybyć na uroczystość w Czchowie (przeważnie ze względów zdrowotnych), udała się w następnych dniach władza samorządowa. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy że najwięcej, dziewięć małżeństw, obchodzących złote gody to mieszkańcy samego Czchowa, po pięć par pochodzi z Tworkowej i Złotej. Czchowskie obchody złotych godów były najliczniejsze w gminach Pogórza - czyżby szczególne warunki naddunajackiej gminy do długoletniego pożycia małżeńskiego?

Oczekiwana wizyta

*Z dalekiej dzikiej krainy,
gdzie gwiazdka polarna świeci.
Święty Mikołaj wyruszył,
aby policzyć dzieci.*

*Gdy lista będzie gotowa,
zacznie kupować prezenty.
A potem dzieci obdarzy,
kochany staruszek święty.*

*Bardzo się musi natrudzić
i siwą głowę w zadumie kiwa.
Może zabraknie pieniędzy!
różnie to na świecie bywa.*

*Wtenczas przyjdzie do kościoła,
tu dobrzy ludzie czuwają.
Na biednych i opuszczonych
w darze ofiary składają.*

*Wyciągnie swe białe dłonie
i coś dla dzieci wyprosi.
Potem szóstego grudnia
szczęśliwy, dary znośi.*

*Jednym schowa pod poduszkę,
innym na stole zostawi.
Bo wie, że każdemu dziecku,
radość swym podarkiem sprawi.*

*A kiedy północ wybije,
będą rozdane prezenty.
Do kraju dalekiego,
powróci Mikołaj Święty.*

Emilia Kasprzyk

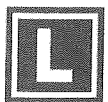
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY DO NASZYCH SKLEPÓW

23 GRUDNIA OD 7.00
ŚWIĄTECZNA RYBA
NAJTAŃSZA W GS

Świąteczna promocja OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



JUREX



Zakliczyn ul. Browarki 7
Tel. 665-38-88

Inf. i zapisy w biurze od pon. - pt.
w godz.: od 9:00 do 17:00

cena kursu 420

dowóz na jazdę do Tarnowa



- * Możliwość kredytowania do 12 miesięcy
- * Bezpłatny dostęp do testów komputerowych
- * Możliwość wyboru instruktora i samochodu
- * Jazda na samochodach:

LANOS, PUNTO II, OPEL CORSA

testy w prezencie

Rozpoczęcie kursu

w każdy piątek o godz. 16:00

KURS w 2 tygodnie

Pracownia Optyczna „Binokle”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
- naprawy
- akcesoria

Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 11.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Historia OSP w Woli Stróskiej

Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Stróskiej założona została w 1952 roku. Inspiratorami powstania naszej jednostki byli druhowie: Leon Knapik, Antoni Ramian, Franciszek Malik, Jan Dumycz, Antoni Soska i Józef Martyka. Drugiego maja wspomnianego wcześniej roku odbyło się w budynku szkoły podstawowej w Zdoni pierwsze założycielskie spotkanie. Pierwszym komendantem wybrany został druh Leon Knapik, który na tym stanowisku służył do 1964 roku. Na początku jednostka dysponowała ręczną siawką, którą na miejsce pożarów wożono zaprzęgami konnymi. Panów Jana Wiśniowskiego i Juliana Malika. W 1958 wzniesiono niewielkich rozmiarów budynek, w którym przechowywano posiadany sprzęt pożarniczy. Budynek ten znajdował się w miejscu dzisiejszej remizy. W ówczesnych czasach do pożarów wyjeżdżano bardzo często. Podczas jednej z burz, która nawiedziła naszą okolicę strażacy musieli w ciągu jednego dnia wyjeżdżać aż do pięciu pożarów. Kolejnym komendantem został wybrany druh Adam Jastrząb. Funkcję swą pełnił sumiennie, aż do 1969 roku. Za jego kadencji z własnych funduszy OSP zakupiła wóz konny oraz pompę „Dekawkę”. Później zaś pompę M- 200. W przeciągu tych kilkudziesięciu lat jednostka nasza brała udział w wielu akcjach gaśniczych oraz w akcjach usuwania innych skutków: powodzi i klęsk żywiołowych, takich jak wichury. W dalszym etapie historii naszej jednostki na naczelnika został wybrany druh Antoni Teper i równocześnie prezesem został Bolesław Żychowski. W tym czasie zakupiono motopompę M- 400, którą po wyeksploatowaniu zastąpiono nowszym modelem typ M- 800. Wtedy to zrodził się pomysł wzniesienia w naszej wiosce budynku remizy. Głównym inspiratorem tego przedsięwzięcia był ówczesny naczelnik Antoni Teper. Tak dzięki jego staraniom oraz poniesionym przez niego wielu trudom w 1991 roku rozpoczęto prace budowlane. Roboty ziemne i ławice wykonali członkowie OSP w czynie społecznym. Materiały na to zadanie w tym stał, wapno i wiele innych, zostały zgromadzone we własnym zakresie. Wiele pomogła nam Gminna Spółdzielnia S.CH z Zakliczyna. Decyzją ówczesnego Zarządu i Rady Spółdzielni, zakupiono nam pustaki i przeznaczono duże środki finansowe na naszą budowę. W dalszym etapie były tylko prace i czyny społeczne. Dwudziestotrzyletnia służba druha Antoniego Tepera na stanowisku Naczelnika OSP Wola Stróska zakończyła się w 1992 i można ją bez wątplenia uznać za jedną z ważniejszych w historii jednostki. Jemu to nasza jednostka OSP zawdzięcza wiele, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczni. W dalszy okres historii naszej jednostki wpisany został kolejny prezes Alek-

sander Stopa, zaś funkcję Komendanta pełnił Florian Żychowski. W tym czasie jednostka liczyła już 40 członków w tym 28 czynnych strażaków. Na wyposażeniu znajdowały się motopompa M- 800, 10 mundurów bojowych, 10 pasów bojowych z toporkami, 10 hełmów bojowych oraz 8 mundurów wyjściowych. W 1994 została zawarta umowa pomiędzy OSP Wola Stróska a Gminną Spółdzielnią Zakliczyn. Dotyczyła ona wynajmu dwóch pomieszczeń remizy na cele handlowe. OSP zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami zaniechała poboru czynszu od wynajmującego do czasu zwrotu kosztów poniesionych przez GS Zakliczyn podczas prac budowlanych. Tak do dnia dzisiejszego w budynku naszej remizy nadal funkcjonuje wspomniany sklep. Podczas Walnego Zgromadzenia w dniu 15 lutego 1997, został wybrany nowy zarząd w składzie: Prezes - Józef Teper, Komendant - Mirosław Pach, Sekretarz - Zdzisław Sowa. Od tego czasu prace budowlane nabrały dużego tempa. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu prezesa Józefa Tepera, który podobnie jak wcześniej ojciec, Antoni Teper z wielkim oddaniem poświęcił się sprawie Ochotniczej Straży Pożarnej. Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Stróskiej poświęciło się także wielu innych członków i druhów. Dzięki ich bezinteresownej pracy remiza osiągnęła obecny kształt i wygląd. W styczniu 2001 roku na Walnym Zebraniu OSP Wola Stróska, został wybrany kolejny Zarząd. Prezesem OSP ponownie został Józef Teper, Komendantem Mirosław Pach, nowym sekretarzem został Sławomir Ramian. Wybrany Zarząd pracuje w tym składzie do dnia dzisiejszego. W tym okresie został wyremontowany i przekazany do użytku samochód pożarniczy Star, który jednostka otrzymała od OSP Wielka Wieś. Podczas prac budowlanych swój wkład włożyły firmy pod kierownictwem pana Kafla i pana Majchra. Prace w 2003 roku wykonywały firmy Zdon-Bud oraz Wod -Kan p.No-sków. Projektantem budynku był mgr inż. Tadeusz Świdzki, zaś funkcję inspektorów nadzoru pełnili: pan inż. Sieruga, pani Kafel, pan Malicki, pan Sułek. W okresie 12 lat budowy OSP wspierana była przez działające wówczas Rady Sołeckie. Ten piękny budynek powstał dzięki bezinteresownej pracy osób - mieszkańców naszej i sąsiednich wiosek. Wszystkich nie sposób wymienić. Możemy być dumni, że mimo tak ciężkich czasów udało się nam uwieńczyć to dzieło i spotkać się na uroczystości poświęcenia i oddania do użytku Budynku Remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Stróskiej.

Historia opracowana została przez Zarząd jednostki. Podczas uroczystości otwarcia remizy odczytał ją sekretarz jednostki OSP Sławomir Ramian

Nowy budynek remizy OSP w Woli Stróskiej już oddany

W dniu 11 października w Woli Stróskiej miała miejsce niecodzienna uroczystość poświęcenia i przekazania do użytku nowo-wybudowanej remizy OSP. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w kościele pw. Św. Jerzego w Stróżach. Mszę świętą odprawił Proboszcz zakliczyńskiej parafii Ks. Józef Piszczek. Po Mszy św. wszyscy uczestnicy w towarzystwie Orkiestry Dętej z Filipowic przeszli pod nowy budynek remizy w Woli Stróskiej. Tu o godzinie 16.30 druh Antoni Migdał rozpoczął oficjalną część uroczystości oddania do użytku nowego budynku straży. Wy-



dano komendy złożony został raport i nastąpił przegląd pododdziałów. Orkiestra odegrała Hymn Państwowy i wciągnięto na maszt Flagę państwową. Do przybyłych delegacji i gości przemówił prezes jednostki Józef Teper, który na wstępie stwierdził, że Wola Stróska nigdy na swoim terenie nie gościła tak wielu gości i przybyłych osób. Z tej racji nie ukrywał zadowolenia, gdyż jak stwierdził – „to największe święto we wsi od wielu lat”. W dalszej części uroczystości nastąpiło powitanie. Prezes powitał min: Posła na Sejm RP Wiesława Wodę, zastępcę Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, młodszego brygadiera Andrzeja Barnasia, prezesa Zarządu



Gminnego OSP Tomasza Damiana, Komendanta Gminnego OSP Stanisława Nadolnika, Wójta Gminy Zakliczyn Kazimierza Kormana, Przewodniczącą RG Władysławę Kuzera, Księdza Proboszcza Józefa Piszczek, radnych Edwarda Mietłę, Krzysztofa Chmielowskiego, Janusza Jaszczura, dyrektora SP w Stróżach panią Elżbietę Malawską-Pajor, delegacje jednostek OSP z terenu gminy, policjantów z zakliczyńskiego posterunku policji, panią skarbnik gminy Urszulę Nowak, inspektorów nadzoru i pracowników inwestycji UG w osobach Barbara Idzik, Honorata Kafel, Ta-



deusz Świdzki, panią inspektor ds. OSP Lucynę Skalską, sponsorów, wykonawców prac oraz mieszkańców. Po powitaniu wszystkich przybyłych wręczone zostały odznaczenia. W podziękę za wzorową i długoletnią służbę oraz pracę społeczną wręczono:

Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Stanisław Czuba, Tadeusz Malik, Tadeusz Soska, Władysław Sowa, Aleksander Stopa, Florian Żychowski.

Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Adam Gondek, Adam Osiełkiewicz, Antoni Ramian, Józef Teper.

Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali:



Adam Chwastek, Andrzej Chwastek, Antoni Czuba, Tadeusz, Czuba, Antoni Kuśnierz, Kazimierz Nosek, Janusz Owca, Sławomir Ramian, Bogusław Repetowski, Zdzisław Sowa, Zdzisław Żychowski.

Odnaki „Strażak Wzorowy” otrzymują:

Paweł Bałek, Kazimierz Czuba, Stanisław Jaśkiewicz, Mariusz Martyka, Mirosław Pach, Andrzej Skrobisz, Janusz Skrobisz, Stanisław Wojtas, Stanisław Wolak.

Wyróżnienia za 50-cio lecie służby w OSP otrzymali: Stanisław Czuba, Antoni Magiera, Aleksander Stopa.

Ceremonii dekoracji dokonali poseł Wiesław Woda oraz komendant Andrzej Barnaś. Wszystkim odznaczonym i wyróżnionym życzone satysfakcji i pomyślności w życiu osobistym.

W dalszej części uroczystości nastąpiły przemówienia okolicznościowe. Jako pierwszy głos zabrał **poseł Wiesław Woda**, który na wstępie dziękował za zaproszenie



na tą piękną oraz podniosłą uroczystość. Pogratiulował strażakom za trud i pracę, dzięki której powstał ten piękny nowy obiekt.

- „Jest on nieoceniony, bo to co zrobiliście dla swojej wioski i małej Ojczyzny Gminy Zakliczyn zrobiliście z potrzeby serca” -. Poseł dziękował również mieszkańcom, którzy pracowali przy budowie remizy. Zwracając się do Nich, druh Woda powiedział, że powinni być dumni ze swoich strażaków i powinni mieć do nich szacunek oraz uznanie, gdyż oni nie pracują dla siebie, lecz dla całej społeczności. - „Wyzwania przed strażakami stoją dziś duże, bo choć pożarów jest mniej, to innych zagrożeń jest coraz więcej. Straże pożarne muszą dziś nadążać za wyzwaniami czasu cywilizacji. Ciesz się

to, że nadążają, czego wynikiem jest sondażowe, 90% zaufanie społeczeństwa do strażaków”- Kończąc Wiesław Woda z radością w kilku słowach odniósł się do młodzieży i dzieci uczestniczących w uroczystości. **Komendant PSP z Tarnowa Andrzej Barnaś** pogratiulował druhom z Woli Stróskiej nowego obiektu remizy, który jak powiedział „od dziś będzie kolejnym orężem wspierającym zawodową straż pożarną”. Ze strony PSP obiecał wsparcie.

Wójt Kazimierz Korman stwierdził, że dosyć długo czekano na oddanie tego budynku, gdyż jak pamięta pozwolenie na budowę wydane zostało już w 1989 roku. Dziś widzimy, że warto było czekać te 12 lat, bo wszystko zostało zrobione solidnie i niedrogim kosztem. Z Urzędu Gminy w ciągu tych lat przeznaczono 150 tys. złotych.



Dziś budynek wart jest z pewnością dwa razy więcej. W wystąpieniu wójta nie obyło się także od słów podziękowań dla wszystkich strażaków, a przede wszystkim dla prezesa Tepera i jego ojca. „Ojciec przed kilku laty zaczął prace przy remizie, a syn uwieńczył dzieło”. Kończąc, wójt życzył, aby ta remiza służyła wszystkim mieszkańcom wsi. Jako ostatni głos zabrał prezes Zarządu Gminnego OSP, pan **Tomasz Damian**. Pogratiulował on wszystkim strażakom i mieszkańcom nowego okazałego budynku remizy i podziękował Wójtowi oraz Radzie Gminy za wsparcie.

Po przemówieniach głos ponownie zabrał druh prezes OSP w Woli Stróskiej Józef Teper, który w imieniu wszystkich druhow Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej z Woli Stróskiej złożył oficjalne podziękowania. **Podzię-**





kował między innymi: Wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie, posłowi na Sejm druhowi Wiesławowi Wodzie – za wsparcie oraz doradztwo. Radzie Gminy Zakliczyn za przychyłość i wsparcie finansowe przy budowie i pracach wykończeniowych remizy. Wójtowi Gminy Zakliczyn panu Kazimierzowi Kormanowi, który jak podkreślił od rozpoczęcia prac budowlanych był naszą podporą i służył wsparciem. Zawsze mogliśmy liczyć na jego pomoc i mamy nadzieję, że nadal będzie o nas pamiętał. Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Zakliczynie, która nie skąpiła wsparcia finansowego i rzeczowego podczas prac przy remizie. Prezesowi firmy „Inter-poż” panu Leonardowi Łuczyńskiemu za zakup radiostacji i wsparcie finansowe. Prezes podziękował także wszystkim darczyńcom i

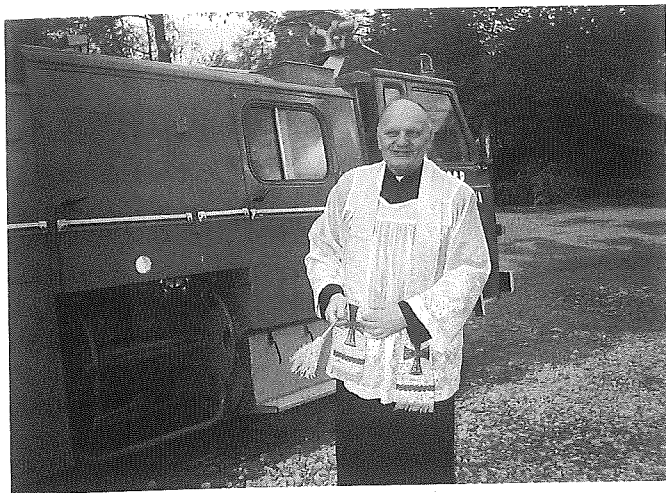
Nosek, Jadwidze i Stanisławowi Wojtas, Firmie pana Pawła Bajorka, oraz pani doktor Maruszak-Wojtas. Szczególnie gorąco Józef Teper podziękował wszystkim druhom jednostki oraz mieszkańcom wsi Wola Stróska, którzy swój cenny czas poświęcili na prace społeczne przy budowie i wykończeniu remizy oraz w przygotowaniu uroczystości. W tym miejscu prezes wyraźnie podkreślił i wyróżnił wkład rodziny Ramianów. - „Nasze wspólne dzieło w postaci tak pięknego budynku służyć będzie nie tylko straży pożarnej, ale również mieszkańcom wioski. Skupiać się tu będzie życie towarzyskie i kulturalne wsi, które powinno doprowadzić do integracji całości miejscowego społeczeństwa. Nowy obiekt powinien także przyczynić się do lepszego rozwoju jednostki i lepszej organizacji druhów OSP” – zakończył



wspierającym firmom: „Mirex” – Mirosławowi Pachowi, „Krzychpol” – Krzysztofowi Bielowi, „Denar” – Arkadiuszowi Bielowi i Edwardowi Bielowi, Piekarni pana Henryka Migdała, Firmie „Ramix” i Czesławowi Ramianowi, „Almarko” – Aleksandrowi Bajorkowi, „Agrotech” – Stanisławowi Gofronowi, Spółdzielni „Pokój” z Filipowic - pani prezes Halinie Witek, Ubojni w Zakliczynie – Państwu Jurkowskim, Firmie „Emal” – Państwu Ewie i Marianowi Świdierskim, Tar-Groch-Fil Tadeuszowi Krakowskiemu, Tadeuszowi Drożdżowi i Januszowi Drożdżowi, Firmie „Krak-bud”-Adamowi Krakowskiemu i Bogdanowi Malikowi, Firmie pana Aleksandra Czuby, Firmie handlowej Jana Czuby, Firmie Zdon-bud – Marii i Kazimierzowi

prezes druha Teper. Następnie poprosił Ks. Proboszcza o poświęcenie samochodu oraz całości budynku remizy. Po krótkiej modlitwie Ks. Józef Piszczek poświęcił wóz strażacki i nastąpiła ceremonia przecięcia wstęgi, a więc oficjalne otwarcie nowej remizy. Wstęgę przecinali: poseł Woda w asyście uczennicy, komendant Andrzej Barań, wójt Kazimierz Korman, przewodnicząca RG Władysława Kuzera, prezes ZG Tomasz Damian i prezes jednostki Józef Teper. Gdy wstęga została już przecięta nastąpiło dalsze poświęcenie całości budynku poczym wszyscy goście, a także mieszkańcy mogli po raz pierwszy podziwiać budynek w całej okazałości, a szczególnie jego wnętrze. Zarząd OSP Wola Stróska, wystawił Księgę pamiątkową, do której można było dokonać wpisu. O godzinie 17.30 przed budynkiem remizy odbyła się





część artystyczna, w której w inscenizacji słowno muzycznej i tańcu, wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Stróżach przygotowane przez p. Zofię Górniewicz, Elżbietę Soskę, Barbarę Daniel, Edwarda Mietłę. Grał zespół „Gama” i Orkiestra Dęta z Filipowic. Na zakończenie wystąpił zespół „Mały Gwoździec” z Gwoźdźca. Po zakończeniu części artystycznej dr. Antoni Migdał prowadzący uroczystość zakończył część oficjalną i w imieniu organizatorów zaprosił wszystkich na mały poczęstunek. Goście, sponsorzy i wszyscy wspierający OSP Wola Stróska, spotkali się przy posiłku na I piętrze, delegacje z jednostek OSP raczyli się gościnnością w garażu, natomiast dla mieszkańców przygotowano strażacką grochówkę. Wszystkie występujące dzieci otrzymały także wyżywienie, cukierki i owoce. O 19 w nowej sali remizy odbyła się pierwsza zabawa taneczna i został przetrzany nowy parkiet, na którym (jak stwierdzili uczestnicy zabawy) tańczyło się wyśmienicie.

Dziś po oddaniu remizy jest w niej 130 miejsc siedzących, częściowo wyposażona kuchnia oraz działająca świetlica wiejska dla mieszkańców, strażaków i młodzieży. W najbliższym czasie strażaków czeka umeblowanie kuchni, dywanik asfaltowy pod remizą i wyposażenie świetlicy. To nie są takie małe koszty, ale jak twierdzi prezes Józef Teper, przy dalszej pomocy Wójta i Rady Gminy powinniśmy się z tym szybko uporać.

Przyp. K. Chmielowski

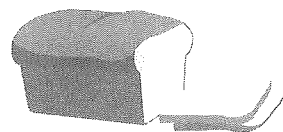
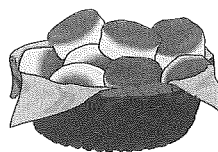
PIEKARNIA „LUCYNKA”



Bogusław Salamon
32-841 Filipowice 134
tel./fax (014) 66 36 189

*Piekarnia „Lucynka” poleca pieczywo
wysokiej jakości zachowując
przy tym dwudziestoletnią tradycję.
Oferta nasza oprócz tradycyjnych wyro-
bów wzbogacona jest w pieczywo niskoka-
loryczne, wyroby półcukiernicze oraz
różnego rodzaju bułeczki.*

TERAZ TAKŻE WYROBY CUKIERNICZE



**Serdecznie zapraszamy
do zakupu naszych wyrobów
ŻYCZYMY SMACZNEGO**

Samorządność - obradowali radni

30 października w sali ratuszowej odbyła się IX sesja Rady Gminy w Zakliczynie. Oprócz radnych Rady Gminy i Rady Powiatu Tarnowskiego, zaproszenie otrzymali również sołtysi oraz kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy. Ponieważ zarówno czytelnicy „G”, jak również sami radni często zgłaszali dotąd, że informacje z obrad sesji są bardzo lakoniczne, postanowiłem przygotować szerszą relację z tego najważniejszego gminnego forum. Jednocześnie informuję, że niniejsza relacja nie jest protokołem sesji ani omówieniem przyjętych uchwał - te znajdują się w biurze Rady Gminy i każdy zainteresowany ma możliwość wglądu do ich treści - lecz redakcyjnym opisem sesji, w szczególności dyskusji radnych oraz gości. Zapraszam do lektury i proszę o sugestie na przyszłość.

Gospodarze i goście sesji

Tuż po godzinie dziewiątej IX sesję otworzyła przewodnicząca Rady Gminy w Zakliczynie Władysława Kuzera. Na sesję przybyło 14 radnych: Władysława Kuzera, Henryk Lasota, Stanisław Nadolnik, Tadeusz Świerczek, Zdzisław Wypasek, Jerzy Łopatka, Janusz Jaszczur, Krzysztof Pałach, Krzysztof Chmielowski, Ryszard Okoński, Anna Moj, Kazimierz Piechnik, Edward Mietła i Krzysztof Jachym. Na sesji nieobecny był radny Kazimierz Gubała. W komplecie przybyli również radni powiatowi; wiceprzewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego Sylwester Gostek oraz Jerzy Woźniak i Adam Czapla. Urząd Gminy reprezentowali; Wójt Kazimierz Korman, Sekretarz Gminy Stanisław Żabiński i Skarbnik Gminy Urszula Nowak. Obecny był kierownik Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji Tadeusz Bukry oraz dyrektor Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie - niżej podpisany. Przybyli również sołtysi z większości sołectw gminy Zakliczyn. Wśród przybyłych zauważyłem także przedstawicielkę Centrum Wspierania Przedsiębiorczości w Czchowie Magdalenę Krupę i właściciela Niezależnego Zakliczyńskiego Serwisu Internetowego Grzegorza Witka. Pani Przewodnicząca na podstawie listy obecności radnych stwierdziła że obrady są prawomocne (można podejmować uchwały), następnie zapytała czy radni wnoszą uwagi do protokołu z poprzedniej sesji RG - ponieważ nie wnieśli, zarządziła pierwsze głosowanie nad przyjęciem owego protokołu. Radni byli konsekwentni, ponieważ uwag nie wnieśli, to i jednomyślnie protokół przyjęli. Żeby można było radzić, należy przyjąć porządek obrad. Każdy w zaproszeniu otrzymał proponowany porządek obrad. Tutaj jednak nastąpiła pierwsza zmiana. Wójt zaproponował, aby z porządku obrad wykreślić propozycje uchwał dotyczących wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od w.wym. podatku a także uchwały dotyczącej stawki podatku od środków transportu. Powód był taki, że dotąd nie zostały określone przez rząd stosowne wskaźniki dotyczące zasad tworzenia budżetów samorządowych na przyszły rok. Radni przyjęli więc porządek obrad ze zmianami wniesionymi do niego przez wójta Korman. W ten sposób został zrealizowany pierwszy z dziewięciu punktów porządku obrad.

Władza sprawozdaje

Pierwsze sprawozdanie z realizacji uchwał i wniosków zaprezentował Sekretarz Gminy Stanisław Żabiński. Poinformował zebranych o tym, że wnioski kierowane do Starostwa Powiatowego oraz innych instytucji zostały sporządzone na piśmie i przesłane. Część z tych wniosków jest realizowana, na inne Gmina otrzymała odpowiedź, na niektóre jeszcze nie. Sekretarz Gminy powiedział m.in. że Gmina nie zaciągnęła kredytu na budowę III etapu magistrali wodociągowej gdyż z przyczyn proceduralnych inwestycja ta nie będzie realizowana w tym roku, uchwała o zasadach utrzymania czy-

stości w gminie Zakliczyn ukazała się w Dzienniku Ustaw Województwa Małopolskiego 29 października, co jest warunkiem jej wdrożenia w życie. Nie sprzedano działek komunalnych w Stróżach bo nie ma jeszcze wyceny. Ponadto; Starostwo negatywnie odpowiedziało na wniosek o pozostawieniu dyżurów geodety w Urzędzie Gminy - od nowego roku wszystkie dotychczasowe dyżury agend powiatowych w gminach zostaną zlikwidowane. Władający drogami krajowymi na wnioski o przejście dla pieszych w Charzewicach i usunięcie żywopłotu na skrzyżowaniu dróg krajowych w Zakliczynie odpowiedzieli, że żywopłot polecieli usunąć właścicielowi natomiast w Charzewicach przejścia nie oznakują bo nie ma chodników. Podobno też TPSA zainteresowała się wiszącymi drutami telefonicznymi w Filipowicach i ma coś z tym zrobić. Ktoś na sali zażartował w tym momencie, że telefoniczny monopolista czeka mocniejszy mróz który druty podniesie do góry i będzie po sprawie. Na tak zwane wnioski drogowe z poprzedniej sesji Starostwo udzieliło pisemnej odpowiedzi, ponadto w trakcie sesji wypowiadał się na ten temat radny Jerzy Woźniak oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu Sylwester Gostek. Inne uchwały i wnioski dotyczące władz Gminy - jak mówił Sekretarz - realizowane są na bieżąco. O działalności międzysesyjnej poinformował wójt gminy Kazimierz Korman. W okresie od ostatniej sesji Rady Gminy czyli 28 sierpnia do końca października Wójt zajmował się m.in. przyspieszeniem realizowanych przez Gminę inwestycji. To przyspieszenie dotyczyło szczególnie budowy hali sportowej przy szkole podstawowej w Stróżach gdzie tempo prac nie powalało z nóg, stąd też Wójt mówił że „monitowaliśmy, interweniowaliśmy a nawet straszyliśmy i sprawy ruszyły do przodu.....”. Wójt bacznie przyglądał się też innym inwestycjom takim jak asfaltowanie i naprawy dróg, pracom nad układaniem linii gazu ziemnego w Filipowicach oraz wymianie okien w tamtejszej szkole. W pierwszym etapie koszt wymiany okien wyniósł 30 tysięcy złotych, po znalezieniu kolejnych 30 tysięcy i przeprowadzeniu przetargu przystąpiono do II etapu wymiany okien. Prace zakończą się - mówił Wójt - około połowy listopada. „W tym roku zakończyły się prace związane z asfaltowaniem dróg gminnych. Zostało wykonanych ponad 7 kilometrów nawierzchni asfaltowych. W ten sposób konsekwentnie realizujemy wnioski i postulaty z kampanii wyborczej, - puentował ten temat wójt gminy. Ogłoszony 11 sierpnia przetarg na budowę III etapu magistrali wodociągowej z Łukanowic do Lusławic o długości 3 300 metrów dalej nie jest rozstrzygnięty. W przetargu wzięła udział niespotykana dotąd liczba oferentów - było ich osiemnastu. Jeden z nich odwołał się od decyzji. 28 października w warszawskim Urzędzie Zamówień Publicznych odbyła się rozprawa w tej sprawie a werdykt ogłoszony jest niekorzystny dla gminy. W tej sytuacji trzeba będzie procedurę rozpocząć od nowa. Nie ma sensu - mówił Kazimierz Korman - rozpoczynać inwestycji.

Tymczasem kilka dni po sesji okazało się że firma która miała tyle o przetargu pretensji, nagle się z nich wycofała, co spowodowało że procedura została odblokowana. Dziś kiedy Państwo czytacie tą relację prace przy budowie III etapu magistrali są już na dokończeniu o czym można przeczytać w innym miejscu gazety. Wracam do sprawozdania.

Rozpoczęły się już prace planistyczne i kosztorysowe związane z IV etapem magistrali

Zakończenie tego etapu to doprowadzenie wody do Lusławic. Jeśli jesteśmy przy temacie wody, to delegacja złożona z wójta Korman, radnego Nadolnika i sołtysa Niemca odbyła rozmowę z władzami gminy Dębno na temat przyłączenia Gwoźdźca do sieci wodociągowej budowanej w Niedźwiedzy. Już obecnie część mieszkańców górnego Gwoźdźca zapisało się do Komitetu Wodociągowego w Niedźwiedzy. Woda do gminy Dębno trafia z tego samego ujęcia z Łukanowic. Z rozmów z Wójtem Gminy Dębno wynika, że istnieje możliwość przyłączenia nie tylko Gwoźdźca, ale również innych miejscowości gminy Zakliczyn leżących po lewej stronie Dunajca. W okresie sprawozdawczym złożyliśmy 4 wnioski do programu SAPARD na kwotę 2 miliony 700 tysięcy złotych oraz 10 wniosków do Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na łączną kwotę ponad 17 i pół miliona złotych. Wójt negocjował z Wolimeksem na temat zakupu gruntu pod rozbudowę wysypiska śmieci w Charzewicach, ze Stowarzyszeniem im. Krzysztofa Pendereckiego na temat partycypacji w budowie magistrali wodociągowej. Stowarzyszenie obiecało na ten cel wpłacić 200 tysięcy złotych. Wójt Gminy Zakliczyn też był na różnych zebraniach, uroczystościach i naradach. Oddaliśmy do użytku budynek remizy w Woli Stróskiej, byłem na zebraniach wiejskich w Gwoźdźcu, Filipowicach i Rudzie Kameralnej, uczestniczyłem w uroczystościach patriotycznych w Jamnej i na Mogile, w zakliczyńskim Świątku Fasoli. Byłem na naradach w Krakowie. Jedną z nich organizowaną była przez APIPOL z udziałem ministrów; rolnictwa oraz spraw wewnętrznych i administracji. W tej naradzie brali udział pszczelarze z gminy Zakliczyn. Nasz przedstawiciel pszczelarzy Jacek Soska przemawiał tuż po wystąpieniu Ministra Rolnictwa - relacjonował radnym Wójta Gminy. Na zakończenie sprawozdania Kazimierz Korman odniósł się do relacji Gazety Krakowskiej na temat sprzedaży budynku po byłej szkole w Rudzie Kameralnej, stwierdzając że informacje podane przez dziennikarza odbiegają w sposób zasadniczy od faktów. Ja w sprawie budynku byłej szkoły mam identyczne zdanie jak pan sołtys Różowski. Jeśli nie sprzedamy obiektu teraz, to za rok będziemy musieli zrównać go z ziemią. Zapraszam radnych do zajęcia w tej kwestii stanowiska - zachęcał Wójt. Budynek ma być sprzedany za kwotę nie mniejszą niż 50 tysięcy złotych. Jeśli nie będziecie mieli innego poglądu, to rokowania z chętnymi do kupna budynku byłej szkoły odbędą się 4 listopada w Urzędzie Gminy w obecności sołtysa Rudy Kameralnej oraz Przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego i Przewodniczącego Gminnej Komisji Rewizyjnej. Na tym sprawozdanie Wójta zostało zakończone.

Interpelacje, wnioski, zapytania

Tadeusz Martyka - sołtys Filipowic - Mam pytanie. Czy wiadomo coś na temat radnego Kazimierza Gubały? Nigdzie

go nie widać, nie ma z nim kontaktu. Dwie wioski pozostają bez radnego i wiele na tym tracą...

Kazimierz Korman - Wójt - Zaproszenia na posiedzenia komisji oraz na sesję były wysyłane do pana radnego Gubały. Z nami się nie kontaktował, ale z redaktorem Gazety Krakowskiej tak. Uważam, że Pani Przewodnicząca z udziałem Prezydium Rady powinna zaprosić Radnego na rozmowę, żeby ustalić co dalej....

Władysława Kuzera - Przewodnicząca Rady Gminy - Jeśli wysyłane są pisma i nie wracają, to wysłamy list polecony i może wtedy będzie jakaś odpowiedź./.../ Zobowiązuję się do zorganizowania spotkania Prezydium Rady z panem radnym Gubałą. Myślę, że Ruda Kameralna i Filipowice z powodu nieobecności radnego nie będą gorzej traktowane....

Tadeusz Martyka - ... w to, to nie wierzę...

Krzysztof Chmielowski - radny z Zakliczyna - Nie rozumiem nad czym tu się rozczulać. W historii Rady Gminy były takie przypadki że przewodniczący czy radny nie brał udziału w sesji przez pół roku, bo np. wyjechał do USA i nic się nie działo... Składałem wniosek o budowę chodnika na ul. Jana III Sobieskiego oraz o naprawę odcinka drogi o długości 200 metrów.

Tadeusz Świerczek - radny z Charzewic i Faliszewic - Dziękuję za wykonanie asfaltu ze środków z rekultywacji w Faliszowicach. To ułatwia życie wielu mieszkańcom wsi./.../ Po raz kolejny składam wniosek o przebudowę przepustu na drodze krajowej przy wjeździe do Faliszowic. Teraz gdy przepust na drodze w Faliszowicach jest już wykonany, ten na drodze krajowej z XIX wieku jest prawdziwym wąskim gardłem. Składałem też propozycję, aby podjąć rozmowę z władzami gminy Czehów na temat rozbudowy wodociągu do Faliszewic i Charzewic. Wodociąg czechowski kończy się na granicy gminy a mieszkańcy cierpią na brak wody...

Anna Moj - radna z Paleśnicy, Dzierżanin i Borowej - Pragnę przypomnieć wniosek z Zebrania Wiejskiego. Jest to prośba o przejęcie (przez gminę) odśnieżania dwóch głównych dróg w Paleśnicy. !0 tysięcy złotych to za mało na utrzymanie wszystkich istotnych dróg w Paleśnicy - na odśnieżanie idą całe pieniądze które otrzymuje wieś./.../ Również dziękuję Wójtowi i Radzie za asfalt na drodze w Kowiorach (200 metrów nawierzchni), wyasfaltowanie osuwisk na drodze Paleśnica - Dzierżaniny. Za wykonanie części ogrodzenia przy budynku Zespołu Szkoły Podstawowej i Gminazjum w Paleśnicy. Proszę o więcej...

Zdzisław Wypasek - sołtys i radny z Faściszowej - Dziękuję Panu Wójtowi za asfalt na drodze Kończyńska - Słona - Faściszowa. To bardzo długo oczekiwana i potrzebna inwestycja....

Krzysztof Pałach - radny z Zawady Lanckorońskiej, Melsztyna i Roztoki - Składałem wniosek do PKS Tarnów o wydłużenie popołudniowego kursu autobusu do Zdoni zamiast jak dotychczas do Zakliczyna./.../ Młodzież kończąca dziewiątą lekcję w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nie ma możliwości powrotu do domu. Wystarczy tylko wydłużyć kurs do Zdoni. Poniżej składam także wniosek z 2002 roku dotyczący oczyszczenia i zakrycia zbiornika p.pożarowego w Roztoce....

Stanisław Nadolnik - radny z Gwoźdźca - składałem wniosek o ustawienie przed Domami Strażackimi w Filipowicach i Gwoźdźcu znaków informacyjnych „straż pożarna..”. W tych miejscowościach wyjazd z remizy jest bezpośrednio na drogi powiatowe. Dziękuję Wójtowi Gminy za załatwienie sprawy filii Ośrodka Zdrowia w Gwoźdźcu....

Edward Mietła - radny ze Zdoni i Woli Stróskiej - Składam podziękowania Wójtowi i Radzie za finał budowy Domu Strażaka w Woli Stróskiej. Budynek jest ładny i usytuowany w centrum wsi. Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gminy dziękuję za środki na usuwanie skutków powodzi za które zakupiono i ułożono korytka w Wilczym Dziale. Radnym powiatowym, a szczególnie Sylwestrowi Gostkowi za wspieranie wniosków radnych gminnych pod adresem Starostwa. Lista potrzeb sołectw jest w Urzędzie Gminy. Natomiast chciałbym złożyć interpelację, aby przyjrzeć się dokładnie stanowi koryta Wolanki w Woli Stróskiej, gdzie prace związane z regulacją brzegów potoka są bardzo pilne.

Henryk Lasota - radny z Wesołowa - Składam wniosek pod adresem Starostwa w sprawie remontu mostu na Wolance usytuowanym na pograniczu Zakliczyna i Wesołowa na drodze powiatowej. Most ma już spruchniałe poręcze a ponadto brakuje na nim przejścia dla pieszych. Podczas remontu należałoby takie przejście wykonać...

Jerzy Woźniak - radny Powiatu Tarnowskiego - Interweniowałem w sprawie osuwiska w Słonej na drodze powiatowej. Mam odpowiedź dyrektora Strzelec zajmującej się drogami powiatowymi. Píše w nim pani dyrektor że osuwisko będzie zabezpieczone przed zimą. W sprawie oświetlenia drogi w Melsztynie otrzymałem odpowiedź, że należy to do obowiązków gminy...

Kazimierz Korman - Ja doskonale o tym wiem. Tylko że koszty poniesione przez gminę na oświetlenie powinny być refundowane. Tymczasem przez ostatnie pięć lat udało nam się uzyskać od Wojewody jednorazowy zwrot w jednym roku w wysokości 40 tysięcy złotych...

Władysława Kuzera - Chciałam podziękować radnemu Woźniakowi za interwencję, dzięki której naprawa osuwiska jest w trakcie. Pragnę bardzo serdecznie podziękować Wójtowi i wszystkim radnym a najpierw Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gminy za ujęcie na szych dróg w Słonej w planie inwestycji, tym bardziej że niektórzy suponują że to dzięki temu że jestem przewodniczącą Rady Gminy. Jest jeszcze potrzeba remontu mostu...

Sylwester Gostek - wiceprzewodniczący Rady Powiatu - Odniósł się do wniosków drogowych, gdyż jak stwierdził „tych jest najwięcej kierowanych pod adresem Starostwa...”. Stwierdził, że gmina Zakliczyn jest na I lub II miejscu jeśli idzie o ilość nakładek asfaltowych jakie wykonano na drogach powiatowych. Średnio w gminach Powiatu Tarnowskiego 70% dróg ma przyzwoitą nawierzchnię - tylko w jednej gminie Szerzyny ta proporcja jest odwrotna. Szerzyny w powiecie są jednak dopiero od roku. Odniósł się też Wiceprzewodniczący do sprawy osuwiska w Słonej, twierdząc, że jego likwidacja była w planie inwestycji na ten rok, a interwencja radnego Woźniaka być może prace przyspieszyła. W planie jest również przebudowa mostu na drodze powiatowej w Słonej. Wszystko zależy od finansów. Wiceprzewodniczący apelował też do zebranych, aby informować mieszkańców gminy o możliwości skorzystania z dofinansowania finansowego Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych. Takie środki ma do dyspozycji powiatowa komórka PFRON. O pieniądze można ubiegać się na dofinansowanie a nawet całkowite sfinansowanie turnusów rehabilitacyjnych, zakup wózków inwalidzkich czy na inwestycje związane z likwidacją barier architektonicznych, takich jak podjazdy dla niepełnosprawnych czy adaptacja pomieszczeń użyt-

kowych, np. łazienki. Przy okazji - zachęcał wiceprzewodniczący Gostek - można sobie odnowić część domu.

Władysława Kuzera - Po wystąpieniu Sylwestra Gostka stwierdziła cyt.: „Ja nie wątpię w to, że radni powiatowi wspierają nasze wnioski - wszyscy radni...”. Poinformowała, że w swoim wniosku wskazywała na remont innego mostu w Słonej. Tego, który jest na drodze gminnej.

Zdzisław Wypasek - sołtys i radny Faściszowej - Proponował, aby przekazać pod zarząd powiatu drogę Dzerżaniny - Paleśnica argumentując że jej znaczenie jest ponadgminne, a nawet łączy ze sobą dwa powiaty.

Sylwester Gostek - Odpowiedział radnemu Wypaskowi, że pierwszy wniosek z Rady zakliczyńskiej o przekazanie drogi w Olszowej upadł w Starostwie, bo droga ta nie spełnia parametrów technicznych (jest za wąska). Dotąd Starostwo otrzymywało subwencje drogowe wg ilości kilometrów dróg - nie wiadomo jak będzie od nowego roku. Uznał, że wniosek jest racjonalny, ale nie wiadomo czy możliwy do zrealizowania.

Krzysztof Jachym - radny z Wróblowic - Wnioskował o oczyszczenie rowów przy drodze powiatowej we Wróblowicach, gdyż po opadach na odcinku koło remizy robi się duże jezioro. Podziękował też Wójtowi za kawałek asfaltu. Tym nie mniej stwierdził, że ma niedosyt że nie ujęto tej inwestycji we wniosku do SAPARD-u, bo byłoby tego asfaltu więcej...

Kazimierz Korman - Do radnego Jachyma: Lepszy wróbel w garści...

Krzysztof Jachym - Wróblowice jako jedyna chyba miejscowość w gminie nie ma oświetlenia ulicznego.

Jerzy Woźniak - Pan radny powiatowy i dyrektor NZOZ w Zakliczynie, tym razem raczej jako prezes stowarzyszenia „Bez barier”, poinformował o działalności świetlicy profilaktyczno-terapeutycznej w szkole we Wróblowicach. Podziękował Wójtowi za szybką reakcję na potrzeby stowarzyszenia. Prezes ponowił wniosek dotyczący zainteresowanie przez stowarzyszenie „Bez barier”, obiektem po byłej szkole w Słonej w którym można by usytuować ośrodek wsparcia dziennego lub warsztaty terapii zajęciowej.

Krzysztof Chmielowski - Zwrócił się z wnioskiem do Wójta o zamontowanie lustra przy skrzyżowaniu ulic Rynek - Jagiellońska - Malczewskiego. Wyjeżdżając z płyty Rynku kierowca nic nie widzi i stwarza zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu.

Bogusława Sobol - sołtys Bieśnika - Zgłosiła wniosek aby przystąpić do rozgraniczenia drogi pomiędzy domem państwa Łopatków a potokiem Łazienki.

Józef Franczyk - sołtys Melsztyna - Już wielokrotnie składał wniosek o zamontowanie poręczy przy drodze krajowej w Melsztynie (na wysokości domu państwa Krawczyków). Podał ostatni przykład: „Niedawno dzieci wysprzątały ten teren ze śmieci a teraz jest już tam znowu burdel na kółkach...”. Sołtys podziękował pani Teresie Zajac (inspektor UG) za wysłanie wniosku o kratkę ściekową na drodze krajowej, bo jest już ustawiona tak jak trzeba, Wójtowi za 240 metrów asfaltu oraz radnemu Pałachowi za załatwianie wniosków dla sołectwa Melsztyn.

Tadeusz Martyka - sołtys Filipowic - Poprosił o zamontowanie barierki przy wjeździe do Domu Strażaka w Filipowicach oraz o środki na wymianę okien w tym obiekcie. Zgłosił wniosek o pogłębienie potoku Rudzanka koło szkoły a także podziękował Wójtowi za pomoc w gazyfikacji wsi.

Józef Teper - sołtys Woli Stróskiej - Podziękował Wójtowi i Radzie Gminy za pomoc w oddaniu do użytku Domu Strażaka. Poruszył problem kosztów odśnieżania wsi a także regulacji brzegów Wolanki. Wniósł o zamontowanie pięciu lamp w wąwozie od drogi powiatowej do centrum wsi.

Kazimierz Sulek - sołtys Zakliczyna - powrócił do dyskusji o tym kto powinien płacić za zimowe utrzymanie dróg; Gmina czy sołectwa? W związku z tym że Zakliczyn wydaje na odśnieżanie blisko 15 tysięcy złotych, dlatego korzystne byłoby dla Zakliczyna aby za odśnieżanie płaciła Gmina, argumentował Sołtys.

Podatki

Tadeusz Świerczek - radny Faliszowic i Charzewic, sołtys Faliszowic a także przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gminy - zwrócił uwagę w swojej wypowiedzi iż proponowany podatek od „gruntów pozostałych”, obejmuje drogi dojazdowe do pól oraz grunty zabudowane budynkami i obiektami gospodarczymi. Według Świerczka to zbyt duże obciążenie dla rolników - szczególnie starszych i emerytów.

Jedną z ciekawostek rodzajowych jest uchwała Rady Gminy dotycząca określenia wysokości podatku od posiadania psów. Rada Gminy jednogłośnie uchyliła podatek od psa w wysokości 20 złotych. Uwaga ważna! Nieopodatkowane są psy zaangażowane (jeśli można użyć tego określenia) do pilnowania gospodarstwa.

Wybory ławników

Anna Moj - Zapytała w jaki sposób byli zgłaszani kandydaci na ławników.

Stanisław Żabiński - Odpowiedział że mogły zgłaszać zakłady pracy, organizacje społeczne, partie oraz grupa 25 obywateli gminy.

Anna Moj - Uznała w związku z tym, że przy kandydacie powinna być informacja przez kogo został zgłoszony. Jeśli radni wybierają, to powinni mieć na temat kandydatów na ławników więcej informacji.

Stanisław Żabiński - Odpowiedział, że nie ma takiego obowiązku Zespół ds. wyboru ławników powołany na poprzedniej sesji w składzie Jerzy Łopatka, Henryk Lasota i Stanisław Nadolnik ponieważ nie określa tego żadna procedura.

Władysława Kuzera - Stwierdziła, że to już nie pierwszy raz pani radna Moj zgłasza zastrzeżenia do różnych rzeczy.

Anna Moj - Zręcznie odpowiedziała wypowiedź Przewodniczącej stwierdzeniem, że jeśli ma wątpliwości to jako radna nie powinna ich zachowywać wyłącznie dla siebie.

W związku z zaistniałą sytuacją Pani Przewodnicząca zarządziła przerwę podczas której Komisja ds. wyboru ławników do sądów powszechnych uzupełniła informacje o kandydatkach zgodnie z życzeniem pani radnej Anny Moj. Po przerwie wznowiono obrady.

Henryk Lasota - wiceprzewodniczący Rady Gminy, radny z Wesołowa - Wszyscy kandydaci na ławników spełniają rygory przepisów określonych w ustawie mówiącej m.in. że ławnikiem może być wybrana osoba nieskazitelna która przekroczyła 30 lat życia a nie ukończyła 65 lat, mieszka lub pracuje na terenie gminy. W Gminie Zakliczyn zgłoszono pięciu kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego w Brzesku

Antoni Migdał - zgłoszony przez OSP Zakliczyn

Anna Rzepa - zgłoszona przez OSP Charzewice

Maria Pałach - zgłoszona przez grupę 26 mieszkańców Zawady Lanckorońskiej

Helena Mazgaj - zgłoszona przez grupę 25 mieszkańców Gwoźdźca

Mieczysław Wypasek - zgłoszony przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn

Anna Moj - Dziękuję i oto mi chodziło. Byłam poruszona pouczeniem Pani Przewodniczącej. Czułam się jak uczeń gdy byłam pouczana. Jestem radną reprezentującą trzy miejscowości i moi wyborcy mają prawo wiedzieć jeśli o to zapytają.

Władysława Kuzera - Jeśli Pani czuje się obrażona, to przepraszam.

Krzysztof Chmielowski - Czy pan Pałach może głosować?

Pytanie było o tyle zasadne, że kandydatką na ławnika była żona radnego Maria Pałach. Sam radny Pałach zwrócił się zapytaniem do Rady Prawnego czy może odmówić udziału w głosowaniu. Radca pozostawił tę decyzję do rozstrzygnięcia radnemu. Radny Pałach zdecydował nie wziąć udziału w głosowaniu. Pozostałych 13 radnych oddało w głosowaniu tajnym 26 ważnych głosów (każdy mógł oddać dwa ważne głosy - czyli tyle ile można było wybrać ławników). Być może postawa radnego Pałacha przypadła pozostałym do gustu bo jego żona Maria otrzymała największą liczbę głosów, druga w kolejności była Anna Rzepa i to te dwie panie będą reprezentować gminę Zakliczyn przez najbliższą kadencję jako ławnicy sądów powszechnych. Po wyborach radni zajęli się uchwałami dotyczącymi służebnością, sprzedażą, zamianą, względnie kupnem gruntów. Rzecz dotyczyła gruntów w Charzewicach (kupno i zamiana gruntów), Gwoźdźca (sprzedaż), Ruda Kameralna (sprzedaż), Wesołów (służebność). Były to rutynowe uchwały i nie wzbudziły szczególnych emocji wśród obecnych. Kolejna uchwała dotyczyła zaciągnięcia zobowiązań w stosunku do firm z którymi gmina podpisuje umowy o odśnieżaniu dróg. To tak zwane zpożyczenie pieniędzy na poczet przyszłorocznego budżetu gminy. Podjęcie tej uchwały było pretekstem dla Wójty, aby wypowiedzieć się szerzej na temat odśnieżania dróg gminnych - tematu poruszanego podczas interpelacji radnych.

Drogi

Kazimierz Korman - Jeśli mówimy o odśnieżaniu to poświęćmy 5 minut na ten temat. W przeszłości było tak i tak. Przedtem były takie mankamenty że sołtysi - nie ma ich już teraz - podpisywali lekką ręką godziny pracy odśnieżającym. Bo jak nie podpisać sąsiadowi? Prosiłiśmy aby sołtysi podawali do Gminy najważniejsze drogi w sołectwie a podawane były wszystkie. Koszty zmniejszyły się gdy odśnieżanie przejęły sołectwa. Teraz sołtysi oszczędzają. Bywa że sołectwa odśnieżają we własnym zakresie a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczają na inwestycje w drogi. Zgadzam się w stu procentach z panią radną Moj, bo te wymienione przez nią drogi są bardzo długie i kosztowne do utrzymania. Najgorsze jest utrzymanie drogi do Dzierżanin. W porównaniu z innymi miejscowościami Paleńnica i Zakliczyn są pokrzywdzone, bo np. sołtys Sulek na odśnieżanie dostaje 10 tysięcy złotych a wydaje 15 tysięcy. Jeśli przegłosujecie przekazanie odśnieżania Gminie, to nie będzie po 10 tysięcy na sołectwo, tylko np. po 5 tysięcy. Jestem za tym żeby pozosta-

wić odśnieżanie sołectwom i trochę posterować ręcznie dodając Paleśnicy i Zakliczynowi 2-3 tysiące złotych.

Stanisław Żabiński - W Gminie pracuje jeden pracownik zajmujący się sprawami dróg. Nie jest w stanie wiedzieć co dzieje się we wszystkich 24 miejscowościach. Nawet gdyby było 5 pracowników to i tak nie daliby rady. Sołtys najlepiej przypilnuje takiej sprawy i jest ona pod społeczną kontrolą. Technicznie Urząd Gminy nie ma możliwości tak skutecznego nadzoru nad tą pracą jak sołtys.

Władysława Kuzera - Jestem za tym, aby odśnieżanie zostawić sołectwom, a tym co najwięcej wydają dołożyć środków.

Tadeusz Świerczek - To jeden z najtrudniejszych tematów. Różna jest gmina; są miejscowości góryste, są takie co mają drogi powiatowe, krajowe. W wioskach górystych sołtys podejmuje ogromną odpowiedzialność za stan dróg. Jestem za tym żeby dołożyć tym co wydają najwięcej na odśnieżanie, ale potem. Trzeba jeździć po wioskach i zobaczyć jakie jest utrzymanie dróg, inaczej się tutaj pokłócimy.

Jerzy Łopatka - przewodniczący Gminnej Komisji rewizyjnej, radny z Lusławic - Opowiedział się za pozostawieniem środków na odśnieżanie w budżetach sołectw. Podobnie jak Świerczek proponował aby dołożyć tym sołectwom które najwięcej wydają na odśnieżanie po zakończeniu zimy.

Sylwester Gostek - Nawiązał do sprawy odśnieżania drogi Paleśnica - Dzierżaniny. Tą drogą codziennie dojeżdżają dzieci do szkoły oraz kursuje komunikacja publiczna. Borowa na odśnieżanie drogi bocznej wydała w ubiegłym sezonie zimowym 700 złotych.

Henryk Niemiec - sołtys Gwoźdźca - Stwierdził iż nie zgadza się aby do zimowego utrzymania dróg dokładać po fakcie. Jeśli Melsztyn wydaje niecałe tysiąc złotych a Gwoździec pięć razy tyle, to nam nic nie zostaje a im prawie wszystko.

Józef Franczyk - sołtys Melsztyna - Ja nic nie mówię ile wydaje Gwoździec, więc niech się sołtys Gwoźdźca nie wtrąca do Melsztyna.

Władysław Sacha - sołtys Dzierżanin - Stwierdził że droga Paleśnica - dzierżaniny jest najgorszą do utrzymania zimowego drogą. Odcinek liczy 4,5 km i jest odśnieżany przez pana Niteckiego. ten pan odśnieża też drogi do Olszowej i Jamnej. Jak wraca z tamtych dróg do Dzierżanin, to ta droga jest już zawiana śniegiem.

Józef Teper - sołtys Woli Stróskiej - Koszt odśnieżania na Woli Stróskiej przekroczył 6 tysięcy złotych. przysiółek „Górki”, zjada 60% tych kosztów. W Woli Stróskiej nie ma żadnych dróg powiatowych.

Eugeniusz Stępek - sołtys Wróblowic - Jest problem z turystami, którzy dojeżdżają na wyciąg narciarski do Siemiechowa. narzekają na to, że droga dojazdowa jest nieodśnieżana. Czy Wróblowicemają tą drogę na wyciąg utrzymywać?

Stanisław Świdorski - sołtys Borowej - Borowa wydaje na odśnieżanie tak mało, bo mieszkańcy wsi sami własnym sumptem odśnieżają dwie drogi.

Stanisław Rzepa - sołtys Zawady Lanckorońskiej - Chciałbym aby obowiązywały stare zasady zimowego utrzymania dróg.

Kazimierz Korman - Nie wiem czy będziecie głosować, ale większość radnych jest za dotychczasowym systemem. Myślę że proponujemy taką kupkę pieniędzy, jak nie zdejmiecie, żeby dołożyć na odśnieżanie. Kwota dla sołectw generalnie przeznaczona jest na drogi. Po zimie usiądę z Komisją Fi-

nansów i podokładamy. Dzierżaniny przecież w tym roku dostały dodatkowo 5 tysięcy złotych. Paleśnica też musi coś dostać. Apeluję żebyście odpowiedzialnie czuwali nad tymi środkami.

Władysława Kuzera - Czy wyrażacie zgodę na to że po sezonie zimowym Wójt z Komisją Finansów zajmie się tą sprawą.

Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na zaproponowaną formułę odśnieżania. Zostawić stary system, czyli sołectwa zarządzają odśnieżaniem, a po zakończeniu sezonu Wójt z Komisją Budżetu, Finansów i Rozwoju Gminy przeanalizują koszty i dołożą tym, którzy w sposób uzasadniony wydali więcej. Następnie dokonano analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych. Wynika z niej, że wszyscy zakliczyńscy radni złożyli oświadczenia majątkowe w terminie. Prawie wszyscy (z wyjątkiem radnego H.Lasoty) radni nie ustrzegli się błędów w oświadczeniach. Jednak w określonym terminie uzupełnili brakujące informacje. po tym punkcie kolejny temat wywołał Wójt Gminy. Poprosił o zajęcie się sprawą sprzedaży budynku po byłej szkole w Rudzie Kameralnej. Rzecz szczególnie istotna w świetle informacji prasowej zamieszczonej w „Gazecie Krakowskiej”. Autor artykułu w „GK”, w informacji o planowanej sprzedaży budynku z sugestywnym podtytułem „Młodzież do baru”, przytaczał wypowiedzi m.in. Wójta Gminy oraz radnego Kazimierza Gubały i świetlicowej Moniki Sula. Jako pierwszy w sprawie zabrał głos sołtys Rudy Kameralnej.

Sprzedać, wydzierżawić, przekazać

Andrzej Różowski - sołtys Rudy Kameralnej - W swojej wypowiedzi zwrócił się najpierw do redaktora Krzysztofa Chmielowskiego z sugestią, aby na łamach „Głosiciela”, rzetelnie informować o faktach. Sugerował aby czytelników gazety poinformować kto jest właścicielem obiektu, czy jest sens utrzymywanie takiego obiektu, zapytać świetlicowej ile młodzieży przychodzi do świetlicy. Niech ktoś kompetentnie publicznie wypowiada się na temat budynku byłej szkoły w Rudzie Kameralnej, a nie tak jak to było dotąd w informacjach prasowych. Sołtys poinformował o zakupie stołu do tenisa stołowego dla świetlicy. Poprosił też Wójta Gminy o środki na przystanek dla podróżnych, gdyż GS zabudował wnękę która dotąd służyła za przystanek. Sołtys odniósł się też do tego czy obecność radnego Gubały jest czy nie jest konieczna. Pan radny jest bardzo potrzebny naszym wsiom - stwierdził - szczególnie teraz.

Na temat informacji przekazywanych publicznie o sposobie sprzedaży budynku w Rudzie Kameralnej szerzej wypowiadał się Wójt Gminy. Na temat formy artykułów prasowych mówił także ja. Cytuję tutaj wypowiedź pana sołtysa Różyckiego, bo po pierwsze jego wypowiedź była bardzo rzeczowa, kompetentna a uwagi które zgłaszał były bardzo zasadne. Bywa bowiem, że osoby wypowiadające się publicznie na określony temat w formie np. artykułów prasowych, nie zdają sobie lub nie chcą zdać sobie sprawy z tego, że informacja niepełna lub też informacja gdzie opis faktów pomieszany jest z oceną redaktora wprowadza szum informacyjny a w konsekwencji prowadzi do dezinformacji czytelnika. Nierzetelna informacja naraża też osoby odpowiedzialne za opisywany stan sprawy na niezawinione przez nich i niepotrzebne przykrości. Redaktor ma

prawo do wyrażenia własnego zdania, zacytowania wypowiedzi innych osób, wypowiedzenia się po którejś ze stron sprawy. Ma też redaktor obowiązek podania tej informacji tak, aby było wiadomo dla czytelnika co jest opisem sprawy, co faktem a co opinią redaktora. Taki też pogląd wyraziłem podczas mojego wystąpienia w sprawie informacji prasowej nt. budynku w Rudzie Kameralnej. Przestrzegłem też, aby artykułów prasowych nie traktować jako jedynie słusznego źródła wiedzy. Wracając zaś do meritum sprawy, czyli decyzji rady Gminy w tej sprawie, informuję że po zakończeniu dyskusji radni jednogłośnie opowiedzieli się za podtrzymanie przyjętej cztery lata temu uchwały o sprzedaży budynku po byłej szkole. Sprzedaż obiektu powinna zostać poprzedzona negocjacjami z oferentami, które przeprowadzi Wójt w obecności Przewodniczącej Rady Gminy, sołtysa Rudy Kameralnej, przewodniczącego Gminnej Komisji Rewizyjnej oraz przewodniczącego Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gminy. Tak też się stało potem. W wyniku negocjacji nabywcą budynku został pna Pachota, który zaoferował za obiekt 65 tysięcy złotych. Tymczasem Rada zajęła się kolejnym obiektem po byłej szkole, tym razem w Zawadzie Lanckorońskiej. Rzeczą tym razem dotyczy dzierżawy obiektu na tzw. „Zieloną szkołę...”. Stosowny projekt umowy został już przygotowany, opinie Komisji Rady Gminy są pozytywne. Rzeczą dotyczy budowy tzw. mijanki dla autokarów.

Stanisław Rzepa - Jestem za tym, żeby robić to co jest tu już postanowione, żeby był taki zapis do protokołu, że od 2005 roku będziemy czerpać korzyści z wynajmu budynku szkoły. Taki wyciąg z umowy powinien mieć radny Pałach i Rada Solecka Zawady. Jeśli chodzi o remont budynku, to ja nie wiem czy to jest pozytywna sprawa, bo ja słyszałem że dzierżawca będzie pokrywał te koszty. Byłoby źle, gdyby z czynszu 800 złotych brutto pokrywać jeszcze koszty remontowe. Szkoła w Zawadzie powstała w 60% nakładem wsi. Jak zaczynaliśmy, to naczelnik Korman przekazał nam w 1984 roku 240 tysięcy złotych, którymi oganialiśmy się do samego końca budowy. To taki nasz pomnik, tak jak wtedy gdy nasi dziadkowie wybudowali pierwszą drewnianą szkołę. W 2001 roku wszyscy święci gminy obiecali, że jak kiedykolwiek będzie ktoś dzierżawił budynek, to korzyść z tego pójdzie na konto wsi.

Jerzy Woźniak - Proponuje się aby wydała Gmina 30 tysięcy złotych na parking dla prywatnego dzierżawcy. Rok temu jak zgłaszałem wniosek do Rady Gminy o pieniądze na budowę parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie, to skierowano mnie do wsi gdzie uzyskaliśmy 2 700 złotych, co starczyło na parking nieutrważony. Teraz Państwo lekką ręką wydajecie 30 tysięcy złotych.

Kazimierz Korman - Szkoła nie jest sprzedawana tylko wydierżawiana. Przez rok szukaliśmy na to chętnego. Pan Rzepa wszystkie diety wydzwonił do pana Rosińskiego (dzierżawcy obiektu- p.red). Stawka 800 złotych czynszu to nie jest wielka kwota, natomiast umowa powiada że remonty bieżące to jest sprawa najemcy budynku. Z kolei mijanka była warunkiem podpisania umowy ze strony najemcy - że zostanie wykonana zatoka na mijanie się autokarów. Nie Wójt, lecz cały Zarząd podpisał umowę w tamtej kadencji, bo uznał Zarząd że jest to korzystne dla Gminy. Wypowiedzmy się jeszcze na temat budynku w Słonej korzystając z

obecności Pana Dokotra. Czy będzie woła Rady przekazania budynku stowarzyszeniu „Bez barier„.

Władysława Kuzera - Pani przewodnicząca zarządziła najpierw głosowanie nad wnioskiem aby od 2005 roku Zawada Lanckorońska otrzymywała czynsz za dzierżawę byłej szkoły, który w pierwszej kolejności przeznaczony byłby na utrzymanie obiektu oraz na świetlicę. Radni jednogłośnie opowiedzieli się za takim rozwiązaniem. Następnie Pani Przewodnicząca przedstawiła opinię Zebrania Wiejskiego w Słonej na temat przekazania budynku. Opinia mieszkańców Słonej jest pozytywna pod warunkiem, że część mieszkalna zaadaptowana będzie na świetlicę wiejską a młodzież będzie mogła korzystać z boiska sportowego. Na poprzedniej sesji został ustalony symboliczny czynsz dzierżawy obiektu dla stowarzyszenia „Bez barier„. Z kolei pani Honorata Kafel wyceniała koszty adaptacji na około 50 tysięcy złotych. Sprawa jest podobna jak z Zawadą Lanckorońską. Trzeba mieć świadomość że koszty adaptacji pomieszczeń na świetlicę spadną na budżet gminy.

W dyskusji na ten temat wzięli udział; prezes stowarzyszenia „Bez barier„, Jerzy Woźniak, Wójt Gminy Kazimierz Korman, przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gminy Tadeusz Świerczek oraz sołtys a zarazem świetlicowa ze Słonej W wyniku dyskusji ustalono, że Wójt znajdzie środki na wykonanie kosztorysu adaptacji budynku w Słonej na potrzeby Stowarzyszenia oraz potrzeby wsi. Pani Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała zebranych iż wpłynęło pismo do Rady od firmy „Krzychpol„, na pozwolenie sprzedaży alkoholu w przyszłym Centrum Handlowym w Zakliczynie. Sprawami limitów sprzedaży alkoholu zajmą się najpierw komisje Rady Gminy. Na zakończenie sesji Wójt odpowiedział na wnioski radnych skierowanych pod jego adresem oraz poinformował o najbliższych zamierzeniach.

Kazimierz Korman - Pan Wójt tradycyjnie zaczął od tego, iż wnioski radnych kierowane pod adresem innych niż Urząd Gminy instytucji zostaną na właściwe adresy skierowane. Kiedy zaczął mówić o wniosku radnego Pałacha dotyczącego zbiornika p.poż w Roztoce rozległ się sygnał syreny strażackiej wzywający straż do akcji. Niebawem opuścił sesję wiceprzewodniczący Rady i zarazem Komendant Zarządu Gminnego OSP pan Stanisław Nadolnik. Straż wyjeżdżała do pożaru w Wesołowie. W tym czasie Pan Wójt odniósł się do wniosków strażackich oraz do tych dotyczących umowcowania brzegów rzeczek i potoków. Tu są potrzebne straszne pieniądze - puentował ostatni wątek. W sprawie oświetlenia ulicznego we Wróblowicach Wójt powiedział iż myśli że Rada Solecka tej miejscowości ujęła to w swoim budżecie. W odpowiedzi na wniosek K. Chmielewskiego w sprawie motażu lustra na Rynku powiedział m.in.: myślę, że wyjdziemy z sołtysem i zastanowimy się czy nie lepiej będzie postawić znak zakazu wyjazdu samochodów z tej części Rynku. Na wniosek sołtysa Rudy Kameralnej w sprawie środków na przystanek odpowiedział: Macie 3 tysiące złotych na wykonanie wiaty. Trzeba zlecić jej wykonanie - proszę działać. Następnie Wójt poinformował o decyzjach związanych z organizacją ruchu w Zakliczynie podczas Święta Zmarłych a także zaprosił na obchody Święta Niepodległości w dniu 11 listopada. Powiedział

również iż na przełomie roku odbędzie się cała seria spotkań rolników z przedstawicielami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w sprawie dopłat dla rolników związanych z wejściem do Unii Europejskiej. Zawzięłem się - powiedział Kazimierz Korman - i chcę dotrzeć z informacją do rolników na temat składania wniosków, aby wiedzieli jak to się robi. Rozmawiam z proboszczami aby przekazywali informacje na ten temat. Do was sołtysów radnych też się zwracam aby rolników doinformować. Mamy im służyć i pomagać. Na zakończenie Wójt poinformował iż przyszło zaproszenie od posła Wody na wyjazd do Sejmu. Zapytał kto by chciał pojechać. trzy czwarte radnych wyraziło chęć wyjazdu. Wyjazd planowany był na dzień 27 listopada.

Dziewiątą sesję zakończyła Pani Przewodnicząca około godziny 15.30. Porządek obrad składał się z dziewięciu punktów. W punkcie nr 5 podejmowano uchwały, których projekty zostały wcześniej przygotowane i przeanalizowane na posiedzeniach komisji. te uchwały to m.in.: zmiany w budżecie gminy na rok 2003, część uchwał podatkowych na rok 2004 (część została na wniosek Wójta przełożona na inny termin ze względu na brak jeszcze stosownych w tym względzie postanowień Rządu), uchwała o wysokości dodatku motywacyjnego dla nauczycieli oraz wybór ławników. Sesję rozpoczęło 14 radnych a zakończyło 12. Wiceprzewodniczący Rady Gminy Stanisław Nadolnik tuż przed jej zakończeniem wyjechał do pożaru, nieco wcześniej zwolnił się z obrad radny Edward Mietla.

Relację sporządził Kazimierz Dudzik.

Listopadowa sesja Rady

26 listopada (w środę) zaplanowano X sesję Rady Gminy w Zakliczynie. Przed rozpoczęciem obrad wszyscy zgodnie twierdzili, że będzie to krótka sesja i skończy się nieco po godzinie 11-tej. Tymczasem przewodnicząca Władysława Kuzera otworzyła sesję zgodnie z planem o godzinie 10-tej, a po wyczerpaniu porządku obrad zamknęła około godziny 15-tej. W obradach udział wzięło 14 radnych (nieobecny był radny Gubała). Radni podjęli uchwały związane ze zmianami w budżecie gminy. Warto zwrócić uwagę na fakt, że gmina Zakliczyn należy do najmniej zadłużonych gmin, chyba nie tylko w regionie ale również w kraju. Jak poinformowała Skarbnik Gminy Urszula Nowak, po dokonanych przez Radę ostatnich zmianach w budżecie, dochody Gminy Zakliczyn wynoszą 16 722 086 złotych, wydatki 17 336 330 złotych a deficyt 614 244 złote. Zadłużenie Gminy Zakliczyn wynosi 1 183 182 złote co stanowi 7% budżetu. Warto przypomnieć, iż ustawodawca zezwala na zadłużenie gminy do poziomu 60% budżetu. Wójt Kazimierz Korman twierdzi, iż tak znakomity wynik finansowy to bardzo dobry sygnał świadczący o tym, że samorząd gminny właściwie jest przygotowany do absorpcji dużych środków unijnych. Te środki trafiają do budżetu w taki sposób, iż najpierw trzeba konkretną inwestycję zapłacić z własnych pieniędzy a potem czekać na część stanowiącą unijny wkład. Ta unijna część dlatego warta jest świeczki, bo zazwyczaj stanowi od 50 do nawet 80% kosztów inwestycji. Wynika stąd wniosek, że gminy biedne i zadłużone będą mieć duże problemy z pozyskiwaniem unijnej pomocy, w

odróżnieniu od tych gmin które mają dobrą kondycję finansową. Tradycyjnie już Wójt Gminy poinformował radnych o tym co stało się w okresie od poprzedniej sesji. Radni dowiedzieli się między innymi, że w przeciągu niecałego miesiąca który upłynął od ich poprzedniego spotkania, została ustalona w wyniku negocjacji kwota sprzedaży budynku byłej szkoły w Rudzie Kameralnej (65 000 złotych), korzystny obrót przybrały sprawy związane z budową magistrali wodociągowej, zanotowano znaczące postępy przy budowie sali spotowej w Stróżach.

„Bez barier„ we Wróblowicach

Powrócono na sesji do dyskusji o adaptacji budynku po byłej szkole w Słonej na ośrodek wsparcia dziennego, który byłby prowadzony przez Stowarzyszenie „Bez barier„. Gmina zleciła wykonanie kosztorysu robót potrzebnych do tego, aby budynek przystosować do odpowiednich warunków. Okazało się, że 110 539 złotych będzie kosztować przystosowanie budynku do umieszczenia w nim Ośrodka Wsparcia Dziennego, natomiast blisko 25 000 złotych adaptacja pozostałych pomieszczeń na świetlicę wiejską. Łączna kwota została określona na poziomie 135 416 złotych. Gdyby wnioskodawcy uzyskali wsparcie ze strony np. PFRON, to tak jak przytomnie argumentował radny Tadeusz Świerczek, budżet gminy musiałby wyasygnować na prace adaptacyjne około 80 tysięcy złotych. Świerczek zgadzając się z opinią, że działalność prowadzona przez Stowarzyszenie jest bardzo potrzebna, proponował aby wykorzystać już istniejące możliwości i lokale. Wskazał na fakt, że niedawno poczyniono starania aby taką działalność można było prowadzić na terenie szkoły we Wróblowicach. Podobne zdanie jak Świerczek miał wiceprzewodniczący Rady Henryk Lasota oraz kilku innych radnych. Ostatecznie Rada Gminy nie zdecydowała się na prace adaptacyjne w Słonej - wynik głosowania to 9 radnych przeciw i 4 wstrzymujących się. Władze gminy natomiast chętnie wesprą finansowo działalność którą Stowarzyszenie „Bez barier„ prowadzi na terenie Wróblowic.

Propozycje i wnioski

Wśród wielu wniosków i propozycji szczególną uwagę zwrócili trzy wnioski:

Wójta Gminy, który zgłosił propozycję przekazania od stycznia hali sportowej w Zakliczynie Regionalnemu Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego.

Radnego Kazimierza Piechnika, który zgłosił wniosek aby przeanalizować wysokość diet radnych. Radny sugerował obniżkę diet - rzecz w skali kraju wręcz unikalna.

Kazimierz Dudzik wnioskował o podjęcie procedury związanej z przyznaniem Honorowego Obywatelstwa Gminy Zakliczyn dla Krzysztofa Pendereckiego. Wniosek ten został werbalnie poparty przez radnego Jerzego Łopatkę oraz radną Annę Moj. Tylko radny Chmielowski wygłosił sceptyczne zdanie na ten temat.

Po zakończeniu sesji większość radnych potwierdziła chęć wyjazdu do Warszawy na zaproszenie posła Wody, który postanowił samorządowcom pokazać gmach polskiego parlamentu. Wyjazd zakliczyńskich samorządowców do Sejmu nastąpił 27 listopada.

Kad.

Pragnę poinformować czytelników „G.,” że wywiady których udzielają mi moi rozmówcy w cyklu „Prosto w oczy,” są wywiadami autoryzowanymi. Oznacza to że po przeprowadzeniu rozmowy, ale jeszcze przed oddaniem do druku, osoba z którą przeprowadzam wywiad zapoznaje się z jego treścią i nanosi ewentualne doń poprawki. Tym niemniej w poprzednim wywiadzie drukarnia „połknęła,” niektóre literki i zamiast z Wójtem mogli Państwo przeczytać iż rozmawiałem z „Wótem.”. Mojego poprzedniego rozmówcę i czytelników „G.,” przepraszam za to, a teraz zapraszam do rozmowy z kolejną znaną i ważną personą w naszej gminie.

WSZYSTKIE DECYZJE PODEJMUJĘ SAMODZIELNIE

*z Przewodniczącą Rady Gminy w Zakliczynie
Władysławą KUZERĄ rozmawia Kazimierz Dudzik*

Jak się zostaje przewodniczącą Rady Gminy ?

Rozpoczyna Pan od trudnego pytania, które trzeba byłoby skierować raczej do radnych, którzy zagłosowali na moją kandydaturę. Ja myślę, że każdy człowiek ma w swoim życiu wyznaczone przez Boga jakieś zadania do spełnienia i czasami drogą przypadków jest do niektórych z nich powoływany. Od młodych lat angażowałam się do pracy społecznej, której inni unikają nie chcąc brać na siebie obowiązków. Radną jestem już czwartą kadencję. W mojej drugiej kadencji byłam przewodniczącą Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, w trzeciej - przewodniczącą Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego. W obecnej kadencji jestem również członkiem tej Komisji. Po rezygnacji z mandatu radnego Przewodniczącego Rady pana Jerzego Soski zostałam wybrana przewodniczącą i tak już zostało na tą kadencję.

Ma Pani długoletnie doświadczenie samorządowe. Rządzi Pani Radą od ponad roku. Czy to jest ukoronowanie Pani działalności samorządowej, czy przystanek w dalszej karierze ?

Nigdy nie zabiegałam o tytuły, ani o tzw. siedzenie w prezydium i dotąd trudno mi do tego przywyknąć. Każdą pracę społeczną do której się kiedykolwiek angażowałam, traktowałam w kategorii obowiązku służenia innym i tak też jest obecnie. Może spełniło się w moim przypadku powiedzenie „siedź w kącie a dojrzą cię...”

Proszę powiedzieć jakie są najważniejsze obowiązki szefa Rady Gminy ?

Według Statutu Gminy do obowiązków Przewodniczącego należy organizacja pracy Rady Gminy i prowadzenie jej obrad, a w szczególności przygotowanie i zwoływanie sesji, przewodniczenie obradom, zarządzanie i przeprowadzanie głosowania nad projektami uchwał, podpisywanie uchwał Rady - te obowiązki uważam za najważniejsze, ponieważ od nich zależy jakość pracy Rady a podpisywanie uchwał wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Ponadto do obowiązków przewodniczącego należy też koordynacja prac Komisji Rady oraz reprezentowanie Rady Gminy.

Proszę powiedzieć jaką rolę spełniają obecnie komisje Rady Gminy, skoro z mocy nowej ordynacji wyborczej



mogą w nich zasiadać tylko sami radni? Czy nie jest to powielanie spotkań? Przecież na posiedzeniach komisji dyskutuje się te same materiały, które przygotowuje się na sesje Rady Gminy.

Rada Gminy w Zakliczynie powołała cztery stałe komisje:

1. Komisję Rewizyjną
2. Komisję Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego Gminy
3. Komisję Oświaty, Kultury i Sportu
4. Komisję Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi trzech radnych, pozostałe komisje mają pięcioosobowy skład. Każda z tych komisji ma określony zakres spraw którymi winna się zajmować w szczególności. Nie będę szczegółowo wyliczać tych zadań, bo już same nazwy komisji ogólnie je określają. Komisje na swoich posiedzeniach bardzo wnikliwie rozpatrują materiały przygotowane na sesję. Następnie formułują opinie i wnioski, bywa że zgłaszają poprawki do projektów uchwał, które potem prezentują Radzie podczas sesji w odpowiednich punktach porządku obrad. Posiedzenia komisji trwają niewiele krócej, bywa nawet że dłużej niż obrady sesji. Bez tych wniosków i opinii które powstają podczas prac komisji niemożliwe byłoby przeprowadzenie sesji Rady Gminy na jednodniowym posiedzeniu, bowiem oprócz spraw rozpatrywanych na komisjach podczas sesji jest wiele tematów które zajmują dużo, np.: czasu interpelacje i wnioski radnych, odpowiedzi na nie, zapytania do osób zaproszonych na sesję czy informacje i sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy. Sama słyszałam opinie, że radni na sesji tylko podnoszą ręce podczas gło-

sowania nad projektami uchwał i biorą diety, ale ci postronni obserwatorzy nie wiedzą o tym że wszystkie te projekty zostały bardzo dokładnie przedyskutowane na posiedzeniach komisji. Poza tym komisje aby móc podejmować właściwe decyzje w przedmiocie swego działania wyjeżdżają w teren, aby zapoznać się z sytuacją na miejscu i sformułować najbardziej racjonalne wnioski. Dlatego też podejmowane potem decyzje są zgodne z potrzebami, oczywiście na miarę możliwości budżetu.

W niektórych środowiskach opowiada się takie historie, że radni dostają duże pieniądze za to że są radnymi. Przykładem niech będzie taka opinia, że radny otrzymuje 100 złotych za każde spotkanie, a jest ich w miesiącu co najmniej cztery. Przewodnicząca otrzymuje pensję co miesiąc wyliczaną na kilka tysięcy złotych. Jak jest naprawdę z tymi uposażeniami ?

Każdy wierzy w to, w co chce wierzyć i pewnie wszystkich nie przekona moja rzetelna odpowiedź na ten temat. Wysokość diet radnych określa uchwała Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 5 grudnia 2002 roku, która mówi że „**Radnym za udział w pracach Rady Gminy i jej organów ustala się dietę w wysokości 100 złotych....**”, a dla przewodniczącego „**.... Ustala się miesięczną dietę łącznie z kosztami podróży służbowych w wysokości 1000 złotych**”, i informacja o tym była już zamieszczona w „Głosicielu...”. Wysokość tych diet jest identyczna jak w gminach Czchów i Dębno, wyższa niż w gminie Wojnicz i znacznie niższa niż w gminach Gromnik, Ciężkowice czy Tuchów. To tylko kilka przykładów. W roku obecnym odbyło się 6 sesji Rady Gminy oraz od 7 do 11 posiedzeń poszczególnych komisji oprócz Komisji Rewizyjnej, która ze względu na swoje szczególne zadania kontrolne odbyła tych posiedzeń znacznie więcej. Dodam jeszcze, że Przewodnicząca Rady Gminy nie otrzymuje diet za udział w sesjach ani posiedzeniach komisji. W obecnej kadencji każdy radny może być członkiem tylko jednej komisji, a jeszcze w niedalekiej przeszłości mogli zasiadać w dwóch komisjach z czego w większości korzystali. Wyjątkiem jest członkostwo w Gminnej Komisji Rewizyjnej - jej członkowie mogą pracować w jednej z trzech pozostałych komisji. Wszystko to o czym mówię można sprawdzić w dokumentach Rady Gminy w pokoju nr 21 UG - są listy obecności, są protokoły z sesji i posiedzeń komisji i są to dokumenty jawne.

W Radzie Gminy poprzednich kadencji zasiadało 22 radnych, obecnie piętnastu. W każdej kadencji w Radzie zasiadali tacy radni, którzy robili szczególne wrażenie na obserwatorach i kolegach z samej Rady. Gdyby Pani miała wymienić takich liderów obecnej kadencji, to na kogo by Pani wskazała ?

Moim zdaniem - i nie tylko moim - wszyscy radni obecnej kadencji to ludzie odpowiedzialni, sumienni, rozważni, dostrzegający problemy nie tylko swoich wyborców, ale całej Gminy, więc trudno byłoby wskazać liderów. Oczywiście największą aktywność zawsze wykazują przewodniczący komisji, chociażby z racji pełnionej funkcji.

Rada Gminy stanowi prawo miejscowe. Ustala wysokość podatków, wytycza kierunki rozwoju gminy, wreszcie decyduje o kształcie budżetu gminy. Jeste-

śmy w okresie uchwalania budżetu na rok 2004. Co Pani może powiedzieć o przyszłorocznym budżecie gminy. Jakie są w nim priorytety?

Obawiam się, że o przyszłorocznym budżecie nikt jeszcze nie może wiele powiedzieć, ponieważ nieznane są dochody Gminy z tytułu subwencji. Ustawa o finansowaniu samorządów ciągle jeszcze jest dyskutowana na najwyższych szczeblach władzy, a z doświadczenia ostatnich lat wiemy, że na samorządy spycha się coraz więcej zadań bez dodatkowych środków finansowych. Natomiast dochody własne Gminy z tytułu podatków i opłat są nieduże, między innymi dlatego iż Rada Gminy zaniża stawki podatkowe ze względu na niskie dochody mieszkańców, w szczególności rolników. Planując budżet w pierwszej kolejności muszą być zabezpieczone środki na bieżące funkcjonowanie wszystkich instytucji gminnych. Priorytety na rok 2004, zgodnie z przyjętymi „Kierunkami Rozwoju Gminy Zakliczyn na lata 2002-2006...”, to inwestycje w oświacie, ochronie środowiska i drogownictwie, a konkretnie to: kontynuacja budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Stróżach, budowa magistrali wodociągowej, budowa kanalizacji dla części Lusławic, rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej dla wsi Charzewice i Faliśzowice oraz budowa dróg w kilku miejscowościach Gminy - nie wymieniam w których, ponieważ wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych zostały zgłoszone do programu SAPARD oraz Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Województwa Małopolskiego i nie wiadomo czy wszystkie zostaną pozytywnie załatwione. Pomimo tylu jeszcze niewiadomych myślę, że wiele z planowanych zadań uda się zrealizować a wszystkie środki zostaną wykorzystane z największą rozważą, gdy do jednej „swojej”, złotówki dojdzie złoty lub złoty pięćdziesiąt spoza budżetu.

Jakie jest zadłużenie gminy Zakliczyn?

Gmina jest zadłużona w małym stopniu i może korzystać z kredytów, które będą racjonalne tylko wtedy, gdy można będzie otrzymać dotacje.

Jako Przewodnicząca dba Pani o interesy społeczności gminnej, ale przecież jest Pani radną wybraną w określonym obwodzie wyborczym. Z pewnością Bieśnik, Słona i Kończyska skorzystają na tym, że ich radna jest szefową Rady Gminy....

W tym roku rzeczywiście tak by się mogło wydawać, bo poza planowanymi przy uchwalaniu budżetu, poszły do tych miejscowości dodatkowo duże środki finansowe na budowę dróg w Słonej i Bieśniku oraz na remont mostu w Kończyskach, ale pomogła w tym przyroda. Gwałtowne opady deszczu spowodowały na bardzo górzystych, żwirowych drogach w tych miejscowościach ogromne szkody i tylko utwardzona nawierzchnia może w przyszłości takie szkody zminimalizować. Jednak w każdej z tych miejscowości jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia w zakresie drogownictwa, a trzeba też wziąć pod uwagę to, że w każdej z nich nie funkcjonują szkoły ani nie prowadzi się żadnych innych inwestycji.

Jest Pani członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Proszę powiedzieć, czy przynależność do partii pomaga w sprawowaniu funkcji publicznej? Jak Zarząd

Gminny PSL pomaga swojemu człowiekowi w sprawowaniu najważniejszej funkcji w Gminie ?

Tak - jestem członkiem PSL i jestem wierna ruchowi ludowemu od roku 1963, kiedy wstąpiłam do ZSL. Uważam, że jest to formacja polityczna najmniej skompromitowana. Uważam jednak, że w wyborach do samorządów gminnych o wyborze kandydata na radnego z pewnością nie decyduje przynależność partyjna, ponieważ głosuje się na konkretnego człowieka, a nie na partię polityczną. Przynależność do PSL na pewno nie przeszkadza w sprawowaniu funkcji, a kontakty z ludowcami dają większe możliwości poznania problemów środowiska. Wszystkie decyzje podejmuję samodzielnie i cieszę się, że w Radzie obecnej kadencji, której mam zaszczyt przewodniczyć, nie ma podziałów; że wszystkich radnych cechuje troska o rozwój całej Gminy. O tym że tak jest świadczy fakt, że większość uchwał podejmowana jest jednogłośnie lub przeważającą większością głosów. Jest w tym również duża zasługa Wójta Gminy pana Kazimierza Kormana, który posiada szczególnie dar unikania i rozwiązywania konfliktów.



Prezydium Rady Gminy.

Powiada się że Władysława Kuzera rządzi coraz pewnością i zdecydowaną ręką w Radzie. W domu też rozstawia Pani domowników po kątach ?

Zastanawiam się skąd wzięła się taka opinia? Być może chodzi tu o prowadzenie obrad sesji, ale zapoznawszy się dokładnie ze Statutem Gminy korzystam z przysługujących mi uprawnień, aby obrady przebiegały sprawie a nie chaotycznie. Przyznaję że czasem reaguję zbyt impulsywnie, czego potem żałuję. Ale w domu gdybym chciała porządzić - nic z tego - zostaję przegłosowana.

Mieć świętego w rodzie to z pewnością powód do dumy. Proszę opowiedzieć o więzach Pani rodziny z bł. Krystynem Gondkiem.

Krystyn to imię zakonne - a więc błogosławiony Krystyn Wojciech Gonddek to młodszy brat mojego ojca Antoniego Gondka. To, że został zaliczony w poczet błogosławionych jest dla rodziny źródłem ogromnej radości, ale też zobowiązaniem by w życiu zawsze postępować uczciwie i odpowiedzialnie. Bardzo pragnę by mieszkańcy Ziemi Zakliczyńskiej również cieszyli się z tego powodu, że ich Rodak wywodzący się z tej ziemi (jego ojciec - Jan Gonddek urodził się w Fałciszowej, a matka - Julia z domu Cichy pochodziła z Faliszowic) jest w niebie i za Jego wstawiennictwem doznawali łask Bożych.

Proszę powiedzieć jaki cel chciałaby osiągnąć Władysława Kuzera - przewodnicząca Rady Gminy ?

Pamiętam, szczególnie z czasów dzieciństwa, bo wtedy było na to dosyć czasu by poznawać i obserwować świat, że wszystkie nasze rzeki i rzeczki były pełne ryb, raków i innych drobnych stworzeń, gdzie bezpiecznie można było wejść do wody i pluskać się. Teraz zamieniły się one w kanały ściekowe wypełnione wstrętnymi glonami, a wejście do wody grozi wysypką uczuleniową. Moim celem jest, aby w tej kadencji „ruszyć”, sprawę budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, szczególnie w miejscowościach górzystych o rozproszonej zabudowie, gdzie budowa kolektorów ze względu na koszty jest nie-realna. Chciałabym też, aby udało się zrealizować jak najwięcej zadań przyjętych w „Kierunkach Rozwoju Gminy”, na tą kadencję, aby w każdej miejscowości nastąpiła jakaś poprawa warunków życia. Pozostało na to jeszcze tylko 3 lata.

Rada Gminy w Zakliczynie nadaje m.in. honorowe obywatelstwa. Przypomnijmy że honorowymi obywatelami naszej gminy są; papież Jan Paweł II, dominikanin Jan Góra, były poseł Władysław Żabiński, obecny poseł Wiesław Woda, franciszkanin Stanisław Dębiński, zasłużony animator kultury pan Stefan Ściborowicz. Czy ktoś zasługuje jeszcze na taki tytuł, czy limit został już wyczerpany ?

Ani limit nie został wyczerpany, ani Księga Honorowych Obywateli nie została zamknięta. Jeśli wpłyną do Rady Gminy wnioski o przyznanie honorowego obywatelstwa, to Rada podejmie odpowiednie decyzje a Przewodnicząca z Wójtem z przyjemnością będą wręczać dyplomy i medale.

Jest pani stałą czytelniczką „Głosiciela”. Były czasy gdy Pani chwaliła gazetę, były gdy ją krytykowała. Jak ocenia Pani obecnie miesięcznik ?

Śledzę zmiany jakie następują na łamach „Głosiciela”, w ostatnim czasie. Są to zmiany zmierzające w dobrym kierunku. Niektóre materiały czyta się już z zainteresowaniem i przyjemnością. Przed wydawcą i redakcją jest jeszcze długa droga do tego aby zakliczyńska gazeta osiągnęła równy i wysoki poziom. Pragnę zauważyć, że odkąd została powołana Społeczna Rada Programowa, „Głosiciel”, zbliżył się do tego, czego jako stały czytelnik oczekuję od swojej lokalnej gazety. Mam nadzieję, że nie osiędziecie na laurach i konsekwentnie będziecie zmierzać do tego, aby był to instrument rzetelnej i interesującej informacji dla mieszkańców Gminy Zakliczyn.

Lubi Pani udzielać wywiadów?

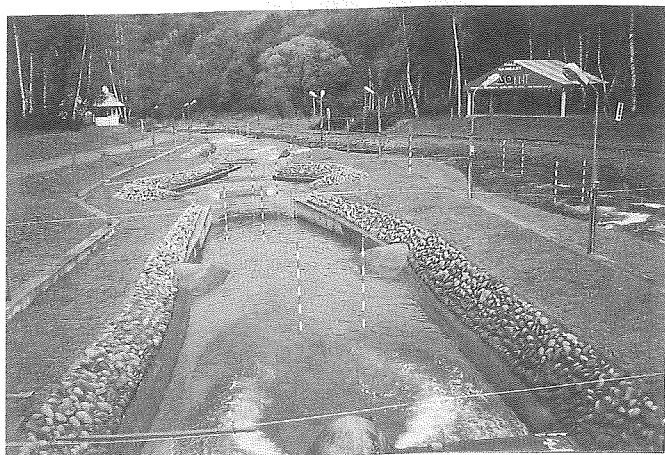
Zdecydowanie nie, ale jeżeli to też obowiązek to nie uchyłam się. Jeżeli można dodam jeszcze ostatnie zdanie: zapraszam mieszkańców Gminy do uczestnictwa w sesjach Rady Gminy. Informacje o terminach i tematyce sesji są umieszczane na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy na co najmniej 7 dni przed terminem odbycia sesji.

Dziękuję za rozmowę

To jest trzeci i ostatni wywiad jaki przeprowadziłem na łamach „Głosiciela”.

K.Dudzik.

Po wejściu do Unii, sadownicy nie powinni stracić



Tor kajakarstwa górskiego w Zabierzy-Wietrznycach.

Wizyta producentów rolnych i pszczelarzy z Gminy Zakliczyn w Łącku

W październiku producenci owoców i warzyw oraz pszczelarze z gminy Zakliczyn udali się na wycieczkę do zagłębia jabłkowo-śliwkowego w gminie Łącko. W wycieczce tej wzięło udział 16 osób w tym redakcja Głosiciela. Celem wizyty było zapoznanie się z sądecką grupą sadowników zrzeszoną w Małopolskim Stowarzyszeniu Owocowo-Warzywnym oraz poznanie technologii produkcji jabłek, począwszy od poznania jakości ziemi przez okres kwitnienia, aż do czasu samego zbytu. Po przybyciu do Łącka spotkanie rozpoczęło się od wizyty w tamtejszym Urzędzie Gminy. W imieniu wójta Franciszka Młynarczyka, który w tym czasie wraz z delegacją z Łącka przebywał w USA, producentów z Gminy Zakliczyn przyjął: Przewodniczący RG Łącko – Józef Kilimek, pani sekretarz gminy Zofia Zbozień, przewodniczący Komisji Rozwoju Gminy Kazimierz Rusnarczyk. W spotkaniu uczestniczyła także Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i kilku sadowników z terenu gminy. Podczas wspólnego spotkania przedstawiciele władz samorządowych w skrócie zaprezentowali Gminę Łącko, a producenci przybliżyli własną działalność sadowniczą i rolną. Całej wizycie przyświecała ciekawość działania w niedawno powołanym Małopolskim Szlaku Owocowo-Warzywnym, w którym rolnicy z Łącka, Czarnego Potoku i sąsiednich podgórskich miejscowości, jako pierwsi rozpoczęli swoje działania. „Tu liczą się tylko jabłka, śliwki, porzeczki i agrest. Dzięki soczystym owocom jabłoni i śliw Łącko jest jednym z największych w Polsce regionów sadowniczych zwanym „stolicą krainy sadów śliwkowych i jabłkowych”. Szczególnie w maju okolica przyciąga zielenią łąk i białą kwitnących jabłoni. Atrakcyjne położenie powoduje, że tereny w gminie stanowią świetną bazę wycieczkową dla pragnących odpocząć z dala od miejskiego zgiełku. „Walory te sprzyjają również rozwojowi turystyki, wypoczynku, nowoczesnego rolnictwa oraz sadownictwa.”- mówił jeden z uczestników spotkania.

Korzenie sadownictwa sięgają tu XIX wieku. Pionierami w tej dziedzinie byli Ks. Piaskowy i kierownik szkoły St. Wilkowicz. Propagowali oni rozwój sadownictwa wśród mieszkań-

ców i młodzieży szkolnej. Dziś wielu sadowników z gminy Łącko uzyskało dla swoich owoców klasę „ZDROWA ŻYWNOSĆ”. Jak dowiedzieliśmy się od samorządowców z Łącka, gmina swoim zasięgiem obejmuje 16 wsi w których zamieszkuje 14.5 tysiąca mieszkańców. Zajmuje 132 km². Średnio gospodarstwo w gminie składa się z 4,1 działek o średniej powierzchni 1,3 ha, z nasadzeniami głównie jabłoni, śliw, wiśni, a także czarnej porzeczki. W gminie istnieje kilka gospodarstw o większej powierzchni dochodzącej do 70 hektarów, a budżet gminy wynosi niemal 21 mln zł. Co bardziej skrupulatni rolnicy z Gminy Zakliczyn już po chwili zauważyli, że sąsiednia gmina jest nieco większa, ma ok. 2 tys. mieszkańców więcej, a i roczny budżet jest bogatszy. Kilka-naście gospodarstw agroturystycznych z terenu Sądeckizny przystąpiło już do Małopolskiego Szlaku Owocowego, który został oficjalnie otwarty podczas tegorocznego Powiatowego Święta Owocobrania w Łącku. Właściciele otrzymali specjalne certyfikaty a dojazd do ich domów, w których sprzedawane będą zdrowe owoce z okolicznych sadów w przyszłości zostanie oznaczony jednolitymi tablicami wzdłuż całego małopolskiego szlaku. Każde z nich otrzyma ujednolicone wyposażenie punktu sprzedaży owoców – owocarni, gdzie będzie można oferować klientom także wszelkie przetwory z tego, co wyrosło w sadzie. Zdrowe produkty mają szansę stać się prawdziwym hitem Sądeckizny, gdyż pomysł już przed laty sprawdził się na Zachodzie, między innymi w Austrii, gdzie powstała słynna „Styryjska Droga Jabłkowa”. Tam życie pokazało, że klient chętnie przyjedzie po towar do gospodarstw posiadających certyfikat, w których zdrowe owoce, przetwory i sadzonki, sprzedawane są w przyzwrotnych warunkach. A gdy dodatkowo na trasie szlaku pojawiają się inne atrakcje, napływ turystów jest zapewniony. Jest o tym przekonany koordynator projektu Małopolski Szlak Owocowy Marian Pajdak z Małopolskiego Towarzystwa Rozwoju Wsi „Pro-Europa” w Krakowie. Zamysłem rolników z Łącka jest właśnie takie działanie po wejściu do Unii Europejskiej. Mówili oni, że po wejściu do Unii jabłko nie powinno stracić. Na zachodzie są znacznie wyższe ceny jabłek, no i oczywiście są większe dopłaty do hektara. W naszym przypadku liczymy jeszcze na to, że Łącko załapie się jeszcze na dopłaty górskie – mówił pan Kazimierz Rusnarczyk.

Po spotkaniu w Urzędzie Gminy cała zakliczyńska grupa udała się do miejscowych sadowników, gdzie celem było zapoznanie się z pracą w sadach i przetwórstwem jabłek. Na początek w jednym z gospodarstw w miejscowości Zarzeczce zapoznano się z produkcją surowego soku bez konserwantów, który wytwarzany jest prostą metodą z zachowaniem wszelkich zasad higieny. Właścicielka dokładnie omówiła proces produkcji soków, który rozpoczyna się od dokładnego mycia owoców, następnie następuje rozdrabnianie i pozyskanie miazgi. Wyciskanie dokonywane jest w prasie warstwowej, którą to mogliśmy dokładnie oglądnąć. W końcowej fazie produkcji soku jest zlewanie i odcedzanie soku. Po tym wszystkim sok jest butelkowany i pasteryzowany. Z racji dobrych produktów (jabłek i gruszek) sok bogaty jest w cenne witaminy i mikroelementy. Na miejscu doszło do degustacji. Wszyscy przekonali się, że surowy sok wspaniale orzeźwia i jest naprawdę smaczny. Wynikiem tego był szeroki jego zakup przez uczestników wycieczki. W dalszej części wędrowek po Gminie Łącko Przewodniczący RG Łącko zaprezentował jedyny w Polsce Sztuczny



Delegacja z Zakliczyna podziwia tereny Łącka.

Słalomowy Tor Kajakarstwa Górskiego w Zabrzeży-Wietrznicach. Tor ten zbudowano obok Dunajca i spełnia wszystkie wymagania organizacji zawodów rangi Mistrzostw Europy. Ostatnim etapem wycieczki było odwiedzenie jednego z czołowych sadowników, który posiada kilkanaście hektarów sadów w jednym z najwyższych miejsc regionu. Już po drodze mogliśmy podziwiać piękną panoramę Kotliny Łącka i setki niskopiennych sadów. Na miejscu zwiedziliśmy ogromne chłodnie i degustowaliśmy gatunki jabłek takich jak: yonagold, champion. Przedsiębiorca-sadownik, wiele mówił o pracy w sadzie, wymianie sadu, jakości oferowanych do sprzedaży owoców, nawożeniu gruntu, przycinaniu drzewek, opryskach, środkach ochrony, które nie szkodzą drzewom i środowisku naturalnemu. Drzewostan sadów zmieniany jest co 7 i co 15 lat. Z jednego hektara zbiera się od 30 – 40 ton jabłek, w nawale prac przy zbiorze wynajmujemy mieszkańców z Łącka i okolic. Za 10 godzin pracy przy zbiorze jabłek można zarobić 40–50 złotych. W sadzie mamy także, agrest, porzeczki, uprawiamy też warzywa. Skup jabłek na naszym terenie kształtuje się obecnie w cenie 43 grosze za kilogram. Aby jabłka długo się dobrze trzymały, należy je należycie przechowywać w przechowalniach. Jeśli mają dobre warunki mogą nawet tam przezimować, po czym na wiosnę, kiedy ich cena będzie nieco wyższa wejdą do handlu na sklepowe półki. Na pytanie, co muszą zrobić sadownicy, aby przygotować się do UE?, pan Rusnarczyk powiedział, że przede wszystkim trzeba modernizować sady i tworzyć grupy sadowników. W naszym terenie nie wszyscy jednak chcą się organizować, wielu działa na własną rękę. Gdybyśmy byli zorganizowani w jedną poważną grupę na pewno łatwiej byłoby sprzedać nasze owoce i warzywa. Poza tym z chwilą wejścia do Unii wejdą nowe normy. Jabłko będzie musiało mieć odpowiednią wielkość i kolor, stąd konieczny będzie zakup sortowni. Niestety drogi to wydatek, bo koszt waha się od 300 – 400 tysięcy złotych, a więc na zakup stać będzie tylko nielicznych. Zakup urządzenia na grupę producentów znacznie byłby bardziej opłacalny. Jej koszt wtedy znacznie szybciej by się spłacił. Na razie jednak nie ma co narzekać. Choć ten rok ze względu na suszę do najlepszych nie należał, jabłka były i są nadal najpopularniejszymi owocami w Polsce. Statystyczny Polak zjada ich około 20 kg rocznie, czyli połowę wszystkich spożywanych owoców. Większość z nich przynajmniej w Małopolsce, to jabłka z terenów gminy Łącko.

Oby nie było gorzej – mówił przewodniczący Komisji Rozwoju i Budżetu.

Z racji dużych ilości śliw, Łącko słynie także z innego znanego produktu. Goście i turyści odwiedzający naszą gminę ponoć zawsze muszą skosztować podgórskiego specjału – czyli „Śliwowicy Łąckiej”. Jest ona produkowana w miejscowych gospodarstwach i od lat uchodzi za rarytas wśród regionalnych alkoholi. Dziwną rzeczą jest jedynie to, że pomimo, iż śliwovicę uznaje się jako produkt promocyjny w regionie, w kraju i za granicą, na wielu targach otrzymuje wyróżnienia, niektórzy uznają ją za lekarstwo, niestety od lat nie posiada certyfikatu na produkcję. Cała produkcja śliwowicy więc tak naprawdę jest nielegalna, lecz jak mówili przedstawiciele gminy i sadownicy. – Na pewno jeszcze długo na terenie Łącka będą ją wytwarzać i nikt im prawa do tej produkcji nie zabierze, bo jest to produkt z kilkusetletnią tradycją, produkują go najlepsi fachowcy i robi się go z najlepszych śliw, czyli naturalnego surowca. Kilka razy zwracano się do Rządu RP i Ministra Rolnictwa w sprawie oficjalnego zalegalizowania napoju. Za każdym razem pozwolenia gmina nie otrzymała. Kilka lat temu sami górale postanowili zrobić sobie własny Certyfikat i własne etykiety. Napisano na nich między innymi, że: „Daje krzepę, krasi lica nasza Łącka Śliwowica”. W tym roku na Targach „Polagra” w Poznaniu „Łącka Śliwowica” otrzymała kolejne już wyróżnienie. Ponoć degustował ją sam Premier i Minister Rolnictwa.

Wizyta w Łącku zakończyła się wspólnym obiadem. Był czas na wymianę poglądów i spostrzeżeń. Sadownicy i pszczelarze z Zakliczyna pytali o działalność Stowarzyszenia Owocowo-Warzywnego oraz bezpośrednią pracę w sadzie. Przedstawicielka Ośrodka Doradztwa Rolniczego, w Zgłobicach zachęcała do współdziałania rolników na co dzień i uczestnictwa obu gmin w Małopolskim Szlaku Owocowo-Warzywnym.

Przyg: K.Chmielowski

**„Galeria Poddasze”
zaprasza
na wystawę**

**PRAC DZIECI
NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

**POD TYTUŁEM
NASZYM OKIEM
wystawa czynna do stycznia**

Targi Zdrowej Żywności - ECOLIFE 2003

Ponad 60 wystawców – (przedstawiciele przedsiębiorstw ekologicznych, gospodarstw agroturystycznych, gmin turystycznych, firm przetwórstwa rolnego, dystrybutorów żywności, firm farmaceutycznych, zielarskich, pszczelarskich i firm ochrony środowiska), przez trzy dni zaprezentowało się na zorganizowanych w tym roku już po raz 19, Targach Zdrowego Życia i Żywności „ECOLIFE” 2003. Targi, jak co roku odbyły się w hali sportowej „Jaskółka” w Tarnowie-Mościcach. Patronat nad Targami objęli m.in.: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Marszałek Województwa Małopolskiego. Tegoroczna edycja „ECOLIFE” połączona była z V Krajowymi Targami Żywności Atestowanej, promocją zdrowia oraz salonem „Ekologia w domu”. W uroczystości otwarcia targów wziął udział członek Zarządu Województwa Małopolskiego Wiesław Zimowski. Z jego rąk firma „Bionat” Sp.z.o.o z Krakowa otrzymała Puchar Marszałka Województwa za wprowadzenie innowacji technologicznych do produkcji środków wypiekowych. Podczas trzydniowego trwania targów odbyły się spotkania, wykłady i prezentacje. W hali targowej na stoiskach można było skorzystać z wielu porad zdrowotnych, przyrzeć się ekspozycjom a także dokonać degustacji różnych produktów, potraw i wyrobów.

Wszystkie firmy przygotowały materiały promocyjne i coś specjalnego. Na forum piekarsko-cukierniczym firmy „Błajan” wszyscy zobaczyć mogli nowoczesne maszyny piekarnicze i piece. Wystawca zaprezentował proces powstawania chleba i bułeczek z uwzględnieniem całej sztuki piekarskiej. W salonie zdrowego snu prezentowane było wyposażenie sypialni, gdzie przede wszystkim zwrócono uwagę na parametry podłoża snu. Przedstawiciel Ośrodka Medycyny Energetycznej „Megnetvita” przekonywał zaś o dobrym działaniu na organizm człowieka MRS Magnetycznego Systemu Rezonansowego. Magnetoterapia to rodzaj fizykoterapii polegającej na stymulacji organizmu ludzkiego rezonansowym polem magnetycznym. Obecnie magnetoterapia wprowadzana jest coraz bardziej do powszechnego użytku, gdyż powoduje zwiększenie skuteczności leczenia, obniża koszty i wydłuża średnią życia pacjentów – wyjaśniał przedstawiciel firmy. Na stoisku Megnetvity można było również zamówić usługę dotyczącą lokalizacji szkodliwego promieniowania żył wodnych, prądu elektrycznego, materiałów budowlanych we własnym domu. Montaż atestowanych ekranów radiestetycznych oferował po wcześniejszej diagnostyce i lokalizacji promieniowania Mirosław

Wiśniowski. W czasie kiedy większość osób zachwycało się stoiskami wystawienniczymi w salach hotelu „Chemic” trwały wykłady na temat: (1) „Życia bez stresu”, (2) „Dobrych praktyk produkcyjnych i higienicznych postaw systemu HACCP”. Profesor dr hab. med. Paulin Moszczyński (PAN) wygłosił wykład pt. „Jak przeżyć zimę?” W ramach wspomnianego programu „Życie bez stresu” można było także skorzystać z zajęć relaksacyjnych i ćwiczeń zdrowotnych, które prowadził Zdzisław Gładysz. W hali „Jaskółka” odbywały się pokazy chińskiego systemu ćwiczeń i



Hala wystawiennicza Targów.

sztuki walki TAI CHI. Pokaz wykonywali członkowie tarnowskiego klubu ATEH. Po odwiedzeniu stoisk był czas na zakupy w firmowych stoiskach handlowych na zewnątrz. Spoglądając na wychodzących klientów można było zauważyć, że niemal wszyscy uczestnicy targów byli zadowoleni. W czasie kiedy w hali trwały targi, w Mościcach odbywało się także Święto Pracowników Zakładów Azotowych i Jubileusz zakładowej orkiestry. Ulicami Mościc podążała i koncertowała Orkiestra Dęta Z.A, która w tym roku obchodziła piękny jubileusz 75-lecia istnienia. W związku z jubileuszem orkiestry w sobotnie do południe na stadionie Unii Tarnów odbył się mecz pomiędzy pracownikami Starostwa a członkami Orkiestry Dętej. Z trybun mecz obserwowali członkowie orkiestry, pracownicy starostwa oraz mieszkańcy Mościc. Obok murawy na płycie toru żużlowego, nerwowym krokiem przechadzał się starosta powiatu Michał Wojtkiewicz, który tym razem wcielił się w rolę selekcjonera swojej drużyny. Pomimo tego, że emocji było wiele, wszystko to traktowano jako dobrą zabawę i rozrywkę.

Przyg. K. Chmielowski

Centrum Handlu i Usług ...

Nowoczesny handel, kompleksowe usługi oraz nowe miejsca pracy

Po blisko 32 latach, Pan Zdzisław Jarosz postanowił powrócić na rodzinną zakliczyńską ziemię.

Dotychczasowa praca i działalność gospodarcza Zdzisława Jarosza była niezwykle bogata i wszechstronna. Zaczynał, jak wielu dzisiejszych przedsiębiorców w Zakładach Azotowych, następnie w OHP i w przedsiębiorstwie „Budostal”. W stanie wojennym 7 kwietnia 1982 roku otrzymał paszport, po czym wyjechał do Niemiec, tam pracował przez kilka lat we francuskiej firmie CLE, w której poznał sposoby nowoczesnego zarządzania oraz organizacji firm prywatnych. Po powrocie w 1987 roku w Tarnowie postanowił założyć rodzinną firmę handlową, którą do dnia dzisiejszego prowadzi Jego córka i syn. W 1989 roku powstała kolejna firma o profilu gastronomiczno-hotelarskim, a w 1991 roku Zdzisław Jarosz zaczął próbować swoich sił w branży mięsno-wędliniarskiej, tworząc tym razem w firmę Wojnicz. Zatrudnił w niej ponad 100 osób. Dwa lata temu, Pan Jarosz zdecydował o powrocie na rodzinną ziemię. Z myślą



utworzenia Ośrodka Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego zakupił tzw. „Tetmajerówkę”. W przyszłości na wzgórzu w Słonej, ma zamiar wybudować wzorcową bazę wypoczynkową, gdzie można będzie skorzystać z szerokiego wachlarza usług rekreacyjnych i rehabilitacyjnych.

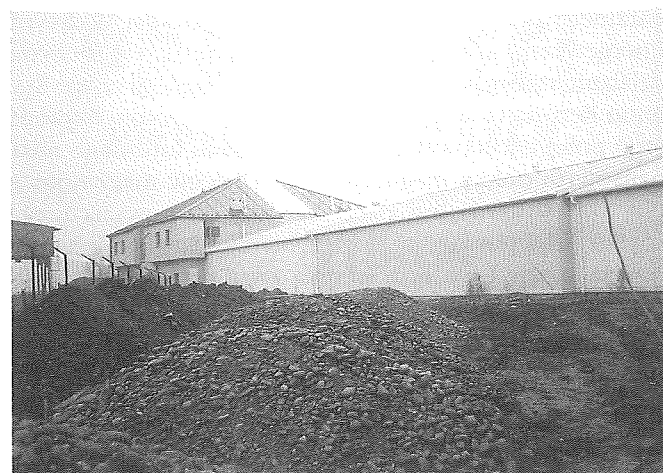
Dziś z racji, że Zakliczyn od wielu dziesiątek lat ma tradycję handlową, postanowił wybudować z prawdziwego zdarzenia nowoczesne Centrum Handlowo-Usługowe z parkingami na ponad 100 pojazdów, które zarazem uupiększy tereny wjazdu do Zakliczyna. Dziś przy ulicy Krakowskiej trwają już końcowe prace wykończeniowe, a od grudnia przez ok. 3 miesiące trwać będą odbiory budynku. Po Nowym Roku firmy, które podejmą działalność w CHIU zaczną adaptować swoje stoiska. Jak powiedział redakcji „Głosiciela” pan Zdzisław Jarosz, otwarcie Centrum Handlu i Usług nastąpi przed świętami Wielkanocnymi w 2004 r. Będzie stworzone w nim 50 miejsc pracy i co najważniejsze zdecydowana większość tych osób zatrudniona będzie z terenu Gminy Zakliczyn. W nowopowstałym bu-



dynku głównym znajdą się stoiska handlowo-usługowe min: sklep i gabinet kosmetyczny, solarium, fryzjer, jubiler, kwiaciarnia, sprzedaż i serwis urządzeń AGD, RTV, sprzedaż i serwis pomp i elektronarzędzi, sprzętu komputerowego, sprzedaż i serwis sprzętu wod-kan, obuwanie, stoisko -ciuszek z odzieżą i bielizną, osobne stoisko ze spodniami, stoisko z artykułami dziecięcymi, dziewiarstwo, serwis krawiecki, usługi dorabiania kluczy, biuro doradcy finansowo-prawnego, usługi ksero, skanowanie i kiosk ruchu.

Największy **środkowy segment** nowego Centrum w całości przeznaczony będzie na samoobsługowy sklep spożywczo-przemysłowy i zarządzać nią będzie jeden z zakliczyńskich przedsiębiorców młodego pokolenia.

Jak dowiedziała się nasza redakcja, w sklepie swoje ekspozycje promocyjne będą miały firmy producenckie i dystrybutorzy ogólnie znanych i sprawdzonych artykułów spożywczo-przemysłowych. Nie wykluczone, iż znaleźć można będzie w nim także szereg znanych towarów z dużych sieci handlowych. W części hali handlowej znajdują się stoiska z mięsem, wędlinami, drobiem, serami, zorganizowane jak w dużych centrach handlowych. W części D kom-



pleksu handlowego na powierzchni ponad 400 metrów² mieścić się będą stoiska z artykułami: wod-kan, instalacyjno elektrycznymi, artykuły żelazne i artykuły ogrodnicze. Cała powierzchnia obiektu to ponad 2000m². Zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz budynku prowadzony będzie monitoring. **Na zewnątrz**, z myślą o mieszkańcach, którzy chcieliby sprzedawać swoje wyroby takie, jak: (masło, mleko, ser, płody rolne, owoce, warzywa, kwiaty itp.) zostaną przygotowane specjalne zadaszone stragany, na których codziennie będzie można rozkładać się ze swoim towarem. Tuż obok szerokiego 13 metrowego wjazdu, zlokalizowana będzie stacja gazowa warszawskiej firmy „WASBRUK”, w której zakupimy nie tylko gaz, lecz także akcesoria samochodowe. W środku dużego parkingu, wczesną wiosną powinno się już zazielenić, bowiem zgodnie z projektem będzie tu pas zieleni- tzw. „zielony parking” i wysepka przy której zaprojektowano także przystanek dla Busów. Cały obiekt to nowoczesna iluminacja, przeszklona kopuła, fasady, piękna antresola, balustrady, wewnętrzny nowoczesny system ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji i telewizji przemysłowej. W jednej z wypowiedzi Pana Zdzisława Jarosza, nasza redakcja dowiedziała się, że całe to przedsięwzięcie stworzył po to, aby przyczynić się do upiększenia Zakliczyna. Chciał również pokazać potencjalnym inwestorom i przedsiębiorcom, iż w małych środowiskach są warunki do inwestowania. Ważne były też względy emocjonalne - mieszkali tu Jego rodzice, od wielu lat żyją tu jego krewni i znajomi. Ze wzruszeniem Pan Zdzisław Jarosz wspomina swojego ojca Józefa Jarosza, którego pasją przez ponad 50 lat była straż pożarna. W niej piastował wiele funkcji i w niej przepracował społecznie setki godzin. Za swoje działania, ówczesny rząd nadał Mu wtedy medal „Za ratowanie ginących”, który stanowi jedną z najważniejszych pamiątek rodzinnych. Podczas naszej rozmowy doszło do wielu wspomnień historycznych zakliczyńskiej ziemi. Z dużą precyzją Pan Jarosz opowiedział o największej powodzi w Gminie Zakliczyn w 1934 roku, gdy woda była pod samym ratuszem. Wspominał inwestycje w Zakliczynie w latach 60-tych, kiedy powstawały największe instytucje, jak: Ośrodek Zdrowia, Porodówka, Szkoła Podstawowa, Agronomówka, Rzeźnia, „Murbet”, pierwsze domy na osiedlu XXV-lecia, „Zielona świetlica”, czy Dom Książki. W owym czasie cały Zakliczyn pasjonował się sukcesami teatru amatorskiego oraz osiągnięciami ciężarowca Marka Gołębia. **Kiedy zapytałem o kilka szczegółów na temat CHiU oraz wizję przyszłości przedsiębiorca Zdzisław Jarosz powiedział:**

- „Dzisiejsze prace budowlane to nowa technologia i szybkie terminy ich realizacji. Ta inwestycja nie trwała nawet roku, pierwsze prace rozpoczęto przecież w maju 2003. Sami zrobiliśmy już wiele, dlatego liczymy na małe wsparcie ze strony Urzędu Gminy i Rady Gminy. Przede wszystkim prosiłoby się zakończyć asfaltowanie ulicy Polnej. My kosztem naszej działki, wyasfaltowaliśmy znaczną jej część i wykonaliśmy piękny poszerzony bezkolizyjny wjazd. Sprawą niezwykle ważną byłoby wybudowanie chodników. Wiem, że jest to jedno z wyborczych zobowiązań Pana redaktora. Cel - to poprawa bezpieczeństwa i estetyki wjazdu do Zakliczyna. Pięknie już Pan nazwał ten odcinek „promenadą”. Tak to wartościowa inicjatywa i piękna sprawa, w której chcieliśmy wziąć udział. Warto byłoby niezwłocznie,

w celu omówienia szczegółów zorganizować spotkanie z Wójtem Gminy i pomyśleć o założeniu fundacji.

Przy dobrej woli wszystkich stron jest szansa, aby w niedalekiej przyszłości turyści i mieszkańcy mogli bezpiecznie spacerować pięknym i estetycznym deptakiem” -

Odnosząc się do zakliczyńskich przedsiębiorców i handlowców, Pan Jarosz wyraźnie stwierdził, że: „- Budowa Centrum nie jest płaszczyzną do jakiegokolwiek konfliktu, gdyż jak wynika z przeprowadzonych badań rynkowych, społeczeństwo gminy chciałoby mieć dostęp do różnorodnych firm oferujących różne artykuły. Poza tym mając na uwadze dobro klienta, konkurencja jest wskazana i nikomu jeszcze nie zaszkodziła. Okoliczny handel zaś jest bardzo rozdrobniony i z tego powodu jest znacznie droższy niż skoncentrowany i skomasowany w tarnowskich, nowosądeckich i powstających w Brzesku centrach handlowych. Moim zdaniem będzie to najnowocześniejsze Centrum Handlowo-Usługowe na Pogórzu, którego na pewno się nie powstydzimy. Od samego początku było to duże wyzwanie organizacyjne i finansowe.

Jak wykazały obliczenia i badania: w promieniu 16 km od naszego Centrum mieszka 66 tys. ludzi, w promieniu 12 km 34 tys. ludzi, a w promieniu 7 km mieszka 17 tys. ludzi, to mieszkańcy kilku gmin, którzy będą mieli możliwość zrealizowania większości potrzeb w jednym obiekcie i to właśnie oni zadecydują o wyniku handlowym Centrum Handlowo-Usługowym” . -

Ziś, kiedy prace są na ukończeniu sędzę, że powstałego obiektu nie powstydziliby się nawet Tarnów. Kończąc nie pozostaje więc nic innego jak tylko zaprosić wszystkich chętnych do jego odwiedzenia i wzięcia udziału w konkursie na nazwę Centrum.

Przyg. Krzysztof Chmielowski

KONKURS NA NAZWĘ

W związku ze zbliżającym się końcem budowy zakliczyńskiego Centrum Handlu i Usług, właściciel pan Zdzisław Jarosz ogłasza Konkurs na nazwę obiektu. Wszystkie nadesłane lub dostarczone nazwy Centrum będą analizowane.

Pomysłodawcę nazwy, która zostanie ostatecznie wybrana, przedsiębiorca nagrodzi **mini wieżą** natomiast 2 kolejne, najbardziej ciekawe zostaną nagrodzone **sprzętem AGD**.

Nagrody zostaną wręczone w dniu otwarcia Centrum Handlu i Usług.

Propozycje nazwy obiektu Handlowo-Usługowego prosimy dostarczać do pana Zdzisława Jarosza na teren nowego Centrum.

Z dopiskiem: konkurs

Co to jest HACCP

Skrót ten pochodzi z języka angielskiego, na polski jest tłumaczony jest jako: Analiza Zagrożeń i Krytyczne Punkty Kontroli. Początkowo dotyczył żywności przygotowywanej dla kosmonautów, później procedury te zaczęły obowiązywać w zakładach produkujących żywność. Jest to system organizacji takiego działania w firmie, który służy zapewnieniu bezpieczeństwa zdrowotnego żywności podczas jej produkcji i dystrybucji.

HACCP polega na określeniu występujących zagrożeń – biologicznych, chemicznych i fizycznych oraz ustaleniu metod ich uniknięcia, przenosi ciężar kontroli z końcowego produktu na poszczególne fazy całego procesu produkcji i dystrybucji. Wymaga zaangażowania się całego personelu.

Zgodnie z nowelizacją ustawy o warunkach zdrowotnych, żywności i żywienia z dnia 30 października 2003 r, która zobowiązuje do stosowania zasad działania systemu HACCP, system ten obejmuje następujące zasady i tryb postępowania:

1. zidentyfikowania i ocena zagrożeń jakości zdrowotnej żywności oraz ryzyka ich wystąpienia, a także ustalenie środków kontroli i metod przeciwdziałania tym zagrożeniom,
2. określenie krytycznych punktów kontroli w celu wyeliminowania lub ograniczania zagrożeń,
3. ustalenie dla każdego krytycznego punktu kontroli limitów rozgraniczających stany akceptowalne od nieakceptowalnych w celu zapobiegania, eliminowania lub ograniczania zidentyfikowanych zagrożeń,
4. ustalenie i wprowadzenie systemu monitorowania krytycznych punktów kontroli,
5. ustalenie działań naprawczych (korygujących), jeżeli monitorowanie wykazuje, że krytyczny punkt kontroli nie spełnia wymagań, o których mowa w pkt. 3”.

W/w nowelizacja ustawy czeka już tylko na podpis Prezydenta RP.

Kierujący zakładem jest zobowiązany wdrożyć i stosować zasady systemu HACCP. Obowiązek ten nie dotyczy tylko producentów na etapie produkcji pierwotnej, ale oni są zobowiązani do wprowadzenia i stosowania zasady dobrej praktyki produkcyjnej (GMP) i dobrej praktyki higienicznej (GHP). Przedsiębiorca wdrażający zasady systemu HACCP może korzystać z opracowań zawartych w poradnikach GHP i GMP. Mają być opracowane również poradniki dla poszczególnych branż przemysłu i handlu przez związki zrzeszające przedsiębiorców, przy udziale organizacji konsumenckich. Poradniki te mają uwzględniać możliwości małych przedsiębiorców działających na rynkach lokalnych i produkujących żywność tradycyjnymi metodami. Przedsiębiorcy zajmujący się produkcją i obrotem żywnością, w tym także mali przedsiębiorcy, będą musieli wdrożyć przepisy dotyczące HACCP. Obowiązek ten obciąży producentów i dystrybutorów żywności dopiero z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej, a nie jak wcześniej zapowiadał rząd, od stycznia 2004 r. Późniejsze wejście w życie przepisów HACCP nie oznacza, że będzie więcej czasu na

wprowadzenie systemu, gdyż w nowelizacji ustawy jest mowa o wdrożeniu i stosowaniu zasad systemu a nie o jego wdrażaniu.

Europejskie prawo żywnościowe jest obecnie reformowane. W ramach tej reformy zatwierdzono wstępnie projekt (COM(2000)438 final) nowego rozporządzenia dotyczącego higieny żywności. Rozporządzenie to ma zastąpić dyrektywę 43/93/EEC i prawdopodobnie zacznie obowiązywać w roku 2004, trudno jednak przewidzieć w którym miesiącu. Ważne jest, że ten nowy akt prawny ma formę **rozporządzenia** a nie **dyrektywy**, a to oznacza, że będzie bezpośrednio obowiązywać we wszystkich krajach Unii Europejskiej, bez konieczności dostosowywania krajowych systemów prawa. Nowe rozporządzenie o higienie żywności nakłada obowiązek wdrożenia pełnego systemu HACCP w przedsiębiorstwach działających we wszystkich gałęziach jak: produkcja, transport, handel i dystrybucja oraz gastronomia, z wyjątkiem podstawowej produkcji rolniczej. Rozporządzenie to nie przewiduje zwolnień dla małych firm, a jedynie zapowiada wprowadzenie „ułatwień”. Rozwiązanie takie zostało spowodowane koniecznością zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa wobec pojawiających się zagrożeń takich jak BSE lub skażenie dioksynami. Jeszcze raz należy podkreślić, że stosowanie systemu HACCP będzie obowiązywało nie tylko producentów, ale również firmy zajmujące się dystrybucją, handlem, cateringiem, prowadzeniem stołówek, restauracji itp.

Na ponad 3 mln firm zarejestrowanych w Polsce, około 70% to małe i średnie przedsiębiorstwa. Właściciele ich powinni sobie uświadomić, że po przystąpieniu Polski do UE nie będzie rynku krajowego, a tylko rynek unijny i każdy producent będzie musiał przestrzegać wspólnych reguł.

Przydatne adresy:

CORBO POLSKA sp. z z.

Fundacja Akademii Rolniczej w Lublinie

30-307 Kraków, ul. Barska 31/1

20-027 Lublin, ul. Karłowicza 4/806

tel/fax (012)267 41 97; kom. 0501 095 052

tel/fax (081)743 72 88

e-mail: biuro@corbo.com.pl

e-mail: biuro@far.lublin.pl

internet: www.corbo.com.pl

internet: www.far.lublin.pl

Wdrażają systemy zarządzania: ISO: 9001, 18001,

Wdrażają systemy zarządzania: HACCP

14001, 17799, HACCP, AQAP, ZSZ.

Literatura: Anna Hutyra „Bezpieczna Żywność”

Rzeczpospolita „HACCP- system zarządzania jakością”

Tekst ustawy z dnia 30 października 2003 r. o zmianie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia oraz niektórych innych ustaw (nieopublikowany).

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju
Gminy Zakliczyn U. Ż.



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

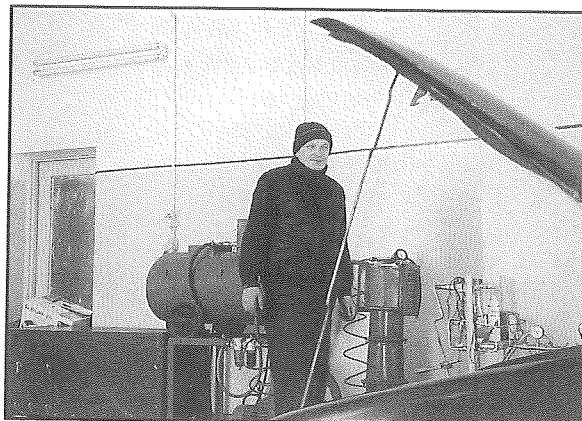
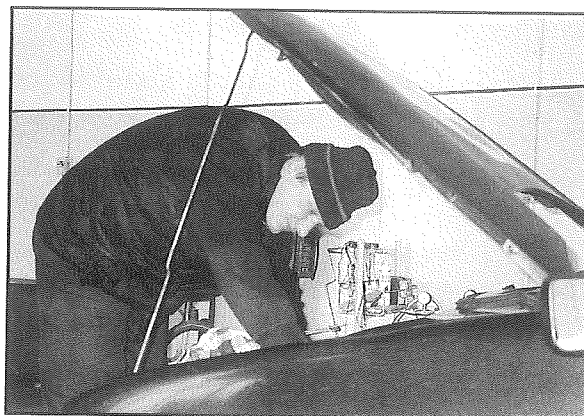
Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spaliny, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16

w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Restauracja „JAGIELLONKA”
to największy lokal gastronomiczno-rozrywkowy na terenie gminy Zakliczyn. To także największa powierzchnia parkietu, na którym można potańczyć na organizowanych imprezach. W związku z tym właściciel od września wynajmuje sale na:

- wesela
- uroczystości rodzinne
- konferencje
- i inne

RESTAURACJA „JAGIELLONKA”

ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski

Zakliczyn, ul. Jagiellońska

tel. 665 34 81



„Złote Gody” 2003

Przed pięćdziesięciu laty poprzez związek połączyli się w pary małżeńskie. Dzisiaj po tym pięknym okresie pożycia mogą świętować swój jubileusz „Złotych godów”

W dniu 23 października o godzinie 13 w sali widowiskowej zakliczyńskiego ratusza, odbyła się uroczystość jubileuszy par małżeńskich. W tym roku ten piękny jubileusz obchodziło 8 par, które wcześniej wyraziły chęć uczestnictwa w uroczystości organizowanej przez Urząd Stanu Cywilnego przy Urzędzie Gminy w Zakliczynie. W tej także miłej uroczystości udział wzięli wszyscy Jubilaci, którzy przybyli do ratusza wraz z rodzinami.

TEGOROCZNYMI JUBILATAMI BYLI PAŃSTWO:

Stanisława i Tadeusz Drożdż z Filipowic

Genowefa i Kazimierz Dudek z Faliszowic

Zofia i Tadeusz Język z Faściszowej

Michalina i Bronisław Jurek z Lusławic

Julia i Alfons Koczwarą z Charzewic

Helena i Kazimierz Ramian z Lusławic

Zofia i Stanisław Rzepa z Zawady Lanckorońskiej

Czesława i Zygmunt Sula z Dzierżanin

Uroczystość rozpoczęła Kierownik USC Maria Krzyżak, która na wstępie powitała sędziwe pary ich rodziny, Wójta Gminy Zakliczyn i Przewodniczącą RG Władysławę Kuzera. Następnie pani Kierownik wygłosiła okolicznościową mowę w której pogratulowała wszystkim parom wspania-

łego jubileuszu. Podziękowała za to, że wszyscy dołożyli starań, by ich rodziny były trwałe i szczęśliwe. Kończąc, Maria Krzyżak złożyła wszystkim życzenia. Między innymi życzyła Jubilatom zdrowia, szczęścia, pogody ducha na przyszłość oraz doczekania kolejnych diamentowych godów. Następnie głos zabrał wójt Kazimierz Korman, który pogratulował wszystkim wspaniałego Jubileuszu i drogi, którą pół wieku temu obrali. Dziś widzimy, że droga ta była słuszną, potwierdzeniem tego są medale za długoletnie pożycie małżeńskie od Prezydenta RP. Kończąc Wójt podziękował wszystkim za przybycie i życzył kolejnych lat w zdrowiu, szczęściu i zadowoleniu. Do życzeń dołączyła także pani Przewodnicząca RG Władysława Kuzera. Przewodnicząca podziękowała za trud wychowania dzieci i stworzenie dobrych rodzin.

Kończąc życzyła wszystkim, pogody ducha, zdrowia i radości. W dalszej części uroczystości wójt wręczył zacnym Jubilatom medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznane przez Prezydenta RP, Przewodnicząca wręczyła parom kwiaty, natomiast Kierownik USC legitymacje do medali. Nie obyło się bez osobistych wzruszeń, wspólnych życzeń i gratulacji. Zespół „Retro” zagrał sto lat i wszyscy



Wójt odznacza Jubilatów medalem od Prezydenta RP.



Kwiaty i życzenia od Przewodniczącej RG oraz rodzin.





Zyczenia i gratulacje



Dzieci Jubilatów.

obecni lampką szampana uczcili zdrowie Jubilatów. Nie zabrakło też części artystycznej w której wystąpiły dzieci z ZSP iG w Zakliczynie. W dalszej części Jubilaci wraz z rodzinami i goście uroczystości zjedli posiłek przygotowany przez restaurację Jagiellonka. Przy rytmach muzyki zespołu „Retro” niektóre pary nie omówiły sobie walczyka a nawet polki. W miłym nastroju bawiono się do późnych godzin popołudniowych. Niebawem, bo już za rok, kolejne Jubileusze małżeńskie. USC w Zakliczynie informuje już dziś, że zainteresowani kolejnymi takimi uroczystościami organizowanymi przez Gminę mogą zgłaszać chęć uczestnictwa jeszcze w tym roku.



Przyg. K. Chmielowski

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie oddział w Zakliczynie zaprasza i oferuje

Otwieranie i prowadzenie rachunku rozliczeniowo - oszczędnościowego (ROR)
Rachunek może być otwarty jako indywidualny lub wspólny dla dwóch osób.

Kto może posiadać ROR?

Każda osoba fizyczna, która zadeklaruje stałe miesięczne wpływy na rachunek pochodzące z tytułu:

- * pracy
- * emerytury
- * renty (ZUS, KRUS) lub z innych źródeł dochodu

Rachunek może być otwarty jako indywidualny lub wspólny dla dwóch osób

Jak założyć konto osobiste?

Należy przedłożyć:

- * dokument tożsamości
- * zadeklarować stałe i miesięczne wpływy na rachunek
- * wypełnić wniosek i podpisać umowę prowadzenia ROR
- * zaświadczenie z zakładu pracy

Korzyści z otwarcia ROR:

- * pieniądze przechowywane gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny
- * łatwy dostęp do pieniędzy, poza naszym bankiem pieniądze są dostępne w większości banków, w bankomacie i na pocście.
- * komfort, nie trzeba nosić gotówki przy sobie zawsze można posłużyć się czekami, kartami kredytowymi bankomatowymi i płatniczymi, płacąc bezgotówkowo i bez dodatkowych opłat rachunki w placówkach handlowych, stacjach benzynowych itp.
- * środki na rachunku są oprocentowane i istnieje możliwość założenia lokaty terminowej

Za otwarcie i prowadzenie ROR Bank nie pobiera prowizji

Linia kredytowa w ROR

Posiadacze ROR mogą uzyskać kredyt - do 6 - krotnych wpływów w swoim rachunku. Kredyt w ROR jest przyznawany na 2 lata. Pierwszy kredyt w ROR można uzyskać po 3 miesiącach od otwarcia rachunku. Nasz Bank zalicza staż w ROR posiadany w innych bankach. Klient może skorzystać z debetu w ROR do 90% średnich wpływów z okresu 3 miesięcy. Bank nie pobiera prowizji z tytułu otwarcia debetu.

Oprocentowanie kredytu i debetu w ROR wynosi 12.5% w stosunku rocznym

W ramach ROR wydajemy karty płatnicze, które są akceptowane w tysiącach miejsc w kraju i za granicą. Kartę wydaje się na okres 2 lat. Prowizja za wydanie karty wynosi 8 zł. Miesięczne prowadzenie karty wynosi 1.50 zł. Karta po okresie 2 lat jest odnawialna. Realizacja wypłat z naszego bankomatu jest dostępna przez 24 godziny. Klient nie ponosi z tego tytułu żadnych opłat. Korzystając na terenie kraju z sieci bankomatów Banku Polskiej Spółdzielczości (BPS), klienci nie płacą żadnej prowizji

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

Kolejne komputery z Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka

Szerzej o działalności Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka pisaliśmy w kwietniowym 97 numerze Głosiciela, wtedy to do Gminy Zakliczyn przybył pierwszy komputer wraz z oprogramowaniem. Otrzymała go Gminna Biblioteka Publiczna RCTiDK w Zakliczynie. Komputer do Zakliczyna przywiózł prezes Fundacji Wojciech Filemonowicz, który podczas krótkiej uroczystości przekazania uzasadnił jego przekazanie oraz przedstawił program wspierania inicjatyw na wsi i program „Komputer dla bibliotek”. Z wypowiedzi prezesa można było dowiedzieć się również o działalności Fundacji i o Radzie Fundatorów. Podczas spotkania prezes



Okolicznościowe wystąpienie dyrektor szkoły.

Do kolejnego spotkania z prezesem i Fundacją im. Urbańczyka doszło w dniu 13 listopada w Szkole Podstawowej w Gwoźdźcu. Tym razem na wniosek i prośbę dyrektora szkoły, mgr Haliny Toboła, komputer otrzymała szkolna biblioteka. Z tej okazji w szkole odbył się uroczysty apel, podczas którego 122 uczniów szkoły wraz z nauczycielami spoglądało na przywieziony prezent. Pani Dyrektor serdecznie powitała przybyłego prezesa Wojciecha Filemonowicza oraz Sekretarza Gminy Stanisława Żabińskiego. Odbyła się krótka część



Uroczysty apel w szkole w Gwoźdźcu.

nie ukrywał zadowolenia z miłej atmosfery i ciepłego klimatu, nie zaprzeczył, że do Gminy Zakliczyn z drugim komputerem może jeszcze w tym roku przyjechać. Po kilku miesiącach Fundacja dała o sobie znać po raz kolejny. W związku z przesłaną do Fundacji prośbą dyrektora Kazimierza Dudzika, o ufundowanie nagród dla zwycięzców w konkursie potraw fasolowych, prezes przybył do Zakliczyna na tegoroczne Święto Fasoli. Fundacja ufundowała kilka nagród dla laureatów konkursu, które podczas Święta Fasoli na scenie przed ratuszem zostały przez prezesa osobście wręczone.

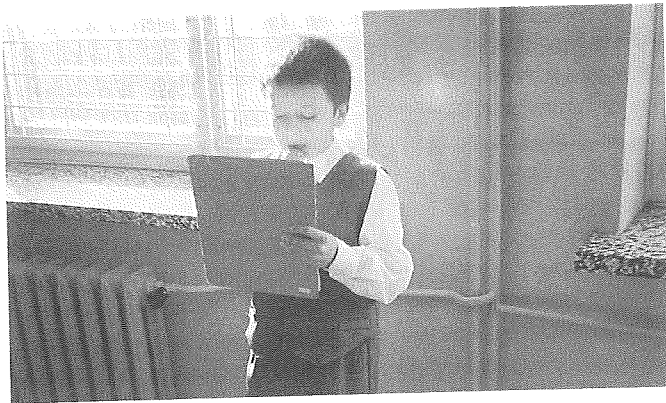


Oficjalne przekazanie komputera.

artystyczna. Dzieci klasy III zaśpiewały piosenkę o komputerze, po czym głos zabrał prezes Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka Wojciech Filemonowicz. W krótkim wystąpieniu poinformował wszystkich, że przekazywany komputer jest 139 komputerem, jaki Fundacja przekazuje w 2003 roku w regionie Małopolski, głównie w powiatach Tarnowskim, Sądeckim, Wielickim, Krakowskim. W całej działalności w br. Fundacja przekazała już do szkół i bibliotek różnego rodzaju sprzęt o wartości ok. pół miliona złotych. Prezes poinformował także, iż przekazanie 100 komputera odbyło się 3 listopada w Tarnowie i wręczał go sam minister Jerzy Hausner w filii nr 18 Biblioteki Miejskiej. Po chwili Wojciech Filemonowicz wręczył



Uczniowie podziękowali prezesowi za komputer.



Jasiu przedstawił historię Gwoźdźca.

Dyrektor Szkoły dokumentację i przekazał na własność przywieziony komputer wraz z oprogramowaniem. Na korytarzu rozległy się gromkie brawa, natomiast Pani Dyrektor wręczyła prezesowi specjalnie przygotowane podziękowanie. Były kwiaty, a także podziękowania od dzieci. Mały Jasiek przedstawił wszystkim historię, z której można było dowiedzieć się że pierwsze wzmianki o Gwoźdźcu pochodzą z 1326r., a na 1596r. datuje się początki oświaty. Wynika z tego, że szkoła w Gwoźdźcu posiada bogatą historię. Przeniesienie komputera do biblioteki szkolnej i jego uruchomienie zakończyło niecodzienną, szkolną uroczystość. **W dniu 24 listopada Wojciech Filemonowicz przekazał kolejny komputer dla biblioteki publicznej w Paleśnicy.** Na uroczystość przekazania komputera przybyli: wójt Kazimierz Korman, wiceprzewodniczący Rady Powiatu i dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy Sylwester Gostek, radna Anna Moj, radny Krzysztof Chmielowski, kierownictwo RCTiDK oraz pracownicy biblioteki i szkoły. Podczas uroczystości przekazania komputera (był to już 140 komputer przekazywany przez Fundację) omówiono perspektywę dalszej współpracy pomiędzy samorządem gminy Zakliczyn a Fundacją. Jako bardzo interesującą propozycję uznano pomysł utworzenia nowoczesnie wyposażonej czytelnicy im. A. Urbańczyka w Zakliczynie.

K. Chmielowski



Uroczyste przekazanie komputera.



Prezes W. Filemonowicz z delegacją uczniów z ZSPiG w Paleśnicy.



Renata Kraj - bibliotekarka z Paleśnicy.

Zakliczyńskie SLD po roku działalności

Pierwszego września br. minęła pierwsza rocznica powstania naszej zakliczyńskiej organizacji SLD. Okres ten wypełnił nam udział w wyborach samorządowych oraz praca na rzecz referendum unijnego. Obecnie przygotowujemy się zaś do zapowiadanego przez kierownictwo SLD procesu weryfikacji szeregów partii. Konieczność przeprowadzenia weryfikacji naszych członków wymusiły oczywiście nawarstwiające się ostatnio problemy wewnętrzne organizacji. W swym założeniu ta nadprogramowa aktywizacja naszej partii winna sprzyjać nie tylko tzw. „oczyszczaniu” szeregów ale także dyskusji oraz napłyńnięciu do niej nowych ludzi. Podstawową przeszkodę do realizacji tych celów stanowi jednak ogólnie niski poziom naszego życia politycznego. Najogólniej rzecz ujmując, polega to na zamieraniu w

okresach między wyborczych działalności politycznej w zasadzie wszystkich partii i stronnictw. Problem ten dotyka oczywiście w takim samym stopniu naszą małą gminną społeczność jak i cały kraj. Możemy jednakże wyróżnić w tej kwestii, pozytywne zjawisko społeczne zainteresowania się polityką. Ludzie bowiem nadal prowadzą między sobą rozmowy na tematy zasadnicze. Chcą także, jak mogliśmy to zaobserwować chociażby w czasie ostatniego referendum, aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym. Myślę więc, że w naszej gminie znajdują się tacy, którzy z jednej strony interesują się polityką, a z drugiej chcieliby być z nami i zmieniać istniejącą rzeczywistość.

Stanisław Niemiec

11 Listopada w Szkole Podstawowej w Charzewicach

**„Gdyby nie Ci Państwo,
to może Polska nie byłaby wolna”**

W związku z zaproszeniem 10 listopada do uczestniczenia w uroczystej akademii i spotkaniu dzieci z żołnierzami AK, redakcja „Głosiciela” udała się do Filialnej Szkoły Podstawowej w Charzewicach. Uroczystość odbyła się z okazji przypadającego Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości Polski. Przed uroczystością był czas, aby nieco po szkole się rozejrzeć. Budynek szkoły wprawdzie nie nowy, lecz dało się zauważyć w nim spokój i porządek. Na korytarzu ciekawa gazetka o szkole, sporcie, a także kącik młodego czytelnika. W salach oczekujące dzieci na mających przybyć dostojnych i niecodziennych gości. W holu pani dyrektor Małgorzata Wolska dyskretnie wyliczyła szkolny stan 28 uczniów, po czym opo-



Pamiątkowe zdjęcie z kombatantami.



Powitanie.

wiada o wyższości nauczania dzieci w małych grupach. Po chwili w drzwiach szkoły pojawiają się goście. Na spotkanie przybyli: Franciszek Beczwarzyk, Helena Pawłowska oraz Michał Małski – wszyscy to członkowie zakliczyńskiego Koła Światowego Związku Żołnierzy AK. W jednej z sal lekcyjnych nastąpiło serdeczne powitanie kombatantów przez niemal wszystkie dzieci ze szkoły z klas I-III. Wszystko zaczęło się od odśpiewania Hymnu Państwowego, po czym goście usiedli i rozpoczęła się szkolna uroczystość. Akademię oraz słowno-muzyczną część artystyczną przygotowały wraz z dziećmi panie: Wolska Małgorzata i Beata Strzelec. Wiersze i śpiewane przez dzieci utwory miały w sobie wiele treści patriotycznych



Kombatanci wspominają.



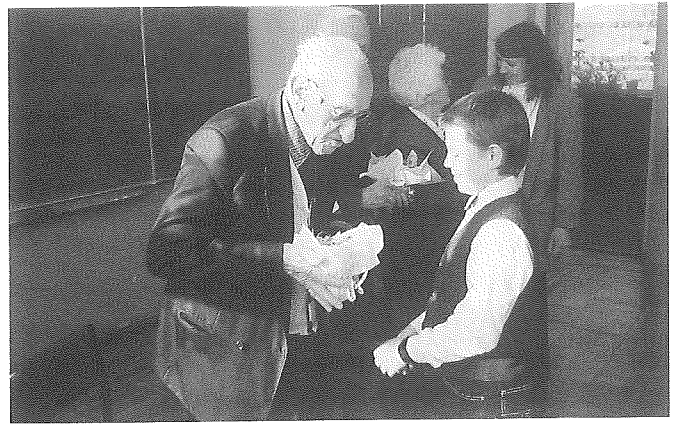
Część artystyczna w wykonaniu uczniów z Charzewic.

uczono mówić nawet pacierza. Ojczyzna to piękny i najbliższy sercu kraj, to kraj nas wszystkich, dlatego powinniśmy go kochać – mówił. W dalszej części wystąpienia Franciszek Beczwarzyk przybliżył dzieciom rolę matki, jako Matki Polki i matki w rodzinie. Opowiadając młodym uczniom o znaczeniu Święta Niepodległości Polski, pan Beczwarzyk wspominał wielkiego wodza Józefa Piłsudskiego, którego dobrze znał i często u niego bywał. Na koniec najstarszy z kombatantów na terenie Zakliczyńskiej Ziemi opowiedział dzieciom o wydarzeniach sprzed niemal 60 lat, czyli o II wojnie światowej. Mając na uwadze obecne czasy stwierdził, że w Polsce wyraźnie zanikają wszelkie symbole patriotyzmu i brak jest szacunku do mogił. Z przykrością odniósł się do nowoczesnego określania Ojczyzny, przytaczając powiedzenie, „że dziś tam jest Ojczyzna



Kwiaty dla kombatantów i cukierki dla dzieci.

gdzie są pieniądze”. Aby jednak Polska nigdy nie zginęła, wasze oczy muszą widzieć piękno tego kraju, a wasze usta zawsze muszą mówić prawdę – zakończył. Wystąpienia kombatanta słuchano z wielkim zaciekawieniem - gdy skończył - podziękowano mu wielkimi brawami. Dla dzieci była to prawdziwa lekcja historii i wychowania w duchu patriotyzmu. Franciszek Beczwarzyk, jako doświadczony pedagog i długoletni dyrektor szkoły rozmawiał z dziećmi jak ze swoimi bliski-



Franciszek Beczwarzyk i pozostali kombatanci otrzymują kwiaty od dzieci.

mi. Po zakończonym spotkaniu wszyscy zrobili sobie wspólne zdjęcie, natomiast dyrektor Małgorzata Wolska gorąco podziękowała gościom za przybycie. Dzieci obdarowały kombatantów specjalnie przygotowanymi kwiatami. Kombatanci zaś częstowali wszystkich pomadkami i czekoladkami. Całe spotkanie zakończyło się wspólnym spotkaniem grona pedagogicznego z kombatantami.

Przyp. K Chmielowski

Co musi zrobić rolnik, by otrzymać unijne dopłaty bezpośrednie ?

Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej polscy rolnicy otrzymywać będą dopłaty bezpośrednie. Dopłaty podstawowe będą obliczane na podstawie wielkości gospodarstwa. Dodatkowo za uprawę niektórych produktów będą przysługiwały dopłaty uzupełniające. Warto już teraz zacząć przygotowywać się do złożenia wniosku. Choć pozostało jeszcze kilka miesięcy, trzeba wcześniej przygotować i zgromadzić odpowiednie dokumenty. Oto co powinien przygotować każdy rolnik:

- * Otrzymać od ARiMR numer ewidencyjny - (najlepiej złożyć wniosek do ARiMR o numer do końca marca 2004 roku)
- * Założyć konto w banku - jeśli go jeszcze nie ma
- * Zdobyć wpis z rejestru gruntów w starostwie powiatowym, w biurze ewidencji gruntów i budynków (numery działek będą potrzebne do wniosku o dopłaty)
- * Przygotować się, by zdążyć złożyć „Wniosek obszarowy” w wyznaczonym terminie (najprawdopodobniej pomiędzy 1 maja a 15 czerwca 2004, bo spóźnienie będzie kosztowało)

Dopłaty przysługują temu, kto ma gospodarstwo ponad 1 ha, a działki rolne 0.1 ha. Działka rolna to zwarty obszar gruntów rolnych z jedną uprawą.

Rodzaje upraw, do których przysługują dopłaty uzupełniające:

chmiel, tytoń, ziemniaki do przetworzenia na skrobię, wszystkie zboża, rośliny oleiste, (rzepak, rzepik, soja, słonecznik), włókniste (len i konopie), wysokobiałkowe (lubiny słodkie, bobik, grochy), łąki i pastwiska.

Jeśli gospodarstwo leży w gminie uznanej za teren o niekorzystnych warunkach gospodarowania, należy wpisać wszystkie pozostałe działki poza rolnymi: tereny zabudowane, działki rolne poniżej 0.1 ha, lasy, nieużytki itp. Pieniądze będą wypłacane od grudnia 2004 roku.

Dopłatami dla rolników zajmuje się Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Prowadzi ona obecnie kampanię informacyjną dla rolników. W Gminie Zakliczyn taki cykl spotkań rozpocznie się od stycznia 2004 roku. Podczas spotkań każdy uczestnik otrzyma materiały szkoleniowe - formularze wniosków niezbędnych do ubiegania się o wpis do ewidencji producentów rolnych o płatnościach obszarowych oraz broszurę informacyjną.

Wiele o dopłatach unijnych każdy dowiedzieć się może w Oddziale Małopolskiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krakowie. 31 - 503 Kraków ul. Lubicz 25 Tel. (0-12) 6298010, Fax (0-12) 4211311, poczta mail: malopolski@arimr.gov.pl, strona internetowa www.arimr.gov.pl

Ojcie Świty kochamy Ciebie

**Obchody 25 lecia Pontyfikatu papieža Jana Pawła II
w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola we Wróblowicach**

Zawsze, kiedy coś wielkiego, radosnego, znaczącego czy pamiętnego ma miejsce w szkole we Wróblowicach spieszymy poinformować o tym wszystkich czytelników Głosiciela. Te cztery określenia doskonale pasują do wydarzenia, jakie miało miejsce w naszej szkole 15 października 2003 roku w przeddzień jubileuszu Wielkiego Polaka – Papieža Jana Pawła II. Wtedy to uczniowie, nauczyciele, rodzice, mieszkańcy Wróblowic przybyli do szkoły, aby wspólnie uczcić Jego postać. Uczyniliśmy to z potrzeby serca, z potrzeby duszy, w imię wielkiego oddania i przywiązania do Ojca Świtego, ale również dlatego, że gorąco Go kochamy.

Kochaliśmy Wujka, kochaliśmy kardynała Karola Wojtyłę, kochamy Ojca Świtego – jakkolwiek byśmy go nie nazwali, to



jest ten sam największy autorytet moralny współczesnego świata, największy z wielkich Polaków, nasz papież, Małopolanin, wadowiczanin.

Nasza skromna akademja stała się widomym znakiem hołdu, jaki pragnęliśmy złożyć Janowi Pawłowi II w chwili tak ważnej i podniosłej: jubileuszu 25 lecia Jego posługi apostołskiej. Ufamy, iż nam się to udało. Największą nagrodą były łzy i wzruszenie wielu przybyłych osób.

Scenariusz obejmował różne dziedziny sztuki: muzykę, obraz, słowo, śpiew, recytację. Wykorzystane zostały materiały związane z życiem, działalnością duszpasterską, ale także li-



teracką Karola Wojtyły. Scenariusz obejmował życie papieža od dnia narodzin do chwili, kiedy usłyszeliśmy pamiętne słowa: Abemus Papam, kiedy kardynałowie 16 października 1978 roku wybrali następcę świętego Piotra Jana Pawła II. Główną postacią przedstawienia był oczywiście papież, w tej roli Michał Świerczek – uczeń klasy V. Prezentował fragmenty autobiografii Ojca Świtego. Wykorzystane zostały również wypowiedzi sławnych ludzi o papieżu, jego poezje, proroczy wiersz Juliusza Słowackiego i ulubione papieskie pieśni: „Barka”, „Abba Ojcie”, „Życzymy, życzymy”, „Totus Tuus”, „Moje miasto Wadowice”, kompozycje Chopina, urodzinowa piosenka Natalii Kukulskiej, jak również oryginalne



nagrania wypowiedzi papieskich. Uczniowie szkoły we Wróblowicach ofiarowali Ojcu Świtemu swój własny muzyczny upominek – piosenkę „Taki duży, taki mały” z repertuaru Arki Noego, a przede wszystkim serduszką przepelnione radością, wzruszeniem, entuzjazmem i szaleństwem, kiedy wszyscy tańczyliśmy w rytm śpiewanej melodii.

Równie ważną rolę „odgrywała” dekoracja, której najważniejszym punktem był portret Ojca Świtego, wizerunek Jego godła i obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Nie zabrakło również papieskich flag, naszych narodowych barw, kwiatów i mnóstwa białego – złotych chorągiewek, pieczołowi-



cie przygotowanych przez wszystkich uczniów. Na zakończenie przybyli goście mieli sposobność obejrzeć najnowszy film pt. „Przyjaciel Boga”, autorstwa Arturo Mari, dokumentujący życie Papieża Polaka.

„Serce roście, patrząc na te czasy...” – mógłby znowu napisać Jan Kochanowski, gdyby był z nami podczas tych wyjątkowych chwil. Były takie wyjątkowe nie tylko dzięki wspaniałej atmosferze dnia, ale także pomocy i zaangażowaniu księdza katechety Krzysztofa Węgrzyna. To jego nieocenione wskazówki, podpowiedzi pozwoliły nam stworzyć ten niepowtarzalny dzień.

„I ja tam z gośćmi byłam...”
wzruszałam się, śpiewałam, tańczyłam.
Marta Kraj – nauczycielka języka polskiego

Nasza gmina - WOLA STRÓSKA

Dziś w kolejnej prezentacji naszej gminy pragniemy przybliżyć wioskę Wola Stróska, która położona jest w środkowej części Gminy Zakliczyn na północnym stoku Mogiły (478,3 m.n.p.m.), wzdłuż drogi powiatowej prowadzącej z Zakliczyna przez Stróż, Filipowice, Piaski Drużków do Czchowa. Na terenie miejscowości znajduje się szczyt o nazwie **Mogiła (503m)**, który jest najwyższym, całkowicie zalesionym szczytem wybitnego masywu na Pogórzu Rożnowskim pomiędzy doliną potoku Rudzanka na zachodzie (Ruda Kameralna) a Paleśnicy (wsie Bieśnik i Borowa) na wschodzie. Mogiła pierwszym znaczącym wypiętrzeniem pogórskim nad tzw. Kotliną Zakliczyńską Dunajca. Miejscowe legendy utrzymują, że nazwa góry Mogiła ma oznaczać grób dziewczyny, na który tak długo rzucane były grudki ziemi, aż powstał istniejący tu dziś podgórski masyw. W przyszłości planowane jest utworzenie częściowego rezerwatu leśno-krajobrazowego o nazwie „Mogiła” o powierzchni ok. 140 ha. Według planów ma on też obejmować teren: Stróż, Borowej, czyli zboczy góry Mogiła oraz przyległych wzniesień. Celem ochrony jest zachowanie fragmentu lasu tworzonego przez zbiorowiska żywnych jedlin, podgórskiej formy buczyny karpackiej i kwaśnej buczyny górskiej, a także zabezpieczenie miejsca pamięci narodowej związanego z II wojną światową. Pierwsze wzmianki w źródłach historycznych o miejscowości Wola Stróska pochodzą z 1353 r. inne źródła poda-

ją też 1519 rok. Wtedy to Wola Stróska była własnością rycerską. Jej początki są ściśle związane z sąsiedzkimi Stróżami co potwierdza w swoich kronikach żyjący na przełomie XIX i XX wieku kronikarz Jędrzej Mytnik z Filipowic. Takie były prawdopodobnie początki Woli Stróskiej będącej dziedzina (należnością) stróżów ze Stróż, którzy z biegiem czasu utworzyli samodzielną osadę. Nieopodal szczytu znajduje się „szpitalik” – pozostałość historyczna z czasów II wojny światowej. W czasie wojny pobliskie lasy były obszarem dużej aktywności partyzantów. Lasy w Woli Stróskiej były dobrym schronieniem dla poszkodowanych partyzantów i okolicznych mieszkańców. Pewnego dnia ranni partyzanci z oddziału Armii Krajowej oraz ich lekarz Mossoczy przebywający w leśnym szałasie będącym prowizorycznym szpitalem wojennym, zostali zaskoczeni i wymordowani przez okupanta. Pochowano ich w zbiorowej mogile. Dla upamiętnienia tego miejsca, Koło Światowego Związku Armii Krajowej, wybudowało obok szpitalika pomnik pamięci poległych partyzantów odsłonięty 5 października 1986 roku. Co roku w miesiącu wrześniu odbywają się tu Msze Św. Połowe poświęcone pamięci poległych partyzantów. Po wojnie w 1974 roku wzniesiono poległym pomnik. Najwyżej położona część miejscowości jest doskonałym punktem widokowym na całą dolinę zakliczyńską. Wolę Stróską zamieszkuje ok. 400 osób w około 140 domach.



Mieszkańcy Woli Stróskiej podczas uroczystości w świetlicy wiejskiej.



Nowy budynek remizy OSP i świetlicy wiejskiej.



Przystanek - najnowsze dzieło pracy społecznej mieszkańców.

Współczesna Wola Stróska posiada niedawno oddany do użytku dom strażaka oraz świetlicę wiejską, sklep. Przez Wolę Str. Prowadzi szlak turystyczny zielony: - Czchów - Piaski Drużków - Ruda Kameralna - Wola Stróska Mogiła(503m npm) - Styr(472m npm) - Sucha Góra(400m npm) - Polichty - Gromnik.

Radnym reprezentującym Wole Stróską jest Edward Mietła. Funkcję sołtysa sprawuje Józef Teper. W skład Rady sołeckiej wchodzi: Soska Jacek, Malik Marek, Ramian Antoni, Żychowski Florian, Malik Tadeusz.

O życie we wsi zapytałem Sołtysa pana Józefa Tepera. Proszę panie sołtysie powiedzieć, co się we wsi dzieje?. Jakże zadania ostatnio wykonywaliście, co myślicie robić w przyszłości?

Muszę powiedzieć, że w ostatnim czasie we wsi Wola Stróska wiele się zaczęło dziać, a i chętnych do pracy nie brakuje. Jedną z ostatnich prac było wykonanie przystanku. Został on w całości zrobiony w czynie społecznym, konstrukcję przygotowywali Staszko Stanisław, Jaśkiewicz Stanisław, Jacek Soska, natomiast w pracach przy betonowaniu płyty brało udział wielu mieszkańców Woli Stróskiej, oraz radny pan Mietła. Dzięki posiadanym środkom i zaangażowaniu mieszkańców, ostatnim czasie w 2003 roku wykonano: balustrady przy moście, zabezpieczono osuwisko koło p. Kuśnierza, droga od p. Mroza po p. Zacharę, ułożono korytka od p. Burwoń po pana Kierońskiego położono przepusty koło p. Czubów. Pan Czuba Aleksander także z własnych środków zakupił i ułożył w czynie społecznym korytka. Wiele w ostatnim czasie pracy i sił strażacy i mieszkańcy wsi włożyli podczas prac wykończeniowych w remizie i w czasie przygotowania remizy do uroczystego otwarcia.

Chciałbym przy tej sposobności podziękować wszystkim mieszkańcom Woli Stróskiej za wszelką pomoc przy pracach we wsi, a w szczególności w pracach przy drogach i remizie. Dziękuję pani Lucynie Skalskiej i pani Annie Spiesznej za pomoc w prowadzeniu dokumentacji i doradztwo w sprawach OSP. Jeśli miałbym odnieść się do zadań na przyszłość to powiem, że zadań jest multum, a w szczególności przy drogach na Woli Stróskiej. Pilnym zadaniem jest wykonanie drogi przez środek wsi od p. Lasoty pod p. Owce. Ważną sprawą jest uregulowanie rzeki Wolanka od p. Kobylarczyka po Kuśnierza i przejazd pod p. Żychowskim. W tej sprawie rada sołecka i mieszkańcy chcieliby w końcu dowiedzieć się, kto jest odpowiedzialny za rzekę. Od wielu lat melioracja odpowiada, że rzeka



Posel W. Woda dokonuje odznaczenia prezesa OSP i sołtysa Woli.

nie jest w jej gestii, Urząd Gminy także się do rzeki nie przyznaje. Więc powiedz pan sam, czyje by to mogło być. W nowym budynku remizy także czeka nas jeszcze trochę wydatków. Musimy wyposażyć budynek, umeblować kuchnię, zakupić naczynia i wyposażenie kuchenne. Przed budynkiem remizy na całym placu, będziemy chcieli położyć dywanik asfaltowy, natomiast przy rzece musi umocniony być brzeg. Ważną sprawą będzie także uzupełnienie sprzętu bojowego: hełmów i ubrań atestowanych. Chcielibyśmy także wyremontować pompę 800-tkę i zakupić pompę szlamową. We wsi mamy 3 kontenery na plastik, szkło i metal. Niestety poszczególni mieszkańcy nie mają jeszcze zbyt dużo pojemników na śmieci. Na wiosnę Rada Sołecka robi jednak akcję w której zachęcać będzie do podpisywania umów na pojemniki 110 litrów. Muszę wyraźnie stwierdzić, że w ostatnim czasie nastąpiła dobra współpraca z Radą sołecką i radnym. W tej przyjaznej atmosferze udaje się coraz więcej dla wsi zrobić. Liczymy, że Wola Stróska w 2004 roku dostanie więcej środków, będziemy chcieli je spożytkować głównie na drogi. Żalujemy, że w Szkole Podstawowej w Stróżach nie powstało Gimnazjum. Ceniśmy sobie dobrą współpracę z dyrektorem SP w Stróżach panią Elżbietą Malawską Pajor. Doceniamy wysiłek nauczycieli i chęć występów dzieci. W przyszłości, kiedy będziemy mieli świetlicę pomyślimy o powstaniu zespołu ludowego i rozkrzewieniu amatorskiego ruchu artystycznego we wsi. Wola Stróska ma duże tradycje kulturalne, dlatego będziemy je chcieli na nowo wskrzesić.

przygotował Krzysztof Chmielowski

Franciszkanie promieniają w Zakliczynie nad Dunajcem

Franciszek – diakon z Asyżu był założycielem trzech zakonów franciszkańskich: franciszkanów, klarysek i świeckiej rodziny franciszkańskiej. Święty Franciszek, Jan Bernardone urodził się w Asyżu w 1182 roku. Po lekkomyślnie spędzonej młodości nawrócił się i wyrzekłszy się dóbr ojcowskich, postanowił naśladować Chrystusa. Prowadził życie ewangeliczne, umiłował w szczególności sposób ubóstwa. Wszystkim głosił Bożą miłość. Założył Zakon Franciszkański, Zakon Sióstr Klarysek i Świecką Rodzinę Franciszkańską do której i my należymy. Dał początek działalności misyjnej wśród niewiernych. Pod koniec życia otrzymał Stygmaty Ran Chrystusa. Zmarł 3 października 1226 roku. Został kanonizowany już dwa lata po swojej śmierci w 1228 r. przez Papieża Grzegorza IX. Jan Paweł II w 1980 roku ogłosił go Patronem Włoch i ekologii.

Z Ziemi Zakliczyńskiej pochodzą następujący franciszkanie, według kolejności lat.

1.) **O. Witalis Stefan Szczerba**, ur. 17.VIII.1929 r. w Wesolowie, gm. Zakliczyn, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska, parafia Zakliczyn n/Dunajcem. Wstąpił do zakonu 17.VIII.1947 roku, święcenia kapłańskie przyjął 3.IV.1954 r. w Krakowie. Syn Franciszka i Stefanii z domu Wach. Obecnie pracuje i posługę kapłańską pełni w Krakowie – Bronowicach Wielkich.

2.) **O. Przemysław Roman Brzozowski**, ur. 4.IV.1940 r. w Brzozowej Woj. Małopolskie Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 25.VIII.1959 r., święcenia kapłańskie przyjął 22.II.1968 r. Syn Józefa i Józefy z domu Wróbel. Obecnie pracuje w Jarosławiu.

3.) **O. Stanisław Mazgaj**, ur. 27.II.1959 r. w Sokołowie Małopolskim, zamieszkały w Złotej, Diecezja Tarnowska, Województwo Małopolskie. Wstąpił do Zakonu 27.VIII.1978., święcenia kapłańskie przyjął 27.IV.1985. Syn Władysława i Anieli z domu Piotrowskiej. Obecnie mgr lic. teologii, pracuje w Krakowie na stanowisku wice prowincjała OFM.

4.) **O. Bonawentura Zbigniew Nosek**, ur. 5.II.1960 r. w Złotej Woj. Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 29.VIII.1979, święcenia kapłańskie przyjął 10.V.1986 r. Syn Stefana i Józefy z domu Pachota, mgr teolog pracuje w Wieliczce.

5.) **O. Jerzy Kraj**, ur. 5.VIII.1960 r. w Zakliczynie n/D, Woj. Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 29.VIII.1979, święcenia kapłańskie przyjął 29.VI.1986 r. Syn Michała i Józefy z domu Piech. dr teologii moralnej, obecnie pracuje w Ziemi Świętej jako profesor w Jerozolimie.

6.) **O. Józef Kielbasa**, ur. 20.II.1961 r. w Złotej, Województwo Małopolskie Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 30.VIII.1980 r., święcenia kapłańskie przyjął 28.V.1987 r. Syn Eugeniusza i Stefanii z domu Potępa. Mgr teologii pracuje w Jarosławiu.

7.) **O. Bernard Jan Potępa** ur. 2.VI.1962 r. w Złotej, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 11.IX.1981 r., święcenia kapłańskie przyjął 4.VI.1988 r. Syn Eugeniusza i Marii z domu Koczvara. Obecnie Dyrektor Niższego Seminarium Franciszkańskiego w Wieliczce.

8.) **O. Janusz Wróbel** ur. 23.VII.1965 r. w Zakliczynie n/Dunajcem, zamieszkały w Zdoni, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 18.IX.1984, święcenia kapłańskie przyjął 25.V.1991 r. Syn Karola i Heleny z domu Boczek. Obecnie w Krakowie – Bronowicach Wielkich, mgr lic. teolog.

9.) **O. Ksawery Antoni Skrobiś** ur. 21.XI.1965 w Jastrzębi k/Zakliczyna, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 17.IX.1982, święcenia kapłańskie przyjął 22.V.1993 r. Syn Andrzeja i Karoliny z domu Pociecha. Obecnie pracuje w Niemczech, mgr teologii.

10.) **O. Elizeusz Ryszard Górski** ur. 18.VIII.1968 r. w Zakliczynie n/Dunajcem, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Do Zakonu wstąpił 14.VIII.1987 r., święcenia kapłańskie przyjął 14.V.1994 r. Syn Karola i Teresy z domu Łazarz. Obecnie pracuje w Krakowie, jako definitor i sekretarz Prowincji – mgr teolog. Lic. nauk biblijnych.

11.) **O. Błażej Sówka** ur. 21.IX.1973 r. w Brzesku, zamieszkały w Zdoni, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 14.VIII.1995, święcenia kapłańskie przyjął 11.V.2002 r. Syn Szczepana i Wandy z domu Bryndał. Obecnie pracuje we Włodawku – mgr teolog.

12.) **Br. Antoni Wojtał** ur. 11.I.1960 r. w Złotej, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 27.VIII. Śluby wieczyste złożył 4.X.1985 r. Pracuje w Jarosławiu.

13.) **Kleryk Mariusz Żychowicz** ur. 15.VI.1980 r. w Zakliczynie n/Dunajcem, Województwo Małopolskie, Diecezja Tarnowska. Wstąpił do Zakonu 14.VIII.2001 r. Syn Antoniego i Teresy z domu Lasota. Alumn Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie.

Prowincja Franciszkańska pw. Matki Bożej w Polsce jest to Prowincja Zakonna jako jednostka administracyjna w Kraju. W Polsce w 1623 roku, zostały początkowo stworzone dwie kustodie. Łączy się to z końcowym okresem wieloletnich starań o zaprowadzenie w Polsce „ściślejszej obserwacji” Franciszkanów-Reformatów. Odrodzonej Prowincji Reformatów nadano wezwanie Matki Boskiej Anielskiej. W roku 1911, Stolica Apostolska wyraziła zgodę na rozgraniczenie Prowincji Galicyjskiej Braci Mniejszych na dwie, pw. Matki Boskiej Anielskiej i Matki Bożej Niepokalanego Poczęcia. Na pierwszym posiedzeniu definitorium 11 lipca 1911 roku, pod przewodnictwem Prowincjała O. Joachima Maciejczyka, OFM, podjęto uchwałę założenia kolegium Serafickiego czyli Niższego Seminarium we Lwowie 1913 roku i przez 25 lat ono istniało, aż do 1939 roku. Obecnie postulat zakonny znajduje się w Pilicy. Nowicjat w Zakliczynie n/Dunajcem. Juniorat dla Braci w Krakowie, zaś Niższe Seminarium w Wieliczce i Wyższe Seminarium Duchowne pw. Św. Bonawentury w Krakowie – Bronowicach Wielkich. W Krakowie swoją siedzibę mają: Kuria Prowincjańska i Komisariat Ziemi Świętej, przy ulicy Reformackiej 4.

Klasztor OO. Franciszkanów w Zakliczynie n/Dunajcem pw. Matki Bożej Anielskiej jest najstarszym w naszej Prowincji. Stąd z całej okolicy Zakliczyna promieniuje wpływ na życie zakonne, charyzmat franciszkański i przyciąga młodych z najbliższych miejscowości. Dlatego wyliczam obecnie żyjących i pracujących franciszkanów.

Najbardziej dzielny i zasłużony dla Prowincji Franciszkanów pw. Matki Boskiej Anielskiej jest Ojciec Mgr Janusz Wróbel, OFM pochodzący ze Zdoni koło Zakliczyna, pracuje jako gospodarz i ekonom Prowincji i Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Jest z prawdziwego powołania, uzdolniony, przystojny, zawsze życzliwy i uśmiechnięty. Oby Dobry Bóg powołał więcej takich zakonników i kapłanów.

Postanawiamy ciągle modlić się o nowe i liczne powołania do życia franciszkańskiego.

O. Witalis Stefan Szczerba, OFM

Jan Juszkiewicz

- inżynier z chłopskim rodowodem

Autor: dr Jan Hebda

adaptacja redakcyjna: Kazimierz Dudzik

STĄD WYRUSZYŁ W ŚWIAT

W dniu 14 maja 1950 roku na cmentarzu parafialnym w Gwoźdźcu, przy bardzo licznym udziale mieszkańców parafii odbył się pogrzeb pochodzącego z tej wsi inżyniera Jana Juszkiewicza. Mowę pożegnalną nad trumną zmarłego 11 maja na raka żołądka w tarnowskim szpitalu Jana Juszkiewicza wygłosił Jan Łosko, znany w Gwoźdźcu działacz ludowy. Na pogrzeby, jak to powszechnie wiadomo, przychodzi się z własnej woli i z potrzeby serca, a nie na polecenie. Fakt tak licznego udziału parafian w pogrzebie, a było to przecież apogeum okresu stalinowskiego w Polsce, świadczył wyraźnie o tym, że ten odprowadzany na wieczny spoczynek były mieszkaniec Gwoźdźca musiał widocznie czymś istotnym zapisać się w pamięci swoich pobratymców. Tym właśnie śladom, jakie pozostały po nim w ludzkiej pamięci oraz w zachowanych źródłach poświęcony jest trzeci z niniejszego zbioru szkiców.

W przechowanej do dzisiaj tradycji rodziny Juszkiewiczów przetrwała dość mgławicowa, ale bardzo prawdopodobna wiadomość, że nieznanym z imienia dziadek bohatera tego szkicu, gdzieś w latach trzydziestych XIX wieku przybył do Galicji i osiadł na stałe w Gwoźdźcu. Wcześniej bowiem - głosi owa tradycja - mieszkał na Litwie i wziął udział w Powstaniu Listopadowym, a po jego klęsce, chcąc uniknąć prześladowań ze strony caratu i ewentualnej zsyłki na Sybir uszedł do Galicji. Za uratowane resztki majątku zakupił sporych rozmiarów gospodarstwo w Gwoźdźcu. Tu też w 1842 roku przyszedł na świat jego zmarły w 1913 roku syn Michał, a w małżeństwie Michała z Marią Chomecką urodził się m.in. późniejszy dyrektor Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Plon”, w Tarnowie, inżynier Jan Juszkiewicz. Przed ożenkiem ojciec Jana odbył jesz-

cze 12 - letnią służbę wojskową w armii austriackiej. Żona Michała, Maria z Chomeckich żyła w latach 1854 - 1924.

W tej to rodzinie, Michała i Marii Juszkiewiczów, 12 grudnia 1883 roku przyszedł na świat późniejszy inżynier rolnik Jan Juszkiewicz. Był on średnim dzieckiem średniozamożnych rodziców, którym w małżeństwie urodziło się dwanaścioro dzieci, ale połowa z nich zmarła zaraz po przyjściu na świat lub we wczesnym dzieciństwie.

Niewiele można dzisiaj powiedzieć o pierwszych kilkunastu latach życia późniejszego studenta Akaademii Rolniczej w Dublanach koło Lwowa. W odręcznie pisanych życiorysach pominął bowiem ten okres całkowitym milczeniem, a ze względu na upływ czasu już dawno odeszli z tego świata jego rówieśnicy. Bardzo enigmatyczne informacje o tym okresie jego życia zachowały się również w tradycji rodzinnej.

Bez ryzyka popełnienia większej pomyłki można jednak z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że jego wczesne dzieciństwo niczym nie odbiegało od typowego dla owego czasu losu dziecka wiejskiego. Dorastając przy rodzicach oraz starszym i młodszym rodzeństwie, na miarę dziecięcych możliwości pomagał rodzicom w gospodarstwie, a pod koniec lat osiemdziesiątych poszedł do istniejącej już od 1863 roku szkoły ludowej w Gwoźdźcu. Jej kierownikiem był wtedy Klemens Mroczkiewicz, a z relacji J. i E. Nadolników wynika, że Jana Juszkiewicza uczył również Stefan Kurtyka, który położył duże zasługi dla rozwoju oświaty w Gwoźdźcu.

Ci dwaj nauczyciele, a zwłaszcza Stefan Kurtyka szybko zorientowali się, że natura obdarzyła młodego Jana nieprzeciętnymi zdolnościami. Uznali też, że byłoby dużą stratą, gdyby taki autentyczny talent się zmarnował. Dzięki ich namowom rodzice zdecydowali się na posłanie swojego średniego syna na dalszą naukę do Tarnowa. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że ówczesna szkoła w Gwoźdźcu była jednoklasowa, a podjęcie nauki w gimnazjum wymagało podbudowy na poziomie klas I-IV. W przypadku Jana Juszkiewicza musiało być zatem tak, że albo w trybie indywidualnym i pod kierunkiem Stefana Kurtyki przepracował program klas I - IV, albo też ukończył cztero-klasową szkołę ludową w Zakliczynie, co otworzyło mu drogę do tarnowskiego gimnazjum.

cdn

Przyłącz się do nas!!

Po raz kolejny 11 stycznia 2004 roku odbędzie **XII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**. Po raz kolejny liczymy na to, że otworzą się serca ludzi. W tym roku pieniądze zebrane z tej akcji będą przeznaczone na zakup sprzętu dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. Jeżeli są wśród Was, ludzie rozumiejący cierpienia dzieci, strach matek i ojców

o zdrowie swych pociech i bezsilność lekarzy nie mogących pomóc z braku podstawowego sprzętu medycznego- przyłączcie się do nas!!

Po raz pierwszy chcemy wspomóc tę akcję. Tego dnia na rynku będzie przeprowadzana zbiórka pieniędzy.

Chcielibyśmy również zapelnąć czas występami i koncertami. Liczymy na Waszą pomoc. Pomagać można nie tylko wrzucając pieniądze do puszek. Mile widziany każdy przejaw aktywności i zaangażowania np.: loterie fantowe, aukcje, przedstawienia, koncerty charytatywne lub choćby bycie z nami. Nie mamy takich możliwości jak wielkie miasta na paradę gwiazd, ale mamy szczere chęci. Z Waszą pomocą na pewno się uda. Przedsięwzięcie to zakończymy „Światelkiem do Nieba” o godz. 20.00, po czym zebrane pieniądze zawieziemy do sztabu w Tuchowie. Do zobaczenia.

Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna we Wróblowicach

12 września 2003 roku w Szkole Podstawowej we Wróblowicach powstała Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna dla dzieci niepełnosprawnych z terenu naszej gminy. Świetlicę prowadzi Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym „Bez Barier”. Fundusze na prowadzenie tego typu placówki uzyskaliśmy z Banku Światowego, natomiast przystosowanie pomieszczeń szkolnych dla dzieci niepełnosprawnych, za zgodą radnych, zrefundował nam Urząd Gminy w Zakliczynie. Celem działalności świetlicy jest terapia indywidualna dzieci, rozwijanie ich zainteresowań i uzdolnień, a także integracja z dziećmi i młodzieżą szkolną. W zajęciach biorą udział dzieci, które objęte są nauką szkolną, jak również te przebywające na co dzień w do-



Wspólne zabawy.

mach, które nie mają kontaktów z rówieśnikami i nie biorą udziału w życiu społecznym.

Zajęciach w świetlicy odbywają się dwa razy w tygodniu: w środy i czwartki w godzinach od 14.00 – 18.00. Dzieci wraz z opiekunami są przywożone i odwożone, a w trakcie zajęć podawane są posiłki.

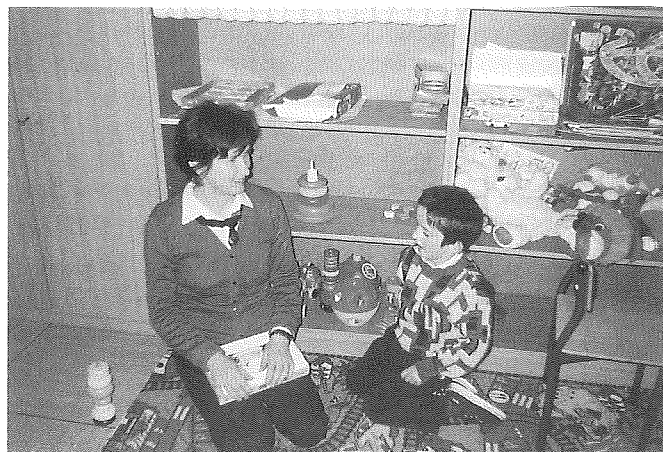
Mamy nadzieję, że pracując i spędzając czas z Naszymi wychowankami pomagamy również ich rodzicom odciążając ich choć na kilka chwil od codziennych, pełnych poświęceń i troski obowiązków.



Niezwykła opiekuńczość pani dyrektor szkoły.

Mocną stroną naszych spotkań są zajęcia muzyczne (głównie odpoczynek przy akompaniowaniu gitary), jak również twórczość plastyczna, dzięki której poznajemy marzenia, zainteresowania i problemy Naszych dzieci.

Jesteśmy z Nimi w chwilach radosnych, (pełnych euforii), ale towarzyszymy im również w trudnych sytuacjach - gdy muszą się borykać i walczyć z objawami swojej choroby - każdy kolejny atak padaczki dziecka, niemożność radzenia sobie z samodzielnym postawieniem kroku, bądź szybko zmieniający się nastrój, uświadamiają Nam, jak bardzo potrzebują naszego wsparcia i pomocy.



Najmilszym wyrazem podziękowania jest szczerzy uśmiech, spontaniczne gesty sympatii, a największym komplementem są słowa „Jesteś moją żoną...”

Uczestnicy zajęć świetlicowych biorą udział w dyskotekach szkolnych, wystawach, a także wspólnych przedsięwzięciach np.: sadzenie własnego drzewa czy konkursy plastyczne. Dzięki tym spotkaniom uwalniamy młodzież szkolną na problem niepełnosprawności i dajemy im rady, jak w prosty sposób można wzajemnie sobie pomagać.

Od października rozpoczęliśmy również realizację programu równych szans „Kolorowa Akademia” dzięki funduszom pochodzącym z Fundacji im. Stefana Batorego oraz Comersial Union. W tym programie biorą udział dzieci

niepełnosprawne z terenu gminy Zakliczyn, klasa integracyjna ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej we Wróblowicach.

Celem projektu jest organizacja wycieczek, spotkań mających na celu zapoznanie uczestników z tradycjami, kulturą i społecznością gminy Zakliczyn. Prowadzone są także warsztaty plastyczne „Pokażmy się”, które odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca w Ratuszu w godz. 15.30 – 16.30.

Uczestnicy „Kolorowej Akademii” biorą udział w zajęciach bibliotecznych i informatycznych.

Korzystając z okazji chciałabym podziękować osobom, które przyczyniły się do powstania i funkcjonowania Świetlicy Profilaktyczno- Terapeutycznej we Wróblowicach.

Prezesowi SPON „BEZ BARIER”, Jerzemu Woźniakowi, Wójtowi Gminy Zakliczyn Kazimierzowi Kormanowi, Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej we Wróblowicach Katarzynie Schütterly, Inspektorowi Oświaty i Wychowania w Zakliczynie Stanisławowi Dylągowi, Panu Andrzejowi Szczepańskiemu, Pani Bożenie Dębskiej- Szpak, Pani Andżelice Sosce, Pani Zofii Pawłowskiej, Pani Ewie Nijak. Pragnę również podziękować panu Sławomirowi Gądkowi oraz Paniom dbającym o porządek w pomieszczeniach sali świetlicowej, kierowcom firmy przewozowej za życzliwość i pomoc podczas przewozów dzieci, jak również Ewie Nijak i Katarzynie Schütterly, które nie tylko ze mną współpracują, ale również swoim zaangażowaniem i poświęceniem budują atmosferę tego miejsca.

Szczególne słowa uznania należą się naszym najmłodszym pomocnikom, które jako wolontariuszki, przychodzą na Świetlicę. Są to uczennice klasy szóstej Szkoły Podstawowej we Wróblowicach Emilia Jachym oraz Ewelina Kwiek, które szybko zdobyły sympatię i zaufanie dzieci. W miesiącu listopadzie przyjeżdżają również uczennice Gimnazjum w Zakliczynie pod opieką Pani dyrektorki Krystyny Witek.

Jest jeszcze wiele innych osób, które zawsze gotowe są przyjść nam z pomocą, których tutaj nie wymieniam, ale którym bardzo dziękuję. Ich pomoc jest niewątpliwie nieoceniona, tym bardziej, iż utwierdza nas w wierze i sens organizowania pomocy „sprawnym inaczej”.

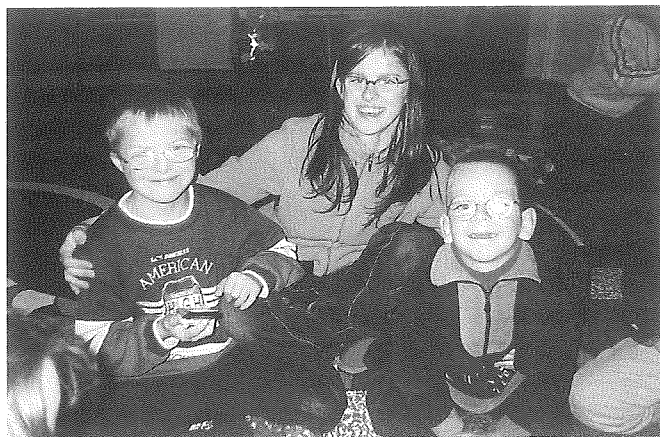
Już dwumiesięczna praca potwierdziła, jak słuszną była decyzja stworzenia tego typu świetlicy, a jednocześnie uświadomiła nam, jak wielką misję mamy jeszcze do spełnienia.

Żywię nadzieję, że Nasza Świetlica zyska większe zainteresowanie wśród dzieci potrzebujących pomocy, jak i ich rodziców.

W roku 2003- Roku Niepełnosprawnych apeluję, aby niesienie pomocy niepełnosprawnym było wyzwaniem dla całej społeczności zakliczyńskiej.

mgr Marta Tyńska
fot. K. Chmielowski

Wszystkim, którzy pragnęliby wesprzeć finansowo działalność Stowarzyszenia Pomocy Niepełnosprawnym „Bez Barier” podaję poniżej numer konta bankowego.
BSR o Zakliczyn 8589162-1267-27006.



Dzieci z wolontariuszką.

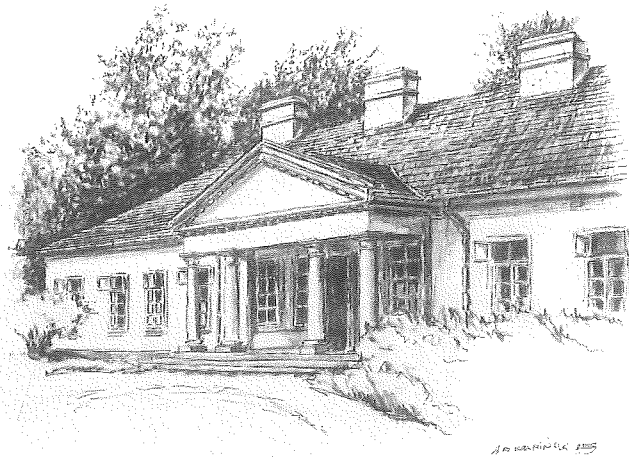


Różnorodne zajęcia z dziećmi.



Wspólne zdjęcie dzieci z opiekunami.

Lusławicka przystań Mistrza



Nieustająca twórczość kompozytorska, która zaowocowała powstaniem ponad stu mszy, oratoriów, hymnów, kantat, pasji i oper, wielka aktywność koncertowa i praca pedagogiczna to tylko część tego, co od 40 lat niemal bez reszty wypełnia życie najwybitniejszego z kompozytorów naszych czasów, profesora Krzysztofa Pendereckiego. Nic zatem dziwnego, że przy tak wielkiej aktywności już od dawna, będąc jeszcze rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie rozpoczął poszukiwania miejsca, które mogło by stać się dlań ostoją, osobistym refugium oddzielającym GO od rozlicznych zajęć i obowiązków w krótkich chwilach wytchnienia. Już wtedy marzyło mu się aby stał się nim staropolski dworek. Koniecznie otoczony wiekowym parkiem. Osadzony w urokliwej okolicy.

Pamiętam rozmowy, jakie prowadziliśmy wówczas w naszym krakowskim mieszkaniu przy Krowoderskiej, w którym wraz z żoną gościliśmy go dwa lub trzy razy. Było to w 1975 roku. Jako świeżo upieczony konserwator zabytków nowo utworzonego województwa tarnowskiego wskazałem naszemu gościowi kilka takich miejsc: piękne, leciwe, a nie użytkowane wówczas dworki w Wielkiej Wsi. Strzegomicach, Wieruszycach. Nadto gotycki zameczek w Dębnie. Ale Profesor miał już własny typ – klasyczny dwór w Lusławicach. Był tylko jeden kłopot z tym pięknym, jakby przeniesionym nad Dunajec z Mickiewiczowskiego Soplicowa dworem: mieszkała w nim jeszcze jego pracowita właścicielka – leciwa dama uczuciowo mocno z nim i z Lusławicami związana. Szczególnie bliskim jej krewnym okazał się być mój niegdyś szef z Pracowni Konserwacji Zabytków świadomy tego, że ktoś dysponujący odpowiednimi środkami finansowymi zapewni dalsze trwanie lusławickiemu dworzyszczu. I to on między innymi przyczynił się do przejęcia go przez Profesora.

Kilka miesięcy później do pracy przy dworze przystąpił młody jeszcze, ale bardzo zdolny i już znany krakowski architekt Józef Dutkiewicz, syn znanego dawnymi czasy konserwatora zabytków Józefa Dutkiewicza, profesora krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, wielce zasłużonego przy ratowaniu pamiątek przeszłości Tarnowa i całego regionu. Jemu to właśnie Krzysztof Penderecki zlecił wykonanie projektu restauracji dworu i towarzyszącemu mu lamusa oraz powierzył pieczę nad jego realizacją. Jednocześnie

zlecił opracowanie projektu utworzenia kompozycji i rozwoju bardzo zaniedbanego wówczas otaczającego dwór parku. W rezultacie kilka lat później, wczesną jesienią 1981 roku lusławicka ostoja wielkiego kompozytora otwarła się przed zaproszonymi gośćmi, którymi także wraz z żoną moją byliśmy. Do dziś pamiętam Profesora i piękną panią Elżbietę, jego żonę, którzy zgodnie ze staropolskim zwyczajem witali przybywających na stopniach reprezentacyjnego portyku. Potem była prezentacja urządzona w odrestaurowanym lamusie wystawy dzieł malarskich Jacka Malczewskiego, zwiedzanie parku i koncert kwartetu smyczkowego wykonującego utwory Mistrza. Stan w jakim wtedy lusławicki dwór, lamus i park zastałem po dłuższej tu nie bytności był miodem na swoje konserwatorskie serce. Nie dość bowiem, że wszystko to zostało starannie odrestaurowane, że odzyskało dawne wyposażenie i wystrój, dwór; drewniane stropy, plafony, stylowe kominki, piece i posadzki, lamus kamienne portale i obramowania okien, park; nowe drzewa, krzewy i klomby, to jeszcze zachowało dawną formę i odzyskało niegdyśjszy klimat. Nie zapomniano też odrestaurować zagubionego pośród parkowej zieleni symbolicznego pomnika Faustany Socyna, który blisko sto lat temu zaprojektował sam Jan Sas Zubrzycki.

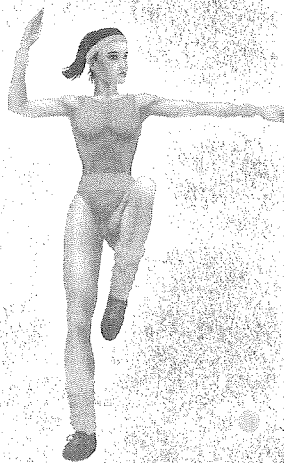
Dzisiaj, po dwudziestu z górą latach przemieszkivania w lusławickim dworze rodziny Pendereckich wydaje się on jeszcze piękniejszy. Może dlatego, że pokrył go już nalot nowej patyny, że emanuje zeń życie i narastają kolejne słoje trwające przez wiele wieków tradycji tego miejsca. Trzeba bowiem wiedzieć, iż wieś Lusławice istniała już przed rokiem 1215, w którym odnotowana została po raz pierwszy w dokumencie biskupa krakowskiego Wincentego zwanego Kadłubkiem. Od XIII do początków XVI wieku należała do rodu Gieraltów-Osmorogów, a później do Taszyckich herbu Strzemię. Achacy Taszycki, arianin w latach siedemdziesiątych XVI stworzył w Lusławicach znaczący na Pogórzu ośrodek arianowski z własnym zborem, szkołą i drukarnią, w którym nauczał i zmarł w 1604 roku jeden z głównych teoretyków tego ruchu Faustyn Socyn. Pamiątką po tamtym okresie dziejów Lusławic jest być może stojący obok dworu lamus, w którym miała mieścić się arianowska szkoła i drukarnia. Niestety, po dworze Taszyckich nie pozostał najmniejszy nawet ślad. Nie wiemy zatem jak on wyglądał. Obecny bowiem powstał dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku. Być może zbudowany został na miejscu poprzedniego przez któregoś z Lanckorońskich, ówczesnych właścicieli zamku melsztyńskiego i Zakliczyna, który nadał mu formę typową dla tamtych czasów siedziby ziemiańskiej, ukształtowanej w polskiej odmianie wszechobecnego wówczas klasycyzmu, a którego znakiem rozpoznawczym jest znajdujący się na głównej osi czterokolumnowy portyk poprzedzony podjazdem okalającym owalny gazon. Wtedy też dwór otrzymał wspianą oprawę postaci romantycznego krajobrazowego parku. Sto lat później zarówno dwór jak i ów park pojawiły się na obrazach czołowego przedstawiciela symbolizmu w malarstwie polskim z przełomu XIX i XX wieku Jacka Malczewskiego, który bywając w Charzewicach u swojej córki Julii zaglądał i do Lusławic dla złożenia wizyty Stanisławowi Vayhingerowi, ówczesnym właścicielom tamtejszego dworu.

Andrzej B. Krupiński

CZAS ZADBAĆ O SWOJE ZDROWIE

AEROBIC !!!

Ćwiczenia dla kobiet i mężczyzn bez względu na wiek



Przy dobrej muzyce i wspólnym wysiłku poprawisz swój wygląd, przepędzisz depresję i stres, uzyskasz jędrne ciało i ładną cerę, obniżysz poziom cholesterolu, obronisz się przed infekcją, poprawisz krążenie krwi, zyskasz nową energię życiową a przy tym

ŚWIETNIE SIĘ ZABAWISZ!!!

Spotkania w każdy poniedziałek oraz czwartek godz. 18 w Ratuszu w Zakliczynie

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17

Firma powstała w 1989 roku

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie, odd. w Zakliczynie.
Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.**

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma, która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od 11 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie).

Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników. Obsługę rachunków bankowych, osób prowadzących działalność gospodarczą. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów. Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony.

Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
nakrywy studz.

krawężniki

obrzeża

płytki

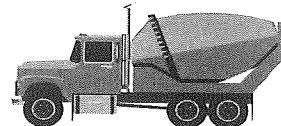
płyty IOMB

korytka ściekowe

beton towarowy i zaprawy

kruszywo

inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

KOMUNIKAT KOŃCOWY 12 ULICZNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCI ZAKLICZYN «2003

kat. 0 dziewczęta

1. Aldona Kaczor Filipowice
 2. Paulina Fior Zakliczyn
 3. Anna Świerkosz Filipowice
 4. Dorota Mroczek Zakliczyn
 5. Izabela Kusek Zakliczyn
 6. Anna Kusiak Zakliczyn
 7. Dominika Gałek Gwoździec
 8. Oliwia Bosowska Zakliczyn
 9. Dominika Gondek Wróblowice
 10. Mariola Kielbasa Łusławice
 11. Karolina Pach Zakliczyn
- zgłoszono 11 zawodniczek

kat. 0 chłopcy

1. Kamil Knapik Gromnik
 2. Maciej Wójcik Gromnik
 3. Piotr Okoński Zakliczyn
 4. Łukasz Garbacz Filipowice
 5. Robert Chrzanowski Chojnik
 6. Szymon Skorupski Zakliczyn
 7. Mateusz Jania Gwoździec
 8. Filip Świdorski Zakliczyn
 9. Kordian Kukułka Stróże
 10. Mirosław Gotfryd Brzozowa
 11. Wojciech Buratowski Brzozowa
 12. Dawid Wietecha Zakliczyn
 13. Michał Gostek Radłów
 14. Paweł Kielbasa Siemiechów
 15. Hubert Maślanka Zakliczyn
 16. Jakub Wójcik Gromnik
- zgłoszono 16 zawodników

kat. I dziewczęta

1. Marlena Sowa Gromnik
 2. Aleksandra Matracz Paleśnica
 3. Katarzyna Jurkiewicz Ciężkowice
 4. Małgorzata Kochan Zakliczyn
 5. Monika Kielbasa Zakliczyn
 6. Natalia Dynak Gromnik
 7. Justyna Chrzanowska Chojnik
 8. Angelika Winiarska Filipowice
 9. Patrycja Matracz Paleśnica
 10. Marta Brończyk Zakliczyn
 11. Kinga Rzeszowska Zakliczyn
 12. Ewa Zwolińska Zakliczyn
 13. Alicja Kaczor Filipowice
 14. Monika Motak Zakliczyn
 15. Monika Kusek Zakliczyn
 16. Justyna Kafel Zakliczyn
 17. Małgorzata Stępek Wróblowice
 18. Karolina Koza Wróblowice
 19. Martyna Tyńska Faściszowa
 20. Patrycja Żaba Zakliczyn
 21. Fabia Wróbel Zakliczyn
 22. Ewelina Sakłak Wróblowice
 23. Wioletta Bojdo Gwoździec
 24. Julia Talarek Zakliczyn
- zgłoszono 42 zawodniczki

kat. I chłopcy

1. Jakub Kwaśny Gromnik
 2. Kacper Korzeniowski Gromnik
 3. Michał Wójcik Gromnik
 4. Rafał Czuba Gromnik
 5. Maciej Kusiak Zakliczyn
 6. Krzysztof Witek Gromnik
 7. Karol Sowa Gromnik
 8. Sławomir Kieroński Siemiechów
 9. Dawid Biskup Jastrzębia
 10. Bartłomiej Górski Faściszowa
 11. Marek Nadolnik Gwoździec
 12. Marcin Gniewek Zakliczyn
 13. Michał Sierakowski Zakliczyn
 14. Kamil Chmielowski Zakliczyn
 15. Filip Rossa Ciężkowice
 16. Wiktor Gierałt Dzierżaniny
 17. Marcin Krakowski Zakliczyn
 18. Piotr Chmielowski Zakliczyn
 19. Krzysztof Dudowicz Gwoździec
 20. Tomasz Ciesielczyk Siemiechów
 21. Patryk Świerczek Zakliczyn
 22. Dawid Jania Gwoździec
 23. Sebastian Gucwa Jastrzębia
 24. Arkadiusz Steczyński Jastrzębia
 25. Mateusz Kołodziej Zakliczyn
 26. Krzysztof Pyrek Zakliczyn
 27. Jakub Kura Zakliczyn
 28. Leszek Dudek Gwoździec
 29. Patryk Stępek Zakliczyn
 30. Bartłomiej Litwa Zakliczyn
 31. Bartłomiej Gajda Zakliczyn
 32. Damian Muszyński Zakliczyn
 33. Szymon Gołąb Zakliczyn
 34. Lucjan Stojowski Dzierżaniny
 35. Marcin Mrzygłód Zakliczyn
 36. Dawid Matura Zakliczyn
 37. Adrian Nijak Zakliczyn
 38. Bryan Stańczyk Zakliczyn
- zgłoszono 55 zawodników

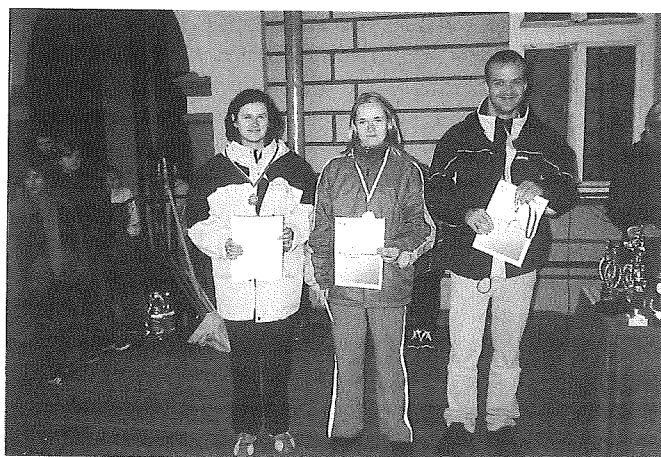
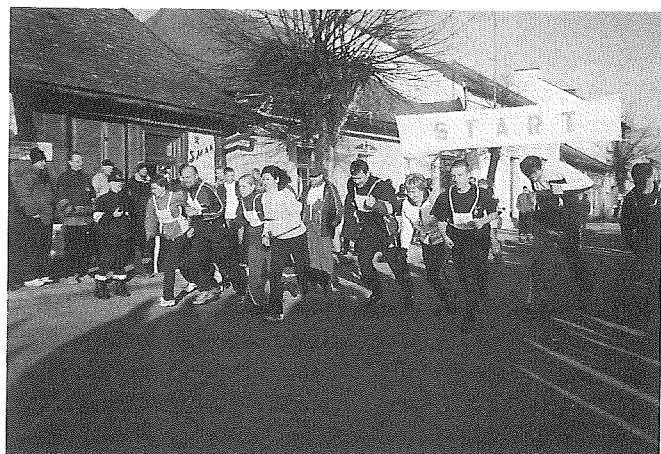
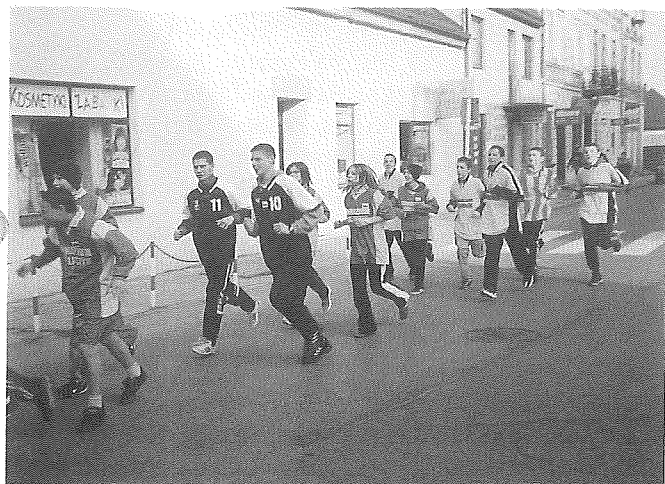
kat. II dziewczęta

1. Patrycja Tokarz Gwoździec
2. Kinga Żaba Ciężkowice
3. Paulina Bawolek Ciężkowice
4. Magdalena Waśko Filipowice
5. Dominika Biskup Jastrzębia
6. Joanna Pajor Filipowice
7. Magdalena Knapik Gromnik
8. Katarzyna Matracz Paleśnica
9. Patrycja Wojtas Stróże
10. Paulina Rzeszowska Zakliczyn
11. Justyna Bryndał Siemiechów
12. Ewa Gajda Gwoździec
13. Renata Górnisiewicz Siemiechów
14. Monika Sowa Ciężkowice
15. Kinga Mizera Gwoździec
16. Weronika Suchan Gwoździec
17. Antonina Łazarz Zakliczyn

18. Katarzyna Piórkowska Gromnik
 19. Klaudia Sowa Gromnik
 20. Barbara Górka Paleśnica
 21. Anna Mastalerz Paleśnica
 22. Bożena Kapalka Wróblowice
 23. Ewelina Nadolnik Gwoździec
 24. Anna Gajda Gwoździec
 25. Aneta Kozuch Zakliczyn
 26. Dominika Gierałt Dzierżaniny
 27. Iwona Figiel Zakliczyn
 28. Anita Zajac Zakliczyn
 29. Justyna Jania Gwoździec
 30. Natalia Gieracka Janowice
 31. Wioletta Ojczyk Stróże
 32. Rzeszowska Gabriela Zakliczyn
 33. Monika Ojczyk Filipowice
 34. Edyta Sady Gwoździec
 35. Sylwia Rejkowicz Gwoździec
 36. Magdalena Ojczyk Stróże
 37. Edyta Leśniak Zakliczyn
 38. Małgorzata Pres Siemiechów
 39. Magdalena Bober Zakliczyn
 40. Inez Gutowska Dzierżaniny
 41. Justyna Świerkosz Filipowice
 42. Kinga Kochan Siemiechów
- zgłoszono 53 zawodniczki

kat. II chłopcy

1. Michał Knapik Gromnik
2. Robert Koza Wróblowice
3. Daniel Potok Paleśnica
4. Michał Tabiś Jastrzębia
5. Robert Damian Gromnik
6. Piotr Dziedzic Zakliczyn
7. Dominik Nadolnik Zakliczyn
8. Jan Syrowy Gwoździec
9. Marcin Gondek Janowice
10. Mieszko Okoński Zakliczyn
11. Grzegorz Kwiek Zakliczyn
12. Maciej Batko Zakliczyn
13. Przemysław Knapik Brzozowa
14. Paweł Burnat Gromnik
15. Tomasz Wójcik Zakliczyn
16. Piotr Guśtak Paleśnica
17. Jakub Guśtak Paleśnica
18. Norbert Kubacki Filipowice
19. Bartłomiej Kozłowski Chojnik
20. Kamil Malik Zakliczyn
21. Konrad Kubisz Janowice
22. Jacek Toboła Siemiechów
23. Kamil Krupski Zakliczyn
24. Grzegorz Puławski Zakliczyn
25. Dominik Tyka Wróblowice
26. Robert Nowak Paleśnica
27. Maciej Gwiżdż Ciężkowice
28. Kamil Suchan Gwoździec
29. Kamil Szarkowicz Siemiechów
30. Wojciech Sikorski Zakliczyn
31. Dawid Garbacz Filipowice



32. Damian Krakowski Gwoździec
33. Arkadiusz Nosek Stróże
34. Bartłomiej Korzeniowski Gromnik
35. Michał Garbacz Filipowice
36. Jacek Chrzanowski Chojnik
37. Michał Gniadek Zakliczyn
38. Sebastian Maniak Gromnik
39. Kazimierz Gniadek Brzozowa
40. Mateusz Garbacz Filipowice
41. Albert Olszewski Brzozowa
42. Jacek Sikorski Zakliczyn
43. Maksymilian Mizera Gwoździec
44. Roman Anulewicz Zakliczyn
45. Kamil Socha Brzozowa
46. Mateusz Cudek Wróblowice
47. Adrian Olszewski Brzozowa
48. Radosław Gotfryd Brzozowa
49. Dariusz Legutki Brzozowa
50. Oskar Gniewek Zakliczyn
51. Adrian Suchan Gwoździec
52. Krystian Gut Siemiechów
53. Amadeusz Sarnecki Zakliczyn
54. Mateusz Szarkowicz Siemiechów
55. Mateusz Kęder Wróblowice
56. Sebastian Kielbasa Siemiechów
57. Konrad Sady Gwoździec
58. Arkadiusz Mielec Zakliczyn
59. Piotr Salamon Filipowice
60. Mateusz Kurek Gwoździec
61. Krzysztof Wadas Siemiechów
62. Dariusz Maślanka Siemiechów
63. Arkadiusz Kożuch Zakliczyn
64. Mateusz Rak Paleśnica
65. Piotr Smoleń Zakliczyn
66. Kacper Kukulski Wróblowice
67. Piotr Kuzera Zakliczyn

zgłoszono 85 zawodników

kat. III dziewczęta

1. Monika Nadolnik Zakliczyn
2. Katarzyna Socha Brzozowa
3. Anna Konwent Paleśnica
4. Anna Biskup Jastrzębia
5. Katarzyna Gałek Filipowice
6. Karolina Kielbasa Domosławice
7. Renata Matracz Paleśnica
8. Małgorzata Rzepa Domosławice
9. Aneta Maślanka Stróże
10. Urszula Słowik Gromnik
11. Natalia Matracz Paleśnica
12. Barbara Gądek Wróblowice
13. Aneta Legutki Brzozowa
14. Adrianna Jankosz Paleśnica
15. Ewelina Krakowska Wróblowice
16. Wioletta Klimek Brzozowa
17. Aleksandra Biskup Jastrzębia
18. Joanna Zegleń Faściszowa
19. Małgorzata Maślanka Siemiechów
20. Edyta Gniadek Brzozowa
21. Edyta Kurczab Ciężkowice
22. Kinga Jarosz Faściszowa

23. Monika Błoniarczyk Filipowice
24. Małgorzata Mastalerz Zakliczyn
25. Anna Mytnik Filipowice
26. Bożena Damian Gromnik
27. Ewelina Gniewek Zakliczyn
28. Katarzyna Pajor Filipowice
29. Anna Sowa Rzuchowa
30. Danuta Kornaś Stróże
31. Katarzyna Bieleńska Janowice
32. Paulina Leśniak Zakliczyn
33. Klaudia Świerczek Zakliczyn
34. Anna Martyka Zakliczyn
35. Judyta Serafin Stróże
36. Sylwia Gut Siemiechów
37. Linda Jarosz Faściszowa
38. Paulina Kwiek Zakliczyn
39. Maria Nowak Paleśnica
40. Paulina Dubarek Siemiechów
41. Małgorzata Pyrek Zakliczyn
42. Monika Łazarek Janowice
43. Karolina Mleczo Rzuchowa
44. Magdalena Gniadek Zakliczyn
45. Maria Wojtas Filipowice
46. Paula Woźniak Zakliczyn
47. Justyna Gniadek Brzozowa
48. Sylwia Kucharzyk Wróblowice
49. Monika Kumorek Paleśnica
50. Katarzyna Motak Zakliczyn
51. Wioletta Kożuch Zakliczyn
52. Karolina Nosek Wróblowice
53. Justyna Winiarska Filipowice
54. Marta Serafin Stróże
55. Karolina Dukała Filipowice

kat. III chłopcy

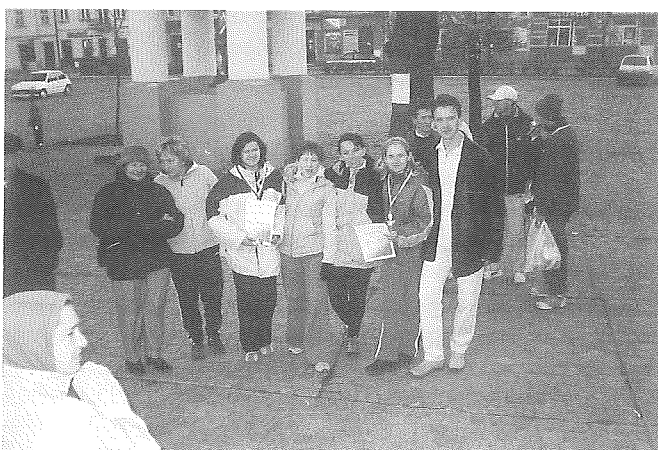
1. Sebastian Knapik Gromnik
2. Artur Mazgaj Gwoździec
3. Dariusz Król Ciężkowice
4. Adam Schutterly Wróblowice
5. Robert Wszolek Ciężkowice
6. Mateusz Wroński Ciężkowice
7. Krzysztof Gucwa Faściszowa
8. Kamil Gucwa Jastrzębia
9. Konrad Kostecki Gromnik
10. Daniel Tokarz Jastrzębia
11. Paweł Król Ciężkowice
12. Grzegorz Flakowicz Zakliczyn
13. Kamil Piotrowski Dzierżaniny
14. Rafał Górski Faściszowa
15. Dariusz Wietecha Siemiechów
16. Kamil Kubacki Filipowice
17. Bogusław Knapik Faściszowa
18. Miłosz Kieroński Gromnik
19. Mariusz Kos Wróblowice
20. Jarosław Sobol Dzierżaniny
21. Piotr Duda Siemiechów
22. Dawid Serek Gromnik
23. Mateusz Sowa Siemiechów
24. Patryk Gierałt Dzierżaniny
25. Rafał Korzeniowski Siemiechów

26. Grzegorz Krystyński Zakliczyn
27. Tomasz Zięba Siemiechów
28. Władysław Gądek Siemiechów
29. Tomasz Matracz Paleśnica
30. Mariusz Tyka Wróblowice
31. Roman Pałucki Janowice
32. Wojciech Włodarczyk Zakliczyn
33. Kamil Niewola Janowice
34. Dariusz Jamro Janowice
35. Stanisław Dudek Gwoździec
36. Piotr Maniak Siemiechów
37. Jakub Sowa Siemiechów
38. Mariusz Potępa Gwoździec
39. Wojciech Kumórek Zakliczyn
40. Mariusz Kafel Zakliczyn
41. Mariusz Niemiec Wróblowice
42. Sławomir Kot Janowice
43. Marcin Dziecina Janowice
44. Łukasz Zajac Zakliczyn
45. Tomasz Maniak Siemiechów
46. Wojciech Nowak Paleśnica
47. Piotr Czermak Zakliczyn
48. Mateusz Hebda Zakliczyn
49. Michał Bryndał Siemiechów
50. Tomasz Kęder Wróblowice
51. Krzysztof Furtek Zakliczyn
52. Bogusław Kubisz Janowice
53. Michał Sakłak Janowice
54. Wiesław Tyka Janowice
55. Piotr Sowa Paleśnica
56. Grzegorz Cieśla Brzozowa
57. Józef Gromba Janowice
58. Mariusz Szarota Wróblowice
59. Jakub Bartkiewicz Zakliczyn
60. Maciej Świerczek Zakliczyn
61. Bogdan Łopatka Zakliczyn
62. Arkadiusz Alibożek Siemiechów
63. Michał Hekłowski Siemiechów
64. Andrzej Janik Siemiechów
65. Grzegorz Słowik Zakliczyn
66. Konrad Świątek Chudzio Stróże
67. Arkadiusz Siepiela Gwoździec
68. Michał Kijowski Filipowice
69. Dawid Salamon Filipowice

zgłoszono 75 zawodników

kat. IV dziewczęta

1. Justyna Żaba Ciężkowice
2. Urszula Hekłowska Gromnik
3. Małgorzata Majcher Ciężkowice
4. Justyna Majcher Ciężkowice
5. Zuzanna Zapart Zakliczyn
6. Magdalena Szostek Ciężkowice
7. Aneta Ziółkowska Pleśna
8. Barbara Cieśla Gromnik
9. Ewelina Sorys Pleśna
10. Paulina Kwiatek Ciężkowice
11. Paulina Pater Pleśna
12. Paulina Pytko Paleśnica
13. Dominika Karpiel Zakliczyn
14. Monika Sorys Pleśna



15. Paulina Burnat Gromnik
 16. Lucyna Wantuch Ciężkowice
 17. Katarzyna Konwent Ciężkowice
 18. Małgorzata Stachurska Siemiechów
 19. Karolina Nigbor Zakliczyn
 20. Barbara Hejl Zakliczyn
 21. Kinga Łazarek Ciżkowice
 22. Jolanta Amarowicz Zakliczyn
 23. Katarzyna Burnat Zakliczyn
 24. Anna Dziecina Zakliczyn
 25. Anna Pazgan Zakliczyn
 26. Elżbieta Niewola Zakliczyn
 27. Ewelina Gołąb Rzuchowa
 28. Katarzyna Szczupał Rzuchowa
- zgłoszono 56 zawodniczek

kat. IV chłopcy

1. Jarosław Zabawski Tuchów
2. Łukasz Michalik Paleśnica
3. Dariusz Warchałowski Paleśnica
4. Jędrzej Szczepański Zakliczyn
5. Karol Ciesielczyk Ciężkowice
6. Kamil Gierałt Paleśnica
7. Krzysztof Jamka Gromnik
8. Dawid Urbaniak Zakliczyn
9. Paweł Białasek Ciężkowice
10. Grzegorz Wantuch Ciężkowice
11. Marcin Górka Pleśna
12. Ireneusz Wójcik Rzuchowa
13. Zbigniew Kumorek Paleśnica
14. Zbigniew Damian Gromnik

15. Michał Mastalerz Paleśnica
16. Dawid Koczwara Domosławice
17. Hubert Chudzik Gromnik
18. Tomasz Nosek Zakliczyn
19. Dawid Białobrzski Ciężkowice
20. Tomasz Nowogrodzki Pleśna
21. Kamil Szostek Ciężkowice
22. Mateusz Chudzik Gromnik
23. Rafał Stępek Siemiechów
24. Michał Wojna Ciężkowice
25. Wiktor Solak Rzuchowa
26. Przemysław Stachoń Ciężkowice
27. Kamil Białobrzski Ciężkowice
28. Tomasz Wielgus Siemiechów
29. Maciej Potok Paleśnica
30. Krystian Kania Ciężkowice
31. Krzysztof Skwarło Zakliczyn
32. Julian Cierniak Zakliczyn
33. Marcin Leśniak Ciężkowice
34. Grzegorz Gondek Zakliczyn
35. Kamil Zieliński Pleśna
36. Dawid Szczecina Gromnik
37. Marek Majcher Zakliczyn
38. Kamil Wiśniowski Gromnik
39. Marek Nęcza Zakliczyn
40. Bogdan Sobol Paleśnica
41. Norbert Krzyżak Paleśnica
42. Marcin Tomaszek Zakliczyn
43. Dominik Piechnik Zakliczyn
44. Sylwester Leśniak Ciężkowice
45. Tomasz Figiel Zakliczyn

46. Szymon Kędzior Rzuchowa
 47. Krzysztof Pytko Paleśnica
 48. Daniel Sówka Gromnik
 49. Łukasz Soska Zakliczyn
 50. Dawid Olszewski Zakliczyn
 51. Mateusz Zelek Zakliczyn
- zgłoszono 81 zawodników

kat. V kobiet

1. Ewelina Cich Tarnów
 2. Patrycja Pasieka Tarnów
 3. Monika Matracz Paleśnica
- zgłoszono 5 zawodniczek

kat. V mężczyźni

1. Krzysztof Kowalski Kraków
 2. Szczepan Dudek Gwoździec
 3. Rafał Krzemień Wieliczka
 4. Bartłomiej Rzeszowski Zakliczyn
 5. Dawid Kozub Zakliczyn
 6. Stanisław Byczek Kraków
 7. Wincenty Bukowiec Krosna
 8. Arkadiusz Kuboń Tarnów
 9. Daniel Brożek Tarnów
 10. Karol Krakowski Gwoździec
 11. Paweł Maurycy Tarnów
- zgłoszono 14 zawodników

kat. VI kobiet

1. Marzena Misaczek Tarnów
2. Anna Maślanka ZSPiG Zakliczyn

3. Agnieszka Aksamit Biel ZSPiG Zakl.
4. Krystyna Sienkiewicz Witek ZSPiG Zakliczyn

4. Irena Flakowicz ZSPiG Zakliczyn
zgłoszono 5 zawodniczek

kat. VI mężczyźni

1. Jędrzej Szczepański OSP Zakliczyn
2. Dariusz Zwoliński Janowice
3. Jerzy Soska ZSP Zakliczyn
4. Mirosław Kawecki Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Złota
5. Krzysztof Fior Ośr. Szk.-Wych. Złota
5. Tomasz Ramian SP Filipowice
zgłoszono 7 zawodników

klasyfikacja drużynowa:

Szkoły Poststawowe

1. Gromnik	91 pkt
2. Ciężkowice	44 pkt
3. Zakliczyn	41 pkt
4. Paleśnica	34 pkt
5. Jastrzębia nr 1	26 pkt
6. Gwoździec	22 pkt
7. Filipowice	21 pkt
8. Wróblowice	16 pkt
9. Brzozowa	9 pkt
10. Domostawice	8 pkt
11. Faściszowa	5 pkt

12. Chojnik 4 pkt

12. Stróże 4 pkt

Gimnazja

1. Ciężkowice	40 pkt
2. Paleśnica	22 pkt
3. Gromnik	16 pkt
3. Zakliczyn	16 pkt
4. Tuchów	10 pkt
5. Pleśna	6 pkt

12 Uliczny Bieg Niepodległości był pierwszym biegiem integracyjnym.

Do biegu zgłoszono 570 zawodniczek i zawodników, w tym 3 zawodników niepełnosprawnych z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Złotej pod opieką Wychowawcy Pani Elżbiety Piechnik. Za pomoc niepełnosprawnym i sportową postawę gratulacje otrzymują Panie Krystyna Sienkiewicz Witek, Irena Flakowicz oraz Pan Tomasz Ramian.

Bieg ukończyło 426 zawodniczek i zawodników, zdyskwalifikowanych 0.

Najmłodszy uczestnik Jakub Wójcik Gromnik ur. 2000 r.

Najstarszy uczestnik Wincenty Bukowiec Krosna ur. 1951 r.

Nagrody ufundowali:

Pan Jacek Soska, Pani Danuta Skorupska, Pan Andrzej Bugajski, Pan Tadeusz Sarnecki, Pan Józef Matras, Pan Arkadiusz Biel, Delikatesy „Centrum”, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zakliczynie, UKS „Gulon”, RCTiDK. Wszystkim sponsorom serdecznie dziękujemy.

Dziękujemy wolontariuszom pracującym w czasie 12 Ulicznego Biegu Niepodległości, a w szczególności Pani Danucie Kostrzewie - pielęgniarkę zawodów oraz kierownikowi Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zakliczynie Panu Jerzemu A. Woźniakowi, Jednostce OSP w Zakliczynie, Komisariatowi Policji w Zakliczynie, Paniom Grażynie Trytek i Stanisławie Florek za przygotowanie posiłku, a także wszystkim sędziom; uczniom, nauczycielom czuwającym nad prawidłowym przebiegiem 12 Ulicznego Biegu Niepodległości.

Zwycięcy 12 Ulicznego Biegu Niepodległości Zakliczyn'2003

kat. 0

dziewczeta

I miejsce Aldona Kaczor Filipowice
II miejsce Paulina Fior Zakliczyn
III miejsce Anna Świerkosz Filipowice

chłopcy

I miejsce Kamil Knapik Gromnik
II miejsce Maciej Wójcik Gromnik
III miejsce Piotr Okoński Zakliczyn

kat. I

dziewczeta

I miejsce Marlena Sowa Gromnik
II miejsce Aleksandra Matracz Paleśnica
III miejsce Katarzyna Jurkiewicz Ciężkowice

chłopcy

I miejsce Jakub Kwaśny Gromnik
II miejsce Kacper Korzeniowski Gromnik
III miejsce Michał Wójcik Gromnik

kat. II

dziewczeta

I miejsce Patrycja Tokarz Gwoździec
II miejsce Kinga Żaba Ciężkowice
III miejsce Paulina Bawolek Ciężkowice

chłopcy

I miejsce Michał Knapik Gromnik
II miejsce Robert Koza Wróblowice
III miejsce Potok Daniel Paleśnica

kat. III

dziewczeta

I miejsce Monika Nadolnik Zakliczyn
II miejsce Katarzyna Sacha Brzozowa
III miejsce Anna Konwent Paleśnica

chłopcy

I miejsce Sebastian Knapik Gromnik
II miejsce Artur Mazgaj Gwoździec
III miejsce Dariusz Król Ciężkowice

kat. IV

dziewczeta

I miejsce Justyna Żaba Ciężkowice
II miejsce Urszula Hekłowska Gromnik
III miejsce Małgorzata Majcher Ciężkowice
I miejsce Jarosław Zabawski Tuchów
II miejsce Łukasz Michalik Paleśnica
III miejsce Dariusz Warchałowski Paleśnica

kat. V

kobiet

I miejsce Ewelina Cich Tarnów
II miejsce Patrycja Pasieka Tarnów
III miejsce Monika Matracz Paleśnica
I miejsce Krzysztof Kowalski Kraków
II miejsce Szczepan Dudek Gwoździec
III miejsce Rafał Krzemień Wieliczka

mężczyźni

kat. VI vip- specjalna

kobiet

I miejsce Marzena Misaczek Tarnów
II miejsce Anna Maślanka Zakliczyn
III miejsce Agnieszka Aksamit-Biel Zakliczyn
IV miejsce Krystyna Sienkiewicz-Witek Zakliczyn
IV miejsce Irena Flakowicz Zakliczyn
I miejsce Jędrzej Szczepański OSP Zakliczyn
II miejsce Zwoliński Dariusz Janowice
III miejsce Jerzy Soska ZSP Zakliczyn
IV miejsce Mirosław Kawecki Zespół Szkolno-Wychowawczy Złota
V miejsce Krzysztof Fior Zespół Szkolno-Wychowawczy Złota
V miejsce Tomasz Ramian SP Filipowice

chłopcy

najstarszy zawodnik Wincenty Bukowiec Laskowa

najmłodszy zawodnik Jakub Wójcik Gromnik

Do biegu zgłoszono 570 zawodników i zawodniczek z całej Małopolski pierwszy bieg integracyjny



lek

Zakażenia drożdżakowe u dzieci

Zakażenia drożdżakowe u dzieci błon śluzowych i skóry są bardzo często spotkane. Częściej dotyczą ludzi starszych i noworodków, których układ immunologiczny jest jeszcze lub już niewydolny.

Zakażenia te dotyczą ludzi przewlekle chorych na cukrzycę, pacjentów przyjmujących antybiotyki, leki immunosupresyjne oraz steroidy – ogólnie przyjmowane, jak również kobiety w okresie ciąży. Dotyczą też częściej ludzi z niektórych grup zawodowych np. cukierników (kontakt z cukrem) i sprzątarek często moczących ręce.

W normalnych warunkach drożdżaki są tzw. **komensalami**, czyli częścią flory występującą fizjologicznie jamy ustnej, drogach rodnych kobiety, przewodzie pokarmowym i – w normalnych warunkach – rzadko na skórze. Drożdże rozmnażają się przez pączkowanie. Ale mogą wytwarzać także nici, przyjmują wtedy formę mycelialną. Ta forma jest odpowiedzialna za wnikanie strzępek w głąb skóry.

Tylko niektóre drożdżaki są patogenne dla człowieka, zaś najważniejszym patogenem jest **Candida albicans**.

Innym drożdżakiem, który wywołuje zmiany u dorosłych i osób z zaburzeniami odporności, jest **Pityrosporum ovale**. Powoduje on schorzenie nazywane łupieżem pstrym. Prawie nigdy nie występuje u dzieci.

U dzieci kandydoza występuje w formie tzw. pleśniawek, zajądów i powikłanego zakażenia pieluszkowego. U noworodków zakażenie może pochodzić z dróg rodnych matki, później ze skóry samego dziecka.

Pleśniawki mają postać białawych plamek i nalotów na wewnętrznych powierzchniach policzków i języka. Stan zapalny i zaczerwienienie jamy ustnej mogą być różnie nasilone.

Czasem występują drożdżakowe zajądy w kąciach ust. Zajądy częściej widuje się u dzieci starszych, które biorą wszystko do buzi.

Zaniedbania higieniczne i wpływ zalegającego moczu u niemowląt sprzyja zakażeniom drożdżakami fałdów skóry gładkiej w okolicy krocza i pośladków (**wyprzenie pieluszkowe**). Są to ogniska swędzących, ciemnoczerwonych grudek o krostek na podłożu zapalnym, nieraz pojawiają się wtórne popękania i otarcia naskórka. Na powierzchni zmian widać niekiedy białawy lub szarobiaławy nalot ze zmianami grudkowymi na obwodzie. Skóra dziecka jest bardzo delikatna, dlatego zmiany mogą powstawać w bardzo krótkim czasie. Rumień i grudki szerzą się obwodowo, zajmując coraz większe powierzchnie, przechodzą nawet na plecy i skórę brzucha. Nad-

mierne zaufanie do higroskopijnych właściwości pampersów jest przyczyną częstego występowania tego zakażenia.

U zdrowych dzieci powierzchowne zakażenia nie są groźne i na ogół dają się łatwo wyleczyć. U dzieci z defektami odporności może powstać rzadka obecnie postać rozległej kandydozy. Jest to ziarniniak drożdżakowy – **Candida granuloma**.

Na skórze owłosionej głowy, a także na skórze gładkiej twarzy i kończyn, na wałach paznokciowych, a nawet na płytkach paznokciowych można obserwować zmiany drożdżakowe w postaci przerosłej ziarniny i guzków (ropnych). Towarzyszą temu typowe, drożdżakowe zmiany błon śluzowych. W przypadkach wrodzonych lub nabytych niedoborów immunologicznych nawet banalne zakażenia mogą przyjąć postawę grzybic układowych z zajęciem narządów wewnętrznych.

RÓŻNICOWANIE:

Na śluzówkach : u bardzo małych dzieci wyglądają dość typowo – można je pomylić z resztkami pokarmowymi. U starszych dzieci zmiany drożdżakowe trzeba różnicować z aftami o sadłowatym dnie. Afty są bardzo bolesne i utrudniają połykanie. Inna możliwość to drzewkowate wykwity liszaja płaskiego na śluzówkach. Trzeba wówczas poszukiwać charakterystycznych dla liszaja płaskiego zmian na np. na nadgarstkach. Zajądy drożdżakowe u starszych dzieci należy różnicować z zakażeniami bakteryjnymi tych okolic i niedoborem witaminy B (głównie wit. B₂). U dzieci ze skłonnością do atopii suche wargi, pęknięcia w okolicy kąci ust mylnie bierze się za objawy zakażenia.

Na skórze : Zakażenie pieluszkowe należy różnicować z zakażeniami bakteryjnymi (paciorkowce, gronkowce) lub wypryskiem z podrażnienia. U starszych dzieci i u ludzi dorosłych w okolicy pachwin mogą występować dermatofity – zakażenia grzybicze i bakterie maczugowce – wywołujące łupież pstry.

LECZENIE:

Nowe grupy leków do leczenia grzybic mają szerokie spektrum i są skuteczne przeciwko różnym odmianom tych drobnoustrojów. Często jednak objawy niepożądane powstrzymują przed zastosowaniem ich małych dzieci. Na szczęście jest możliwe u nich leczenie miejscowe. O sposobie leczenia i wyborze leku decyduje lekarz i kontaktu bądź dermatolog.

WSKAZÓWKI DLA RODZICÓW:

1. Przed karmieniem piersią umyj brodawki ciepłą wodą i mydłem.
2. Zmieniaj dziecku pieluszki często, aby skóra nie pozostała wilgotna.
3. W przypadku pojawienia się zmian pod pieluszką zwróć się do lekarza i kontaktu. Samodzielne stosowanie steroidów lub innych leków o podłożu lipofilnym (tłuszczowym) może pogorszyć zmiany.
4. Zaufaj lekarzowi. Jeżeli nie ma poprawy po zaproponowanym leczeniu, ponownie zwróć się do tego samego lekarza, aby mógł obiektywnie zbadać, jaka jest tego przyczyna.

Lek. med. Katarzyna Bugajska



To jest mój kraj niepodległy

*Moja Ojczyzna dumna, wspaniała,
w ciężkiej niewoli ponad wiek przetrwała
Choć przez zaborców rozdarta była,
pod sztandar z Białym Orłem wróciła.*

*Tyle cierpienia, łez gorzkich wylano,
o wolną Polskę, tak umiłowaną
To jest najdroższy ojczysty Kraj,
mój ukochany na ziemi raj.*

*Dzielnie, z odwagą szaloną walczyli,
młodzi, co dziećmi prawie jeszcze byli
Ich wielkie męstwo podziwiał świat,
gdy zwyciężony został srogi kat.*

*Wielu w ofierze życie swe oddało,
przeszli do Boga jaśniejący chwałą
W pamięci wdzięcznej zawsze pozostaną,
za Dar wspaniały – wolność odzyskaną.*

*Kiedy Jedenasty Listopad przychodzi,
modlą się za nich starcy, dzieci, młodzi
Aby szczęśliwi na wiek wieków byli,
i stwórcy Panu miłością służyli.*

*Dziś, gdy Ojczyzna jest w biedzie niedoli,
obroni Ją Jezu, odmień to co boli
Wszak Ona Matce Twojej zawierzona
Do Niej należy Orzeł i Korona.*

Emilia Kasprzyk

Redakcja GŁOSICIELA pragnie przeprosić pana
Zdzisława GÓRNIKIEWICZA za przekręcenie nazwi-
ska w poprzednim numerze, w dziale PORTFOLIO.

Portfolio

W lutym bieżącego roku, podczas wystawy w „Galerii Poddasze” miałem okazję poznać obrazy odbiegające tematyką i formą od tych najczęściej wystawionych w Ratuszu. Autorkę tych prac postanowiłem więc zaprezentować w kolejnym „Portfolio”. Jest nią Andżelika Soska (ur. 16.11.1982r) mieszkająca w Lusławicach, absolwentka szkoły plastycznej.

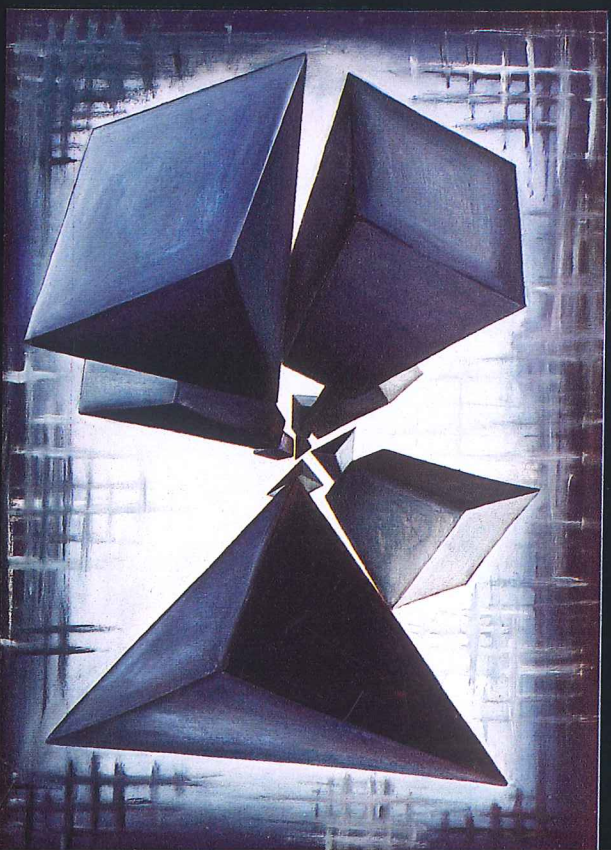
Jej zainteresowania skupiają się wokół malarstwa abstrakcyjnego (inspirowanego kubizmem, fowizmem, ekspresjonizmem), którego tematem często bywają figury geometryczne. O odejściu od klasycznych tematów malarskich sama autorka mówi tak: „Pamiętam, że w szkole zawsze malowaliśmy reprodukcje, mnie to nużyło, nie lubiłam tego robić, chciałam stworzyć coś sama, coś swojego i tak się zaczęło. Abstrakcja była tym w czym najlepiej się czułam. Pierwszy swój pomysł wykorzystałam w roku 1999. A potem były kolejne. Od tamtego czasu namalowałam już około trzydziestu takich obrazów.”

Prace Andżeliki mają pewną wspólną cechę; większość z nich jest w jednej tonacji, a kompozycyjnie zbiegają się do środka. Niektórzy zarzucają jej, że wzoruje się na twórczości Picassa lub Braquea, ale jak sama twierdzi nie ma jakiegoś ulubionego artysty, z którego czerpałaby wzór: „To co maluję samo przychodzi mi do głowy i przelewam to na płótno.” Autorka malarstwo traktuje jako sposób na odświeżenie się, ale unika nazywania tego co robi pasją, gdyż często musi upłynąć dużo czasu zanim zdecyduje się na namalowanie czegoś nowego. Choć najchętniej maluje abstrakcje, to przyznaje, że zdarza się jej namalować coś realistycznego. Andżelika Soska brała udział w kilku konkursach plastycznych, co zaowocowało wyróżnieniami.

Tekst i zdjęcia: Stanisław Kusiak



Malarsstwo Angeliki Soski



**BRAMY
GARSTA**

GARAŻE

**SYSTEMY
OGRODZEŃ**



tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
e-mail: legbud@legbud.com.pl

PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA
32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653481

Organizacja:
WESEŁ, UROČZYŚĆI RODZINNYCH, KONFERENCJI...

Codziennie od 9 - 23

GS „SCH” ZAKLICZYN
ul Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 01

Piekarnia „LUCYNKA”

Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67
Prezes: (090) 370 244

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie

tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697

**NASZ BANK
TWOIM BANKIEM**